



KORPORACJA BIBLIOTEKARZY WROCŁAWSKICH
DOLNOŚLĄSKA BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA WE WROCŁAWIU

BIBLIOTEKI I BIBLIOTEKARZE XXI WIEKU KSZTAŁCENIE, OCZEKIWANIA A RZECZYWISTOŚĆ



Wrocław, 2013

Biblioteki i bibliotekarze XXI wieku -kształcenie, oczekiwania a rzeczywistość

pod red. Joanny Czyrek i Bożeny Górnej

Wrocław 2013

Recenzja: Prof. dr hab. Maria Pidlypczak-Majerowicz
Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Projekt okładki: Jadwiga Wojtczak

Korekta: Ewa Gałyga-Michowska

Skład komputerowy: Krzysztof Mruszczak

ISBN 978-83-61970-20-0

Spis treści

Ewa Jabłońska-Stefanowicz, Tomasz Kalota

Jak wykorzystać sieciowe publikowanie w kształceniu studentów ?..... 7

Katarzyna Machcińska

Bibliotekarz XXI wieku – broker, informatyk, menedżer czy psycholog? 15

Maria Bosacka, Izabela Indeka

Jak pogodzić specjalizację z wszechstronnością?

Cechy i umiejętności niezbędne w pracy bibliotekarzy zatrudnionych w bibliotekach Instytutu

Pedagogiki i Instytutu Psychologii Uniwersytetu Wrocławskiego 21

Hanna Kowalska

Informacja naukowa i bibliotekoznawstwo – kształcenie w próżnię..... 27

Agnieszka Rogalińska

Refleksje Jacka Wojciechowskiego na temat przygotowania studentów do

zawodu bibliotekarza w kontekście aktualnych programów kształcenia bibliotekarzy..... 31

Anna Stach-Siegieńczuk

Szkolenie Erasmus – szansą rozwoju dla bibliotekarza na przykładzie praktyki

w hiszpańskiej i tureckiej bibliotece 39

Beata Starosta

Kształcenie bibliotekarzy w krajach nordyckich..... 47

Hanna Pacholska

Między Formatem Marc 21 a NUKAT-em: dylematy katalogera..... 57

Edyta Kotyńska

Małe biblioteki naukowe, a potrzeby nauki XXI wieku 63

Joanna Mikuła

Biblioteka we współtłnieniu ze sztuką na przykładzie działalności biblioteki Państwowej

Wyzszej Szkoły Teatralnej im. L. Solskiego w Krakowie Filia we Wrocławiu..... 71

Elżbieta Sienkiewicz

Integracja bibliotekarzy powiatu lwóweckiego na przykładzie działań podejmowanych

przez Bibliotekę Pedagogiczną w Lwówku Śląskim..... 75

Ewa Bochynek

Biblioteka szkolna w Zespole Szkół Specjalnych Przyszpitalnych w Wałbrzychu

jako przykład sposobu organizacji obsługi bibliotecznej w podmiotach leczniczych..... 81

„Biblioteki i bibliotekarze XXI wieku – kształcenie, oczekiwania a rzeczywistość”

Dyskusja panelowa - streszczenie (opracowała Joanna Czyrek) 87

Wstęp

Z ogromną przyjemnością oddajemy do rąk bibliotekarzy i pracowników bibliotek materiały piątej już konferencji zorganizowanej przez Korporację Bibliotekarzy Wrocławskich i Dolnośląską Bibliotekę Pedagogiczną. Obchodzimy więc mały jubileusz, którym warto się pochwalić.

Zakładając wiosną 2008 roku Korporację Bibliotekarzy Wrocławskich, mieliśmy dużo pomysłów, wspaniałe cele i pragnienie prowadzenia działalności integrującej środowisko bibliotekarzy przynajmniej miasta Wrocławia. Nieśmiało staraliśmy się ją rozszerzyć na teren Dolnego Śląska. Pewne projekty Korporacji zakończyły się sukcesem, inne nie są z wielu różnych przyczyn kontynuowane. Jedno jest pewne – pomysł organizowania corocznie konferencji bibliotekarzy okazał się strzałem w dziesiątkę, o czym świadczy coraz większe zainteresowanie naszym zjazdem osób zawodowo związanych z bibliotekami.

Celem obecnej konferencji zatytułowanej „Biblioteki i bibliotekarze XXI wieku – kształcenie, oczekiwania a rzeczywistość” jest próba pokazania, jak w zmieniającej się coraz szybciej rzeczywistości funkcjonują biblioteki, jak starają się dostosować do nowych oczekiwań użytkowników, jak rozszerzają i modyfikują zakres swojej działalności. Chcemy też zwrócić uwagę na ogromny wysiłek pracowników bibliotek, którzy starają się nadążyć za nowinkami technologicznymi, próbują pogodzić specjalizację z wszechstronnością, usiłują być brokerami informacji, menedżerami, pedagogami, psychologami i bibliotekarzami jednocześnie.

Po raz pierwszy w trakcie konferencji postanowiliśmy zorganizować dyskusję panelową, której moderatorem będzie profesor Maria Piłdyńczak-Majerowicz, a w roli ekspertów wystąpią dyrektorzy bibliotek szkół wyższych Wrocławia, a także dyrektorzy: Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej, Miejskiej Biblioteki Publicznej oraz Dolnośląskiej Biblioteki Publicznej, i dyrektor Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego dr hab. Bożena Koredczuk. W dyskusji będą też uczestniczyć wszyscy bibliotekarze biorący udział w konferencji. Liczymy na ożywioną wymianę poglądów dotyczących oczekiwań pracodawców w stosunku do pracowników bibliotek oraz jakości kształcenia przyszłych bibliotekarzy. Mamy nadzieję uzyskać odpowiedź na bardzo istotne pytanie: Jakie umiejętności, wykształcenie, cechy osobowościowe są najbardziej cenione i decydują o przyjęciu do pracy w bibliotekach naukowych? Czekamy również na wypowiedzi bibliotekarzy-praktyków dotyczące najbardziej przydatnych – ich zdaniem – umiejętności oraz niezbędnego zasobu wiedzy, bez których efektywna praca w bibliotece staje się niemoż-

liwa. Mamy nadzieję, że w wyniku prezentacji wielu poglądów związanych z różnymi punktami widzenia osób prowadzących dyskusję, dojdziemy do określenia zbieżnego (a może nawet wspólnego) stanowiska odnośnie do interesującego nas zagadnienia.

W drugiej części konferencji zostaną zaprezentowane referaty koncentrujące się na potrzebach nauki i szkolnictwa XXI wieku i ich wpływie na działalność bibliotek oraz pracę bibliotekarzy. Autorzy prezentacji wskazują nie tylko błędy popełniane na poszczególnych etapach kształcenia przyszłych bibliotekarzy i w trakcie podnoszenia kwalifikacji przez pracowników bibliotek, ale również pokazują nowe możliwości rozwoju dzięki np. szkoleniom Erasmus. Dowiadujemy się też, jak wygląda kształcenie bibliotekarzy w krajach nordyckich i w jaki sposób można urozmaicić zajęcia ze studentami.

Opieką naukową objęła konferencję profesor Maria Pidłypczak-Majerowicz, która zrecenzowała wszystkie artykuły zamieszczone w niniejszym wydawnictwie, przygotowane przez bibliotekarzy pracujących we wrocławskich bibliotekach naukowych: Bibliotece Uniwersyteckiej, Bibliotece Głównej Politechniki, Bibliotece Uniwersytetu Ekonomicznego, Bibliotece PWST, bibliotekach specjalistycznych Uniwersytetu Wrocławskiego: Instytutu Pedagogiki i Instytutu Psychologii, oraz Bibliotece Wydziału Elektrycznego Politechniki Wrocławskiej, w Centrum im. W. Brandta oraz w Bibliotece Pedagogicznej w Lwówku Śląskim i bibliotece szkolnej w Zespole Szkół Specjalnych Przychodni w Wałbrzychu, a także adiunkta z Instytutu Informatyki i Bibliotekoznawstwa UWr.

Mamy nadzieję, że zarówno dyskusja panelowa, jak i wystąpienia prelegentów pozwolą uczestnikom konferencji lepiej zrozumieć zmiany zachodzące w otaczającym nas bibliotekarskim świecie. Pomogą dostosować się do nowych wymagań i oczekiwań oraz ułatwią zaakceptowanie konieczności i nieuchronności przemian. Biblioteki bowiem nie działają w próżni, lecz w określonych warunkach społecznych, gospodarczych i politycznych. Nie możemy o tym zapominać.

Joanna Czyrek i Bożena Górna

Ewa Jabłońska-Stefanowicz

Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa

Uniwersytetu Wrocławskiego

Tomasz Kalota

Sybiracy.pl

Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu

Jak wykorzystać sieciowe publikowanie w kształceniu studentów?

Abstrakt: Powszechny dostęp do nowych technologii znacząco obniżył barierę publikowania. Różnorodność istniejących serwisów internetowych, od tematycznych stron WWW przez portale blogowe aż po platformy self-publishingowe, otwiera drogę do umieszczenia w sieci niemal dowolnego tekstu, niezależnie od celu, jaki przyświeca twórca, ale także niezależnie od jego kompetencji edytorskich. Ze względu na koszty i czas, etap redakcyjnego, profesjonalnego opracowania przekazu autorskiego jest często pomijany, co musi skutkować gorszą jakością publikacji. W artykule przedstawimy sposób wykorzystania opisanej sytuacji w kształceniu studentów, wskażemy także edukacyjne, kulturowe i społeczne korzyści osiągnięte w wyniku realizacji postawionych im zadań.

Słowa kluczowe: edytorstwo, kształcenie uniwersyteckie, biblioteki cyfrowe

Wiosną 2013 r. wybuchła w mediach dyskusja na temat kondycji polskich uczelni, zapoczątkowana wystąpieniami prof. Jana Stanka z Uniwersytetu Jagiellońskiego¹ oraz prof. Ewy Nawrockiej z Uniwersytetu Gdańskiego². Do naukowców dołączył prezes PZU Andrzej Klesyk, który postawił uczelniom zarzut produkowania bezrobotnych³. Swoje opinie powtórzył w obecności minister nauki i szkolnictwa wyższego podczas konferencji „Czego się Jaś musi nauczyć, żeby Jan znalazł pracę”, zorganizowanej przez

¹ http://wyborcza.pl/1,76842,11633916,Profesor_do_mlodych_wykształconych_bezrobotnych.html

² http://wyborcza.pl/1,95892,11644989,Profesor_Ewa_Nawrocka_Wszyscy_jestesmy_przestepcami.html

³ http://wyborcza.pl/1,75515,11593341,Prezes_PZU_Szukamy_tych_ktorzy_mysla_samodzielnie.html

tygodnik „Polityka”⁴. Osią sporu jest cel edukacji: przygotowanie studentów do pracy czy może jednak wyzwolenie czystej ciekawości i miłości do wiedzy, radości z zadawania pytań. Do zwolenników pierwszej możliwości należy większość pracodawców; kadra uniwersytecka opowiada się zwykle za drugą, zdając sobie jednocześnie sprawę z trudności, jakie dzisiaj z tym się wiążą.

Do najważniejszych należy zaliczyć oczekiwania samych studentów, ujawniane w badaniach i prywatnych rozmowach. W Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego ankiety ewaluacyjne przeprowadzane są po każdym semestrze. W ostatnich latach zdecydowanie najwyżej oceniane są zajęcia praktyczne. Patrząc z tej perspektywy, sytuacja wykładowców nie jest jednakowa, nie wszystkie bowiem przedmioty z programu studiów da się łatwo „upraktyczyć”. Na pewno jednak do grupy tej można zaliczyć zajęcia z edytorstwa, na których niezbędne jest odwoływanie się do praktyk stosowanych w wydawniczym biznesie. Co więcej – praktyki te można łatwo symulować na różnych poziomach trudności i w różnej skali. Warunkiem jest „prawdziwość” wykorzystywanych materiałów.

W czasach, gdy decyzja, kto z piszących zostanie autorem (inaczej mówiąc: która książka zostanie opublikowana), należała do wydawcy, dostęp do takich materiałów był bardzo ograniczony. Wszystkie prace, od momentu włączenia dzieła do planu wydawniczego aż po jego rozpowszechnienie w postaci książki, wykonywali profesjonaliści, pracownicy wydawnictwa. Rozwój nowych technologii, w tym edytorów tekstu i Internetu, drastycznie zwiększył możliwości samodzielnego, niezależnego publikowania. Jego kluczowym elementem jest już nie wydawca, a autor. Zdaniem Alison Baverstock⁵ nakłada to na autora nowe obowiązki, których podjęcie jest warunkiem zachowania dotychczasowej reputacji, gwarantowanej wcześniej przez wydawcę.

W ramach tych nowych obowiązków do autora należy przygotowanie swego dzieła do publikacji. Może on zatrudnić specjalistów: redaktorów, grafików, korektorów; może skorzystać z usług oferowanych na platformach self-publishingowych czy stronach WWW firm usługowych typu *vanity press*. Aby to zrobić, musi być jednak przekonany do wartości zleczanych prac. To przekonanie powinno być też udziałem czytelników. Przede wszystkim jednak należy na nim oprzeć kształcenie nowych kadr wydawniczych, bez względu na to, jak zmieni się organizacja rynku książki w następnych latach. Doskonałym materiałem szkoleniowym mogą stać się dostępne w Internecie elektroniczne publikacje, w ogromnej części nieopracowane, np. wspomnienia zesłanych na Syberię Polaków, które są zbierane i publikowane w serwisie internetowym Sybiracy.pl.

⁴ http://wyborcza.pl/1,76842,11617162,Czego_sie_Jas_musi_nauczyc_zeby_Jan_znalazl_prace.html#TRrelSST

⁵ A. Baverstock, *The naked author. A guide to self-publishing*, London 2011, s. VIII, 45.

Serwis Sybiracy.pl założyli w 2002 r. Tomasz Kalota i Krzysztof Cebula. Celem twórców było opublikowanie rodzinnych pamiątek oraz udokumentowanie uroczystości zorganizowanych w Trzemesznie w 2000 r., w sześćdziesiątą rocznicę wywózki. Zainteresowanie serwisem przyczyniło się do decyzji o przystosowaniu go do publikowania wspomnień nadsyłanych przez czytelników oraz zamieszczania ogłoszeń dotyczących zaginionych osób. W 2011 r. serwis Sybiracy.pl został zintegrowany z kolekcją Sybiracy stanowiącą część zbiorów Cyfrowego Dolnego Śląska⁶. Głównym celem integracji było przekształcenie serwisu w platformę agregującą tematycznie powiązane treści, pozyskiwanie nowych materiałów oraz rozwijanie narzędzi wspierających korzystanie z nich.

Do osiągnięcia tego celu potrzebne jest zorganizowanie efektywnie działającej linii technologicznej, dzięki której możliwe będzie przygotowywanie elektronicznych publikacji. W wielu przypadkach poza prostą konwersją nadsyłanych materiałów do formatów cyfrowych konieczne jest również ich opracowanie redakcyjne i ustrukturyzowanie treści do prezentacji w formatach mobilnych. Wykonanie tych prac wymaga umiejętności oraz czasu. Hobbystyczny serwis tworzony przez wolontariuszy zaczyna przekształcać się w przedsięwzięcie wymagające systematycznego zaangażowania specjalistów z dziedziny publikowania sieciowego.

Kontakty nawiązane podczas IV Konferencji naukowej „Biblioteki cyfrowe – organizacja – prawo – funkcjonowanie”⁷ zapoczątkowały eksperyment dydaktyczny polegający na wykorzystaniu materiałów gromadzonych w serwisie Sybiracy.pl w kształceniu studentów. W roku akademickim 2012/2013 na zajęciach z edytorstwa współczesnego prowadzonych przez dr Ewę Jabłońską-Stefanowicz na I roku kierunku Informacja naukowa i bibliotekoznawstwo zadanie końcowe polegało na opracowaniu wspomnień sybirackich. Poprzedzała je seria prostszych zadań częściowych.

Pierwszy kontakt studentów z wybranymi i dostarczonymi przez Tomasza Kalotę tekstami sybirackimi polegał na przejrzeniu ich wydruków na ćwiczeniach i zestawieniu wymagających rozwiązania problemów edytorskich. Do najważniejszych (oprócz poprawek ortograficznych) należały: logiczny podział na akapity, jednolite i konsekwentne wyróżnienia cytatów, zwrotów obcojęzycznych i podpisów pod zdjęciami, właściwy format dat, poprawne cudzysłowy, wydzielenie materiału ilustracyjnego. Następnie opracowana przez prowadzącą zajęcia instrukcja, wraz z ogólną informacją o zadaniu, zasadami pracy oraz tekstami przeznaczonymi dla kolejnych zespołów, została rozesłana mejlem (zob. Załącznik 1). Jej ważnym elementem był opis formy dokumentu końcowego (rodzaj i rozmiar fontu, wielkość interlinii, justowanie, paginacja, a nawet precyzyjna nazwa pliku).

⁶ Cyfrowy Dolny Śląsk <http://jbc.jelenia-gora.pl>

⁷ <http://bibliotekarze.kbw.wroc.pl/IVKonferencjaInf.htm>

Dwuosobowe grupy pracowały często nad fragmentami większej całości, zastosowanie się do podanych zasad było więc bardzo istotne – dzięki temu łatwiejsze stały się późniejsze prace scalające. Dodatkowym problemem, z którym zmierzyły się niektóre grupy, były formaty plików. Część wspomnień była dostarczona w postaci maszynopisów, a następnie przetworzona techniką OCR, wymagała więc starannego sprawdzenia i korekty. Miejsca, których z jakichś powodów nie udało się poprawić (np. nazwy miejscowości, nazwiska), studenci mieli zaznaczyć kolorem czerwonym. W instrukcji znalazły się także ostrzeżenia przed wprowadzaniem poprawek zbędnych: ingerencji w styl autora, zastępowania użytych przez niego sformułowań innymi.

Elementem oceny zadania była prezentacja opracowanego przez grupę tekstu na kolejnych ćwiczeniach. Chodziło o podzielenie się doświadczeniami (zwłaszcza dotyczącymi sposobu pracy w grupie), wskazanie i wyjaśnienie przyczyn pozostawienia nierozstrzygniętych wątpliwości, wspólny nad nimi namysł. Wtedy też ujawniał się wyraźnie wkład poszczególnych członków zespołu w efekt końcowy, stopień ich zaangażowania i zakres odpowiedzialności.

Bardzo ciekawe informacje na temat wszystkich zrealizowanych podczas zajęć z edytorstwa zadań udało się uzyskać dzięki ankietom przeprowadzonym pod koniec roku. Zadań było sześć:

1. Przygotowanie projektu wydawniczego książki
2. Opracowanie struktury dokumentu, automatyczne wygenerowanie spisu treści
3. Opracowanie w wybranym programie mapy myśli
4. Przygotowanie prezentacji multimedialnej na temat dowolnego fontu
5. Przygotowanie w programie Hot Potatoes krzyżówki z dziedziny edytorstwa
6. Opracowanie tekstu z serwisu Sybiracy.pl

Ankiety wypełnili wszyscy studenci (45 osób). Jak się okazuje, zadaniem najbardziej pracochłonnym było zadanie 6 (38 wskazań; następne w kolejności zadanie 1 uzyskało 21 wskazań). Za zadanie najciekawsze uznano zadanie 1 (33 wskazań; zadanie 6 wybrało 26 osób). Jeśli chodzi o zadania, nad którymi praca sprawiła najwięcej satysfakcji, niemal tyle samo wskazań uzyskały zadania 1 i 6 (odpowiednio: 29 i 27). Ponad połowa studentów (29) uznała natomiast zadanie 6 za to, które umożliwiło nabycie najwięcej przydatnych umiejętności (zadanie 2 wskazało 24 osoby).

Studenci byli też proszeni o opinię, co na zajęciach podobało im się najbardziej. Odpowiedzi rozłożyły się dość równomiernie: 10 osób doceniło jakość i różnorodność zadań, 8 – możliwość wymiany spostrzeżeń na temat własnych i cudzych prac, a 11 – dobrą, sprzyjającą pracy atmosferę. Niektóre opinie, odnoszące się bezpośrednio do zadania 6, warto zacytować *in extenso*: „praca, która nie poszła na marne i zostanie przez kogoś wykorzystana”; „dotykamy lekko, bo lekko, ale jednak naszego przyszłego

(ewentualnego) zawodu, w praktyce, a nie tylko w teorii”; „praca naprawdę pomogła w opracowaniu tekstu, a nie była tylko zadaniem zapomnianym po czasie”.

Aby jednak teksty pochodzące z serwisu Sybiracy.pl mogły do niego wrócić w kształcie nadanym im przez studentów, niezbędne były wspomniane już prace scalające. Przeprowadziła je siedmioosobowa grupa chętnych. Do ich zadań należało sprawdzenie efektów działań kolegów, poprawienie znalezionych uchybień, ujednoczenie zapisu w ramach danego tekstu i uzgodnienie z osobami prowadzącymi serwis sposobu ostatecznego przygotowania oraz przekazania plików tekstowych i graficznych. Motywację studentów zwiększała premia specjalna: wykonane przez nich prace były ekwiwalentem egzaminu końcowego z edytorstwa. W arkuszu samooceny, który wypełnili po zakończeniu zadania, wszyscy ocenili to bardzo pozytywnie. Oto jedna z opinii: „Nad zadaniem tego typu pracuje się zupełnie inaczej, gdyż jest to praca prawdziwa. Nie wystarczy tylko nauczyć się i zdać, ale trzeba się bardzo zaangażować”. Dowodem tego zaangażowania był czas, jaki studenci poświęcili na wykonanie zadania: większość pracowała więcej niż 10 godzin.

Pozytywne efekty opisanej symbiozy Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa i serwisu Sybiracy.pl zachęcają do kontynuacji przedsięwzięcia. Okazją do poszerzenia obszaru współpracy jest otwarcie w roku akademickim 2013/2014 nowego kierunku Publikowanie cyfrowe i sieciowe. W jego programie już w drugim semestrze I roku studiów przewidziano przedmiot Edytorstwo publikacji cyfrowych. Możliwość bezpiecznego, bo prowadzonego pod opieką, procesu nabywania kompetencji, ważnych w zawodach, do których studia przygotowują, jest cenna zarówno dla użytkowników serwisu, jak i studentów. Opracowane przez nich teksty będą opublikowane w zintegrowanej z serwisem Sybiracy.pl bibliotece cyfrowej Cyfrowy Dolny Śląsk, za której pośrednictwem trafią do Europejskiej Biblioteki Cyfrowej Europeana⁸. Udokumentowane w ten sposób doświadczenia mogą być w przyszłości wielkim atutem w staraniach o pracę w branży wydawniczej.

⁸ Europeana, <http://www.europeana.eu/>

Załącznik 1

Instrukcja

Informacja o tekstach i opis zadania

Teksty pochodzą z serwisu Sybiracy.pl. Ich autorami są świadkowie opisanych wydarzeń lub osoby zainteresowane tematem wywózek.

Państwa zadaniem jest staranne opracowanie wskazanych fragmentów tekstu. Pracujemy w zespołach dwuosobowych, zgodnie z instrukcją omówioną na zajęciach, by efekt końcowy był jednolity, opracowany według wspólnych zasad. Być może pojawiają się problemy dodatkowe, proszę wtedy o mejl: ewajaste@gmail.com lub kontakt w czasie konsultacji.

Proponuję, by w ramach zespołu podzielić się tekstem i na początku pracować niezależnie, a dopiero potem przedyskutować i uzgodnić poprawki. Możecie Państwo pracować w trybie Recenzja/Śledź zmiany, wtedy wszelkie ingerencje będą widoczne.

Liczę na Państwa zaangażowanie, wnikliwość, staranność i pomysłowość. Zachęcam do śmiałości w redagowaniu, przez takie próby nauczymy się więcej. Jednocześnie przestrzegam przed zastępowaniem autora. Proszę pamiętać, że to jego tekst, to autor ma prawo do własnego stylu, własnych sformułowań i logiki wywodu.

Efekty swojej pracy będą Państwo prezentować na najbliższych zajęciach. Proszę przynieść wydruki oraz wersję elektroniczną zapisaną w formacie DOC na pendrivie.

Ostatecznie cały poprawiony tekst zostanie przekazany administratorowi serwisu Sybiracy.pl, który po akceptacji autorki umieści go w Sieci z nazwiskami wszystkich redaktorów.

Jednak aby uzyskać całość, niezbędne będzie scalenie i sprawdzenie wszystkich fragmentów. Proponuję, by zrobiły to dwie osoby, które wybiorę podczas rozmowy z chętnymi. Ta praca stanie się dla tej dwójki ekwiwalentem egzaminu z edytorstwa.

Zdecydowałam się przesłać Państwu teksty w całości, ze wskazaniem zespołom zakresu stron, którymi mają się zająć. Być może przyda się wgląd w całość, a na pewno zerknięcie na stronę poprzednią i następną, by redagować pełne zdania, a nie ich fragmenty rozpoczynające czy kończące strony.

Instrukcja

1. Jeśli pracują Państwo nad fragmentem większego tekstu, proszę w nazwie pliku wskazać zakres swoich stron, np. Praca Lucyny ss. 21_24.

2. Na początku proszę zaznaczyć cały tekst i w menu Format/Akapit wybrać font Calibri, 11 p., wcięcia akapitowe ustalić na 1,25, interlinię na 1,5 wiersza. Proszę także wstawić numerację stron – w prawym dolnym rogu.
3. Państwa poprawki dotyczyć będą przede wszystkim literówek i interpunkcji. Zwracam uwagę na poprawny zapis cudzysłowu („...”) i nawiasów (...). Zachęcam do korzystania ze słowników i innych źródeł, np. pokazywanej na zajęciach książki A. Wolańskiego.
4. Jeśli nie będą Państwo pewni, jak poprawić dany fragment, proszę zaznaczyć go czerwonym kolorem czcionki, by ułatwić znalezienie i poprawienie później. Porozmawiamy o tym na zajęciach w środę 29 maja.
5. Poprawy wymaga też struktura niektórych dokumentów. Podział na akapity jest dość przypadkowy, czasem jest ich zdecydowanie za dużo. Pamiętając, że akapit to osobna myśl, wątek, proszę je sensownie wydzielić.
6. Jeśli uznacie Państwo, że zastosowane wyróżnienia (np. pogrubienia niektórych słów) są niepotrzebne, proszę je usunąć.
7. Cytaty (np. fragmenty piosenek) proszę wyróżnić cudzysłowem.
8. Obce słowa czy wyrażenia proszę wyróżnić kursywą. Proszę pamiętać, że zbędne jest wyróżnianie podwójne.
9. Proszę zastosować następujące formaty: daty np. 23 X 1935 r., czasu np. 13³⁰.
10. Tekst Tadeusz_Rzeszutek przesyłam w dwóch plikach: plik DOC jest po odczytaniu techniką OCR i może być edytowany. W pliku PDF można sprawdzić wątpliwe miejsca. Proszę się zająć wyłącznie tekstem wspomnienia, które pierwotnie były opublikowane w gazecie parafii w Sulęcinie.
11. Po zakończeniu pracy nad tekstem proszę go wyjustować, zlikwidować zawieszki, czyli pojedyncze lub podwójne znaki znajdujące się na końcu linijki tekstu (proszę wstawić spację nierozdzielającą Ctrl + Shift + spacja zamiast spacji zwykłej).

Katarzyna Machcińska

Biblioteka Główna i OINT

Politechniki Wrocławskiej

Bibliotekarz XXI wieku – broker, informatyk, menedżer czy psycholog?

Abstrakt: Zawód bibliotekarza zmieniał się na przestrzeni wieków. Rozwój technologii informatycznych przełomu XX i XXI wieku zmienił rolę i funkcję biblioteki, przenosząc środek ciężkości z gromadzenia, udostępniania i przechowywania materiałów bibliotecznych na wyszukiwanie i przekazywanie informacji. Ich zalew doprowadził do wykrystalizowania specjalisty-brokera, pozyskującego informację wyselekcjonowaną i zweryfikowaną. Wyzwania technologiczne stawiane bibliotekom przyczyniły się również do rozwoju interesującej specjalizacji – bibliotekarza cyfrowego, odpowiedzialnego za tworzenie i redagowanie repozytorium dokumentów elektronicznych. Technologie wdrożone w bibliotece pozwoliły na pozyskanie nowego typu użytkownika, nastawionego na profesjonalne, ale i szybkie oraz zdalne zaspokojenie potrzeb czytelnicy. Poszerzenie grona klientów wiązało się także z zastosowaniem różnorodnych technik z zakresu public relations, marketingu i zarządzania czy komunikacji społecznej. Tym samym ujawniła się kolejna odsłona zawodu bibliotekarza, jaką jest menedżer, dążący do wykreowania pozytywnego wizerunku biblioteki. Jednak skuteczna działalność informacyjno-biblioteczna nie byłaby możliwa, gdyby nie zdolności psychologiczne bibliotekarza, m.in. umiejętność słuchania i odczuwania oraz zrozumienie drugiej osoby. Inteligencja emocjonalna i społeczna bibliotekarza-psychologa to gwarancja zadowolenia i satysfakcji użytkowników.

W minionych stuleciach bibliotekarz był uczonym, erudytą, miłośnikiem książek, często urzędnikiem książęcym lub królewskim, duchownym lub poetą, dla którego praca w bibliotece była zajęciem ubocznym. W wieku XIX silny był model uczonego humanisty, który przedkładał naukę nad praktykę zawodu. Tendencja zmieniła się w wieku XX,

kiedy to bibliotekarz stał się popularyzatorem wiedzy, animatorem i doradcą, skoncentrowanym na pracy z czytelnikiem¹. A kim jest bibliotekarz XXI wieku?

Rzeczywistość nowych technologii oraz społeczeństwa informacyjnego wymusiła zmiany w funkcjonowaniu i zarządzaniu biblioteką. Gromadzenie, opracowanie, przechowywanie i udostępnianie materiałów bibliotecznych pozostało podstawowymi zadaniami biblioteki, ale ogromne znaczenie uzyskało wyszukiwanie i przekazywanie informacji. Biblioteka stała się ośrodkiem informacyjnym, oferującym dostęp do źródeł informacji naukowej. W obliczu zalewu dokumentów drukowanych i elektronicznych dotarcie do informacji wartościowej wymaga opracowania metod i strategii wyszukiwawczych, umiejętnego doboru i oceny źródeł, a także czasu. Elementy te idealnie wpasowują się w warsztat pracy bibliotekarza-pracownika informacji, w komercyjnym świecie infobrokera, który w sposób fachowy wyławia informację oraz poddaje ją analizie. Pracownik informacji cechuje się znajomością narzędzi wyszukiwawczych oraz wiedzą interdyscyplinarną, umożliwiającą interpretację otrzymanych danych. Posiada również umiejętności redakcyjne i komunikacyjne, dzięki którym w jasny sposób prezentuje klientowi wyniki oraz wspiera go przy formułowaniu oczekiwań względem pożądanej informacji². Ponadto kształtuje kompetencje informacyjne użytkownika, ucząc go, jak wyszukiwać i selekcjonować treści. Bibliotekarz zarządza ogółem procesów związanych z przekazem informacji – jej generowaniem, zapisem, interpretacją, wyszukiwaniem i ochroną przed zniszczeniem. W obliczu silnego zainteresowania społeczeństwa dostępem do wiedzy jest przewodnikiem po zasobach informacyjnych oraz gwarantem informacji adekwatnej, kompletnej, aktualnej i wiarygodnej³.

Jeszcze silniej nowe technologie przyczyniły się do wykształcenia specjalizacji bibliotekarza cyfrowego, łączącego w swej pracy zagadnienia z zakresu bibliotekarstwa i informatyki. Wśród zadań należących do pracownika zajmującego się tworzeniem i redagowaniem cyfrowego repozytorium znajduje się selekcja, digitalizacja, opracowanie i udostępnianie dokumentów elektronicznych. W pierwszej kolejności dokonuje on wyboru materiałów bibliotecznych przeznaczonych do opublikowania, kierując się przy tym ustalonymi kryteriami. Zazwyczaj są to: aktualność, unikatowość, tematyka i zapotrzebowanie użytkowników. Na tym etapie niezbędna jest fachowa wiedza bibliotekarska, by umiejętnie rozpoznać typ publikacji, określić jej zawartość merytoryczną oraz

¹ *Encyklopedia wiedzy o książce*, red. A. Birkenmajer, B. Kocowski, J. Trzynadłowski, Wrocław 1971, szp. 205-207.

² E.P. Nowak, *Broker informacji – odpowiedź na zapotrzebowanie XXI wieku*, „Zagadnienia Informatyki Naukowej” 2006, nr 1, s. 53-54.

³ A. Konieczko, *Czy bibliotekarz może być doradcą informacyjnym?*, „Poradnik Bibliotekarza” 2012, nr 1, s. 5.

przydatność dla czytelników. Z kolei znajomość procesów informatycznych konieczna jest podczas przygotowania dokumentów elektronicznych. Obróbka plików, konwersja do odpowiedniego formatu, parametry i funkcje oprogramowania, korekcja cyfrowych obrazów, standardy optymalizacji, zapis plików przeznaczonych do prezentowania i pobierania ze strony internetowej czy optyczne rozpoznawanie znaków to zagadnienia, z którymi musi radzić sobie bibliotekarz cyfrowy. Natomiast następny etap, jakim jest opracowanie formalne i rzeczowe dokumentu elektronicznego, ponownie wymaga od niego znajomości podstaw profesji bibliotekarskiej. Na opis metadanych składają się bowiem elementy znane z tradycyjnego rekordu bibliograficznego, takie jak: tytuł, autor, słowa kluczowe, opis, wydawca, a także dane techniczne, charakterystyczne dla dokumentów internetowych. Tak więc bibliotekarz cyfrowy to specjalista nie tylko z zakresu bibliotekarskiego i bibliograficznego, ale również informatycznego i techniczno-edytorskiego, posiadający wiedzę na temat technologii, oprogramowania oraz standardów przygotowania i opracowania zasobów elektronicznych⁴.

Do wymienionych obszarów umiejętności teoretycznych i praktycznych współczesnego bibliotekarza należy dodać wiedzę z zakresu marketingu i zarządzania, rozszerzającą jego kompetencje o zdolności menedżerskie. Jakość pracy biblioteki, instytucji kultury działającej na zasadach non profit, nie ma przełożenia na materialne zyski, przez co często w oczach decydentów biblioteka postrzegana jest jako niepotrzebna i uciążliwa w utrzymaniu. Borykanie z niewystarczającymi środkami przeznaczonymi na prowadzenie działalności na pożądanym poziomie rozwinęło u bibliotekarzy kompetencje pragmatyczne i ekonomiczne. Obecnie bibliotekarz wykazuje się umiejętnościami zdobywania dodatkowych środków, kalkuluje koszty świadczonych usług, kształtuje budżet biblioteki, znajduje sponsorów, pozyskuje dotacje regionalne, krajowe i unijne. Stale wypatruje ofert nowych projektów, z których mógłby pozyskać fundusze na działalność oświatową, wychowawczą i kulturalną biblioteki⁵. Swą sprawność menedżerską bibliotekarz wykazuje również podczas zarządzania kapitałem ludzkim. Kontrola nad pracownikami, ich motywowanie, kierowanie na zasadzie wymagania i wspomaganie, sprawiedliwe wynagradzanie i pobudzanie do rozwoju, popieranie i obrona zawodowych interesów podwładnych to wyzwania, którym stawia czoła bibliotekarz-menedżer. Dość do tego należy chęć i umiejętność promowania biblioteki oraz budowanie jej pozytywnego wizerunku wśród społeczeństwa. Bibliotekarz XXI wieku jest więc również

⁴ A. Wałek, P. Pinkawa, *Bibliotekarz cyfrowy – specjalizacja z pogranicza dziedzin*, [w:] *Bibliotekarz: zawód czy powołanie*, pod red. M. Geryka, Gdańsk 2010, s. 89-95.

⁵ D. Grygowski, *Biblioteki – niekomercyjne instytucje kultury w skomercjalizowanym otoczeniu*, [w:] *Książka, biblioteka, informacja w kręgu kultury i edukacji*, red. E.B. Zybert, D. Grabowska, Warszawa 2008, s. 157.

menedżerem, który potrafi opracować ogólną koncepcję organizacji biblioteki jako sprawnej struktury funkcjonalnej, wyzwala u siebie i innych samodzielność myślenia w procesach biblioteczno-informacyjnych, współpracuje z instytucjami w otoczeniu naukowym i społecznym biblioteki w celu stworzenia jak najlepszego jej obrazu. Trzeba jednak zaznaczyć, że menedżer w bibliotece to wybijający się specjalista, który łączy swoją wszechstronną wiedzę z predyspozycjami osobowościowymi, takimi jak: umiejętność podejmowania odważnych decyzji, kreatywność przy wprowadzaniu nowych pomysłów i sposobów działania, innowacyjność, osobiste zaangażowanie i przyjmowanie odpowiedzialności, komunikatywność, asertywność, empatia⁶.

Wymienione oraz dodatkowe kompetencje emocjonalne i komunikacyjne są niezwykle ważne w zawodzie bibliotekarza. Gwarantem sukcesu jest nie tylko technologia, wykorzystywana w działalności informacyjno-bibliotecznej, ale przede wszystkim czynnik ludzki: umiejętność odczuwania, intuicja, świadomość emocjonalna. Obok wykształcenia i interdyscyplinarnej wiedzy, bibliotekarza cechują predyspozycje psychologiczne i pedagogiczne. Biblioteka jest miejscem, w którym dochodzi do bardzo wielu interakcji międzyludzkich, a świadomość i sprawność społeczna bibliotekarza ułatwia jego pracę z różnymi typami użytkowników oraz współdziałanie z innymi pracownikami⁷. Bibliotekarz pozostaje w stałej gotowości do zainteresowania się klientami, wykazując przy tym indywidualne podejście do każdego z nich. Poprzez szybką ocenę sytuacji oraz umiejętne słuchanie i rozumienie odgaduje oraz zaspokaja jego potrzeby czytelnicze i informacyjne. Potrafi nawiązać i podtrzymać kontakt z użytkownikiem, odpowiednio dostosowując swoje zachowania językowe. Zważywszy na ogromne zróżnicowanie czytelników – od dziecka, poprzez nastolatka i osobę dorosłą aż po seniora, a także różne osobowości, nastroje i przekonania ludzkie, jest to bardzo trudna sztuka. Dochodzi do tego konieczność radzenia sobie z tzw. trudnym klientem – jego emocjami, krytyką, a nawet agresją, gdy bibliotekarz wykazuje się kontrolą własnych odczuć oraz zachowaniem postawy spokojnej i asertywnej⁸. Obok funkcji psychologa, bibliotekarz pełni również rolę nauczyciela, animatora kultury, strażnika świadomości regionalnej i narodowej. Wzbogaca intelektualnie, wartościuje, kształtuje osobowość⁹. Nierzadko staje się także przyjacielem, do którego czytelnik udaje się po pomoc, radę lub dobre słowo. Nie należy zapominać, że bibliotekarz pra-

⁶ S. Kubów, *Menedżer w bibliotece – kim jest?*, „Bibliotekarz” 2006, nr 3, s. 10-11.

⁷ B. Jaskowska, *O kompetencjach emocjonalnych i społecznych w działalności bibliotekarskiej*, [w:] *Między IQ a empatią – dobry bibliotekarz to jaki?*, red. K. Ziolo, Gliwice 2008, s. 47-48.

⁸ L. Szydlik, *Bibliotekarz – psychologiem?*, „Bibliotekarz” 2005, nr 12, s. 18-19.

⁹ M. Pietrzak, *Bibliotekarz i czytelnik a relacje mistrz – uczeń*, [w:] *Książka, biblioteka, informacja w kręgu kultury i edukacji*, s. 240-241.

cuje w zespole, gdzie w stosunku do innych pracowników także przejawia umiejętności komunikowania, rozwiązywania problemów i konfliktów, negocjowania, wypracowywania kompromisu, motywowania.

Każdy zawód wymaga pewnych kwalifikacji, które wyróżniają go na tle innych oraz definiują jego odrębność. W przypadku bibliotekarza jest to przygotowanie merytoryczne oraz kompetencje emocjonalne, dzięki którym może sprostać stawianym przed nim wymaganiom edukacyjnym, informacyjnym, technicznym oraz społecznym. Jego kompetencje prakseologiczne zapewniają skuteczność w planowaniu, organizowaniu i realizowaniu procesów biblioteczno-informacyjnych. Kompetencje komunikacyjne umożliwiają zachowania prospołeczne na płaszczyźnie bibliotekarz–czytelnik oraz gwarantują współpracę w zespole pracowników. Kompetencje kreatywne wyrażają innowacyjność i niestandardowość w działaniach, natomiast informatyczne pozwalają na sprawne korzystanie z nowoczesnych technologii informacyjnych i medialnych. Bibliotekarz XXI wieku jest multispecjalistą – brokerem informacji, informatykiem, menedżerem oraz psychologiem. Wielozawodowość ta jest efektem złożoności zadań, wśród których jedno pozostaje niezmiennie najważniejsze – zarządzanie zgromadzonymi zasobami, aby zapewnić swobodny i powszechny do nich dostęp w celu zaspokojenia potrzeb edukacyjnych i duchowych czytelnika¹⁰.

Bibliografia:

1. *Encyklopedia wiedzy o książce*, red. A. Birkenmajer, B. Kocowski, J. Trzynadłowski, Wrocław: ZNiO – Wydawnictwo 1971.
2. Grygrowski D., *Biblioteki – niekomercyjne instytucje kultury w skomercjalizowanym otoczeniu*, [w:] *Książka, biblioteka, informacja w kręgu kultury i edukacji*, red. E.B. Zybert, D. Grabowska, Warszawa: Wydawnictwo SBP 2008, s. 156-164.
3. Jaskowska B., *O kompetencjach emocjonalnych i społecznych w działalności bibliotekarskiej*, [w:] *Między IQ a empatią – dobry bibliotekarz to jaki?* XI Forum Sekcji Bibliotek Szkół Wyższych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Katowicach, red. K. Ziolo, Gliwice: Wydawnictwo Politechniki Śląskiej 2008, s. 41-50.
4. Konieczko A., *Czy bibliotekarz może być doradcą informacyjnym?*, „*Poradnik Bibliotekarza*” 2012, nr 1, s. 3-6.
5. Kubów S., *Menedżer w bibliotece – kim jest?*, „*Bibliotekarz*” 2006, nr 3, s. 9-12.

¹⁰ M. Majewska, *Kompetencje bibliotekarza wobec zmian społecznych i edukacyjnych*, [w:] *Biblioteka w społeczeństwie informacyjnym: edukacja, informacja, media*, red. M. Drzewiecki, M. Majewska, Warszawa 2005, s. 78-80.

6. Majewska M., *Kompetencje bibliotekarza wobec zmian społecznych i edukacyjnych*, [w:] *Biblioteka w społeczeństwie informacyjnym: edukacja, informacja, media*, red. M. Drzewiecki, M. Majewska, Warszawa 2005, s. 75-80.
7. Nowak E.P., *Broker informacji – odpowiedź na zapotrzebowanie XXI wieku*, „Zagadnienia Informatyki Naukowej” 2006, nr 1, s. 51-63.
8. Pietrzak M., *Bibliotekarz i czytelnik a relacje mistrz – uczeń*, [w:] *Książka, biblioteka, informacja w kręgu kultury i edukacji*, red. E.B. Zybert, D. Grabowskiej, Warszawa: Wydawnictwo SBP 2008, s. 230-241.
9. Szydlik L., *Bibliotekarz – psychologiem?*, „Bibliotekarz” 2005, nr 12, s. 18-22.
10. Wałek A., Pinkawa P., *Bibliotekarz cyfrowy – specjalizacja z pogranicza dziedzin*, [w:] *Bibliotekarz: zawód czy powołanie*, red. M. Geryka, Gdańsk: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Zarządzania 2010, s. 87-102.

Maria Bosacka

Biblioteka Instytutu Pedagogiki UW.

Izabela Indeka

Biblioteka Instytut Psychologii UW.

Jak pogodzić specjalizację z wszechstronnością? Cechy i umiejętności niezbędne w pracy bibliotekarzy zatrudnionych w bibliotekach Instytutu Pedagogiki i Instytutu Psychologii Uniwersytetu Wrocławskiego

Abstrakt: Biblioteki akademickie podlegają ciągłym zmianom, rozwijając i dostosowując zasoby i usługi do potrzeb swoich użytkowników, często je nawet wyprzedzając i przewidując. Zatrudnieni w nich bibliotekarze oprócz uniwersalnego zakresu wiedzy zawodowej muszą posiadać różnorodną wiedzę specjalistyczną. Widać to w szczególności na przykładzie niedużych bibliotek specjalistycznych uczelnianego systemu biblioteczno-informacyjnego, gdzie przy niewielkiej liczbie etatów realizowane są wszystkie funkcje biblioteki naukowej: gromadzenie, opracowanie formalne i rzeczowe, udostępnianie księgozbioru, zapewnianie dostępu do elektronicznych źródeł informacji, szkolenie użytkowników, a ponadto rozwijanie kolekcji cyfrowych, rejestracja publikacji pracowników naukowych, udział w ocenie parametrycznej dorobku naukowego oraz w innych przedsięwzięciach na uczelni (promocja i współpraca ze środowiskiem naukowym i z innymi bibliotekami). Celem referatu jest przedstawienie cech i umiejętności bibliotekarzy w odniesieniu do wykonywanych przez nich zadań, począwszy od procesu rekrutacji nowych pracowników, po permanentne szkolenie i doskonalenie zawodowe wszystkich osób pracujących w obu bibliotekach specjalistycznych, które jest warunkiem ich prawidłowego funkcjonowania.

Biblioteki i ich pracownicy, ciągle się zmieniając, rozwijając i dostosowując zasoby do potrzeb swoich użytkowników, muszą umiejętnie łączyć tradycję zawodu bibliotekarza ze współczesnymi możliwościami technologii informacyjnych. Bibliotekarze oprócz uniwersalnego zakresu wiedzy zawodowej muszą posiadać różnorodną wiedzę specjalistyczną¹.

¹ H. Janda, *Wizerunek zawodu bibliotekarza XXI wieku*, [w:] Dacko-Pikiewicz Z., Chmielewska M. (red.), *Rola biblioteki naukowej w tworzeniu społeczeństwa wiedzy*, Dąbrowa Górnicza 2005, s. 95.

Tendencje te znajdują swoje odbicie także w małych i średnich bibliotekach specjalistycznych uczelnianego systemu biblioteczno-informacyjnego, jakimi są biblioteki Instytutów Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Wrocławskiego (Biblioteka Instytutu Pedagogiki – 6 etatów, ok. 36 tys. zbiorów, Biblioteka Instytutu Psychologii – 4 etaty, ok. 26 tys. zbiorów). Nastawione były one od początku na bezpośrednią obsługę środowiska naukowego katedr, następnie zaś instytutów, a co za tym idzie – dominowało gromadzenie i udostępnianie zbiorów, przy czym książki opracowywano centralnie w sekcji bibliotek zakładowych w ówczesnym Oddziale Opracowania Druków Zwartych w Bibliotece Uniwersyteckiej. Od 2012 r. sytuacja uległa zmianie – biblioteki zmuszone były do przejęcia opracowania książek (Biblioteka Instytutu Pedagogiki w całości, Biblioteka Instytutu Psychologii w zakresie tworzenia rekordu egzemplarza), jako efektu decentralizacji uczelni z jednej strony i niedofinansowania BUWr. z drugiej. W Bibliotece Instytutu Pedagogiki opracowywane są komputerowo wszystkie zbiory (książki, czasopisma, dokumenty elektroniczne i audiowizualne) łącznie z tworzeniem haseł przedmiotowych. Udostępnianie zbiorów nadal pozostaje najważniejszym zadaniem, ale aby było co udostępnić, najpierw trzeba to kupić i opracować. W tym miejscu należy też dodać, że coraz większą rolę odgrywają elektroniczne źródła informacji – bazy danych, prenumerowane czasopisma elektroniczne oraz dostęp do książek elektronicznych (od 2013 r. ibuk na platformie PWN). Etapy komputeryzacji obu bibliotek przedstawia tabela 1.

Tabela 1

Usługi	Biblioteka Instytutu Pedagogiki	Biblioteka Instytutu Psychologii
Centralne opracowanie komputerowe nowych nabytków (książek) oraz początek retrokonwersji zbiorów	1997	1997
Komputeryzacja udostępniania zbiorów	2006	2007
Opracowanie komputerowe czasopism	2010	–
Utworzenie specjalistycznej kolekcji cyfrowej w ramach Biblioteki Cyfrowej Uniwersytetu Wrocławskiego	2011	2011
Przejęcie opracowania alfabetycznego (w Bibliotece Instytutu Pedagogiki – całości, w Bibliotece Instytutu Psychologii- rekordów egzemplarza)	2012	2012
Komputerowe opracowanie przedmiotowe księgozbioru	2012	–

Zmieniające się zadania obu bibliotek miały wpływ na rekrutację nowych pracowników. W Bibliotece Instytutu Pedagogiki, wiele lat temu, kiedy ówczesne kierownictwo dostrzegło konieczność szybkiej komputeryzacji zbiorów, zatrudniona została osoba z dużym doświadczeniem i uprawnieniami do tworzenia rekordów egzemplarza, co w dużej mierze spowodowało sprawną retrokonwersję zbiorów, a w efekcie wprowadzenie do bazy 99% woluminów zgromadzonych w bibliotece. W 2003 r., z myślą o skomputeryzowaniu wypożyczeń, na miejsce osoby odchodzącej na emeryturę zatrudniono bibliotekarza, który wcześniej wdrażał moduł udostępniania zbiorów w systemie VTLIS Virtua w Bibliotece Uniwersyteckiej. Dzięki temu Biblioteka Instytutu Pedagogiki w 2006 r., zaraz po BUWr. (1998) oraz Bibliotece Wydziału PAiE (2001) i Bibliotece Wydziału Chemii (2004), uruchomiła ten moduł. Podobnie przewidywanie konieczności samodzielnego opracowania zbiorów miało wpływ na zatrudnienie katalogera w Bibliotece Instytutu Pedagogiki. W Bibliotece Instytutu Psychologii, w związku z pojawieniem się nowych zadań, zamiast magazyniera zatrudniono młodszego bibliotekarza, spełniającego postawione wymagania wszechstronności, kreatywności i gotowości na nowe wyzwania. Można więc powiedzieć, że dobór kadr był celowy, niemniej zatrudnienie fachowców zajmujących się konkretnymi czynnościami nie zwolniło pozostałych pracowników bibliotek z konieczności przeszkolenia w tych zakresach. Osoby, które rozpoczęły pracę, musiały również opanować wiele nowych umiejętności, z którymi wcześniej nie miały do czynienia, a które są niezbędne w codziennej pracy i wynikają ze specyfiki biblioteki specjalistycznej.

Gromadzeniem zbiorów w obu bibliotekach zajmują się wytypowani pracownicy, którzy odznaczają się dużym doświadczeniem i znajomością tematyki prowadzonych w instytutach badań naukowych oraz programów nauczania poszczególnych przedmiotów. Pełnią oni rolę bibliotekarzy dziedzinowych. W każdej z bibliotek jest jedna osoba odpowiedzialna za prenumeratę czasopism. W Bibliotece Instytutu Pedagogiki, ze względu na komputerowe opracowanie, dodatkowo zajmuje się ona również tworzeniem rekordu zasobu. Osoby zajmujące się gromadzeniem zbiorów wykonują również szereg czynności z zakresu ich opracowania technicznego, takich jak prowadzenie inwentarzy i nadawanie znaków własnościowych oraz tworzenie rekordów egzemplarzy. Odznaczają się one nie tylko dużą wiedzą merytoryczną, ale również dokładnością i skrupulatnością.

Opracowaniem technicznym oraz rekordami egzemplarza zajmują się też inni bibliotekarze, w zależności od harmonogramu dyżurów w udostępnianiu zbiorów. W obu bibliotekach wszyscy pracownicy pełnią dyżury w czytelnich i wypożyczalniach. Oznacza to, że wszyscy muszą nie tylko obsługiwać moduł udostępniania zbiorów w programie VTLIS Virtua, ale także posiadać merytoryczną wiedzę z zakresu posługi-

wania się różnymi źródłami informacji. Praca z czytelnikiem dodatkowo wymaga specyficznych umiejętności interpersonalnych i dydaktycznych. Te ostatnie odgrywają ważną rolę w prowadzeniu corocznych zajęć z przysposobienia bibliotecznego. Zmniejszoną ilość dyżurów ma jedynie kataloger w Bibliotece Instytutu Pedagogiki, jako że osoba ta nie tylko tworzy rekordy bibliograficzne i hasła KHW dla nowych nabytków, ale również zajmuje się przedmiotowym opracowaniem zbiorów (tworzenie haseł przedmiotowych w języku KABA). Czynności te wymagają więcej czasu. Dodatkowo osoba ta prowadzi szkolenia dla pracowników własnej biblioteki i innych bibliotek specjalistycznych z zakresu opracowania zbiorów. Sytuacja, kiedy całe opracowanie zależy od jednej osoby, nie jest zbyt komfortowa, ale wyszkolenie w tym zakresie kolejnego pracownika jest czasochłonne i skomplikowane pod względem organizacyjnym.

Nieduże biblioteki specjalistyczne to nie tylko gromadzenie, opracowanie i udostępnianie zbiorów. To także skrupulatna kontrola i ewidencja wydatków (w każdej z bibliotek jest jedna osoba, która oprócz wykonywania innych zadań, odpowiedzialna jest za ten zakres czynności). Musi ona śledzić na bieżąco przepisy dotyczące procedur zamówień publicznych, stawek podatku VAT na poszczególne usługi i materiały oraz kontrolować właściwy obieg dokumentów finansowych. Pożądane cechy tego bibliotekarza to skrupulatność, dokładność i odpowiedzialność.

Z gromadzeniem księgozbioru wiążą się prowadzone permanentnie w obu bibliotekach skontra i selekcje. Biorą w nich udział wszyscy pracownicy. Zarządzanie księgozbiorem obok wiedzy merytorycznej wymaga również takich cech, jak dokładność i zamiłowanie do porządku. Podobnie sytuacja przedstawia się z typowaniem i kierowaniem materiałów do oprawy. Szczególnie zaangażowane są w nią osoby sprawujące pieczę nad księgozbiorem czyteln w związku z coroczną oprawą kolejnych roczników czasopism znajdujących się w księgozbiorach podręcznych. Selekcje sprawiają, że niemalże co roku istnieje konieczność przestawiania księgozbioru.

W związku z poszerzaniem wachlarza usług biblioteczych, w bibliotekach specjalistycznych istnieje konieczność permanentnego podnoszenia kwalifikacji i nabywania nowych umiejętności przez bibliotekarzy poprzez szkolenia i kształcenie własne, wymianę doświadczeń w poszukiwaniu optymalnych rozwiązań. Powstanie cyfrowych kolekcji specjalistycznych w ramach Biblioteki Cyfrowej UW. spowodowało konieczność przeszkolenia redaktorów, którzy mogliby zająć się tworzeniem i rozwijaniem kolekcji. Wymagało to nie tylko zmian organizacyjnych, ale także dużego zaangażowania bibliotekarzy, którzy podjęli się tego zadania pomimo wielu innych obowiązków. Właśnie takie cechy, jak otwartość na nowe wyzwania, kreatywność w rozwiązywaniu problemów i chęć stałego polepszania i poszerzania zakresu usług biblioteczych cechują personel obu bibliotek specjalistycznych. Zmiany wprowadzane są nie jako konsekwencja odgór-

nych poleceń, ale jako wynik analizy przyszłych, prognozowanych potrzeb użytkowników. Bibliotekarze starają się być zawsze o krok do przodu – nie ustają w swoich wysiłkach i nie zaprzestają poszukiwania nowoczesnych rozwiązań. Stąd udział w szkoleniach i konferencjach naukowych oraz śledzenie krajowego i zagranicznego piśmiennictwa z zakresu bibliotekarstwa, pedagogiki i psychologii.

Do ważnych zadań obu bibliotek należy wprowadzanie danych do Bazy publikacji pracowników i doktorantów UW. W Bibliotece Instytutu Psychologii jedna z osób dodatkowo zajmuje się bibliometrią. W okresach sprawozdawczych lub w czasie ewaluacji i akredytacji w obu bibliotekach prowadzone są dodatkowe prace, np. analiza cytowań prac autorstwa pracowników naukowych obu instytutów – ścisła współpraca ze środowiskiem naukowym jest warunkiem prawidłowego funkcjonowania bibliotek.

Przedstawiona duża różnorodność obowiązków powoduje, że bibliotekarze zatrudnieni w obu bibliotekach specjalistycznych muszą odznaczać się dużą elastycznością i wyjątkowymi umiejętnościami organizacyjnymi. Inne ważne cechy to odpowiedzialność, obowiązkowość, aktywność i swoboda w poruszaniu się w środowisku cyfrowym (podstawowa i rozszerzona – np. prowadzenie strony internetowej Biblioteki Instytutu Psychologii). W obu bibliotekach wszyscy bibliotekarze stale podnoszą swoje kwalifikacje i zdobywają nowe uprawnienia. Ważną formą poszerzania wiedzy są zagraniczne szkolenia w ramach programu ERASMUS. W ciągu ostatnich trzech lat siedmioro pracowników bibliotek uczestniczyło w 12 wyjazdach do różnych bibliotek naukowych w Europie.

Podsumowując, należy zwrócić uwagę na inny bardzo ważny aspekt zawodu bibliotekarza – etykę zawodową. Bez takich cech osobowościowych bibliotekarzy, jak skromność, kompetencja, gotowość do poświęceń, koleżeńskość i umiejętność współpracy w zespole, nie można zapewnić bibliotece właściwego miejsca w środowisku uczelni².

Bibliografia:

1. Janda H., *Wizerunek zawodu bibliotekarza XXI wieku*, [w:] Dacko-Pikiewicz Z., Chmielewska M. (red.), *Rola biblioteki naukowej w tworzeniu społeczeństwa wiedzy*, Dąbrowa Górnicza 2005, s. 91-95.
2. Pidłypczak-Majerowicz M., *Zawód – bibliotekarz*, „EBIB” 1999, nr 1, [dokument elektroniczny], http://www.ebib.pl/biuletyn-ebib/1/a.php?pidlypczak_majerowicz (dostęp 20.07.2013).

² M. Pidłypczak-Majerowicz, *Zawód – bibliotekarz*, „EBIB” 1999, nr 1, http://www.ebib.pl/biuletyn-ebib/1/a.php?pidlypczak_majerowicz (dostęp 20.07.2013).

Hanna Kowalska
Biblioteka Uniwersytecka
Wrocław

Informacja naukowa i bibliotekoznawstwo – kształcenie w próżnię

Abstrakt: Obecnie „przyszłych bibliotekarzy” w systemach: dziennym, zaocznym i podyplomowym, kształci 10 uczelni. Wszystkie przygotowują do pracy głównie w bibliotekach, poza tym w wydawnictwach oraz, niektóre, brokerów informacji. Na rynku pracy zapotrzebowanie na nowe kadry biblioteczne jest znikome i będzie się zmniejszać w związku z kryzysem bibliotek, spowodowanym pojawieniem się nowych mediów i zmiany pozyskiwania informacji oraz pogłębiającym się kryzysem gospodarczym.

„Przyszłych bibliotekarzy” w systemach: dziennym, zaocznym i podyplomowym, kształci w Polsce 10 uczelni: UJ, UMCS, UŚL, UW r. oraz Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie w Instytutach Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa, UW w Instytucie Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych, UŁ w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej, Uniwersytet w Białymstoku w Zakładzie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa oraz Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Dziennikarstwa.

Wszystkie te uczelnie przygotowują do pracy głównie w bibliotekach, a poza tym w wydawnictwach oraz, niektóre, brokerów informacji.

Przyjrzyjmy się zatem, jakie możliwości zatrudnienia dają absolwentom poszczególne typy bibliotek, wydawnictwa oraz inne instytucje.

Rick Anderson w swoim artykule *The Crisis in Research Librarianship*¹ przedstawia wnikliwą ocenę aktualnej sytuacji w bibliotekarstwie akademickim. Kryzys, o którym pisze, nie wynika według niego z faktu, że biblioteki przestały być jedynymi depozytariuszami informacji, ale z zachowań użytkownika. Mimo że biblioteki w dalszym ciągu są w stanie dostarczyć informacji najbardziej kompetentnych i wyczerpujących,

¹ R. Anderson, *The Crisis in Research Librarianship*, „Journal of Academic Librarianship” 2011, vol. 37, nr 4.

użytkownicy są przekonani, że mają wolny dostęp do wszystkich potrzebnych im produktów z zakresu informacji, z których mogą korzystać bez żadnej pomocy, a których wartość uważają za wystarczającą. Użytkownicy nie potrzebują zatem już bibliotekarzy tak jak kiedyś. Przez całe lata, aby znaleźć wiarygodne dane faktograficzne i wysokiej jakości publikacje naukowe, należało udać się do biblioteki i tam prosić fachowca o pomoc. W tej chwili najważniejsze zagraniczne czasopisma naukowe wydawane przez wydawnictwa Wiley-Blackwella, Springera, Elseviera oraz bazy EBSCO są udostępniane w ramach ogólnokrajowej licencji akademickiej finansowanej przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W ramach tej samej licencji od 2010 r. udostępniany jest pakiet baz danych Web of Knowledge tworzonych przez firmę Thomson Reuters, a od 2012 – Scopus – przygotowywana przez Elseviera interdyscyplinarna baza abstraktów i cytowań z zakresu nauk matematyczno-przyrodniczych, technicznych, medycznych i humanistycznych. Poszczególne uczelnie są również uczestnikami konsorcjów ogólnopolskich, obejmujących wszystkie dyscypliny naukowe, współfinansowanych (w 50%) przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Wiele uczelni zakupuje również samodzielnie bazy niezbędne dla naukowców i studentów. Wszystkie te zasoby dostępne są w sieciach uczelnianych uczestników konsorcjów, a także – dzięki serwerowi Proxy – na osobistych komputerach zarejestrowanych pracowników naukowych. Zarówno czasopisma elektroniczne, jak i e-booki nie są z zasady przeznaczone, jak ich odpowiedniki drukowane, do liniowego czytania, ale traktowane jako zbiory metadanych. Rozbudowując nasze katalogi biblioteczne, nie bierzemy pod uwagę faktu, iż proces poszukiwania informacji nie zaczyna się na katalogach bibliotecznych. Wiele funkcji i struktur bibliotecznych odgrywa marginalną rolę w realnym życiu naszych użytkowników. Wszystko to sprawia, że od kilku lat widzimy zdecydowany odpływ czytelników z bibliotek naukowych (mniej kwerend, mniej wypożyczeń, mniej odwiedzin w czytelniach). W najbliższych latach zacznie się zatem drastycznie kurczyć kadra bibliotekarzy w tego typu bibliotekach.

Podobny odpływ czytelników zauważamy też w bibliotekach publicznych. Wynika on po części z niechęci większości społeczeństwa do czytania, ale także z tego, że oszczędzając na wydatkach na kulturę, władze miast i gmin doprowadzają do zubożenia i dezaktualizacji księgozbiorów, powodując odpływ nawet najbardziej zapalonych czytelników. W myśl jednolitego tekstu ustawy o bibliotekach, począwszy od 1 października 2012 r. biblioteki publiczne mogą być łączone z innymi instytucjami kultury, jeśli połączenie nie spowoduje uszczerbku w wykonywaniu dotychczasowych zadań².

² Dz.U. 2012, poz. 642 – tekst jednolity z 11 czerwca 2012 r. – art. 13 pkt 7.

Z furtki tej skorzysta z pewnością wiele gmin, widząc możliwość zaoszczędzenia poprzez m.in. redukcje personelu³.

W związku z niżem demograficznym i kierowaniem się przez władze lokalne głównie rachunkiem ekonomicznym od lat spada liczba szkół, a co za tym idzie, likwidacji ulegają też biblioteki szkolne. Zmiany programowe oraz spadek liczby uczniów powodują, że coraz więcej nauczycieli jest zmuszonych do odejścia ze szkoły. W tej sytuacji ewentualne wakaty w bibliotekach szkolnych zapelnione zostaną raczej przez nauczycieli niż przez młodych absolwentów bibliotekoznawstwa.

Redukcja dotyczy także biblioteki pedagogiczne. Subwencja oświatowa pokrywa jedynie niespełna 70% wydatków, resztę dokłada budżet województwa. W ostatnich latach nasila się tendencja do likwidacji filii bibliotek wojewódzkich – księgozbiory filii przekazywane są do innych bibliotek, najczęściej publicznych lub szkolnych. Część filii zostaje włączonych do powiatowych zespołów placówek oświatowych i kulturalnych. Wszystkie te działania skutkują redukcją personelu⁴.

A jak przedstawia się sytuacja w wydawnictwach? Czy tu znajdują zatrudnienie absolwenci bibliotekoznawstwa? W dobie kurczącego się rynku książki tradycyjnej funkcjonujące na rynku wydawnictwa tną koszty. Rezygnują z redakcji tekstów oraz z korekty, przyjmując od autorów gotowe teksty i przerzucając tym samym na nich odpowiedzialność za ewentualne błędy merytoryczne, stylistyczne, gramatyczne i ortograficzne. Jeśli ktoś może znaleźć pracę w wydawnictwie, to raczej będzie to pracownik o niskich kwalifikacjach, któremu można zaproponować minimalną stawkę.

A co z brokerami informacji? Mają wiedzę pozwalającą im na wyszukiwanie informacji z różnych dziedzin wiedzy, ale brak im wykształcenia specjalistycznego, pozwalającego ocenić wartość merytoryczną wyszukanej informacji. W dobie powszechnego obcowania z komputerami umiejętność wyszukiwania danych staje się coraz bardziej powszechna. Firmy poszukujące brokerów informacji będą wołały zatrudnić specjalistę ze swojej dziedziny aniżeli absolwenta bibliotekoznawstwa.

Czy studenci informacji naukowej i bibliotekoznawstwa są świadomi tego, że rynek raczej nie zaoferuje im pracy w wyuczonym zawodzie? Z ankiety przeprowadzonej wśród studentów Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie Wrocławskim wynika, że nie. Aż 75% chciałoby pracować w wydawnictwie, 20% w bibliotece (najchętniej publicznej lub naukowej), a pozostałe 5% we własnej firmie (najlepiej wydawniczej) lub gdziekolwiek. Wydaje się konieczne zadanie pytania reto-

³ O kondycji bibliotek publicznych: B. Budyńska, M. Jezierska, *W jakim kierunku zmierzają biblioteki publiczne?*, „Bibliotekarz” 2013, nr 6, s. 4-12.

⁴ Szerzej na ten temat: S. Czacharowska, *Biblioteki pedagogiczne – restrukturyzacja?*, „Bibliotekarz” 2013, nr 5, s. 8-10.

rycznego: czy osoby deklarujące, że chciałyby pracować gdziekolwiek, są świadome sytuacji na rynku pracy, czy też nie są zainteresowane wyuczonym zawodem i jest im wszystko jedno, jaką pracę podejmą.

Na sytuację na rynku pracy związanym z książką składa się kilka czynników. Po pierwsze zmniejsza się rola i udział książki (a co za tym idzie – wszystkich instytucji z nią związanych) w życiu społeczeństwa. Na to nakłada się sytuacja ekonomiczna przyspieszająca procesy zmierzające do zmiany funkcji i roli bibliotek. Zmiany w systemie emerytalnym na najbliższe lata zablokowały zapotrzebowanie na nowe kadry, skoro stare będą zmuszone pracować o 7 lat dłużej, a tak *de facto*, aby racjonalizować zatrudnienie, należałoby zmniejszyć zatrudnienie w większości bibliotek.

To wszystko nasuwa pytanie – czy należy kształcić nowe kadry na tak wielu uczelniach i w takiej liczbie, jak obecnie?

Agnieszka Rogalińska

Biblioteka Główna

Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu

Refleksje Jacka Wojciechowskiego na temat przygotowania studentów do zawodu bibliotekarza w kontekście aktualnych programów kształcenia bibliotekarzy

Abstrakt: Artykuł przedstawia obecne standardy kształcenia dla kierunku studiów informacja naukowa i bibliotekoznawstwo, wymagane przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Omawia sposób realizacji wytycznych ministerstwa zawartych w programach studiów w akademickich ośrodkach kształcenia bibliotekarzy w Polsce. W dalszej części prezentuje poglądy Jacka Wojciechowskiego na temat kształcenia bibliotekarzy zebrane w książce *O bibliotekach po mojemu*, będącej zbiorem felietonów.

Początek edukacji akademickiej bibliotekarzy sięga 1886 r., kiedy Karl Dziatko utworzył pierwszą w Europie katedrę bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie w Getyndze. W Polsce po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. kształcenie pracowników bibliotek odbywało się dzięki organizacji różnych jego form przez Związek Bibliotekarzy Polskich. Jednak dopiero po zakończeniu II wojny światowej rozpoczęto kształcenie polskich bibliotekarzy na poziomie akademickim. Pierwszym ośrodkiem studiów bibliotekoznawczych była Katedra Bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie w Łodzi, która powstała w 1945 r. Jej twórcą i organizatorem był prof. Jan Muszkowski. Sformułowano wówczas przedmiot, zakres i program naukowej refleksji nad książką i biblioteką, a także wytyczono kierunki dydaktyki akademickiej¹. Obecnie stacjonarne kształcenie akademickie bibliotekarzy odbywa się na poziomie licencyjnym i magisterskim. Kształcenie dwupoziomowe ma miejsce w katedrach i instytutach informacji naukowej i bibliotekoznawstwa na dziewięciu wyższych uczelniach państwowych w Polsce.

Zgodnie z wymaganiami prawnymi programy studiów na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo muszą odpowiadać obowiązującym standardom kształce-

¹ D. Konieczna, *Edukacja bibliotekarzy i pracowników informacji naukowej – przeszłość, teraźniejszość i przyszłość*. [on-line] [dostęp 3 lipca 2013]. Dostępny w: http://www.wbp.olsztyn.pl/bwm/bwm_3-4_2011/educ.html.

nia, które wyznacza *Rozporządzenie MNiSW z 12 lipca 2007 roku w sprawie standardów kształcenia dla poszczególnych kierunków oraz poziomów kształcenia, a także trybu tworzenia i warunków, jakie musi spełnić uczelnia, by prowadzić studia międzykierunkowe lub makrokierunki* (Załącznik nr 44)². Standardy określają ogólną minimalną liczbę godzin zajęć, liczbę semestrów nauki oraz łączną liczbę punktów ECTS, wymagany profil absolwenta, ramowe treści kształcenia wraz z przeznaczoną na nie minimalną liczbą godzin oraz punktów ECTS, podstawowe wymagania dotyczące praktyk studenckich oraz warunki dodatkowe, dotyczące kształcenia ogólnohumanistycznego, poziomu nauczania w zakresie technologii informacyjnej oraz języków obcych, zalecany stosunek wykładów do zajęć praktycznych.

Rozszerzona autonomia uczelni w sferze dydaktyki dopuszcza samodzielne tworzenie programów kształcenia, dostosowując je m.in. do aktualnych potrzeb rynku pracy³. W praktyce dydaktycznej grupa treści podstawowych i kierunkowych realizowana jest w każdym z ośrodków uniwersyteckich w ramach przedmiotów o różnych nazwach w zależności od decyzji programowych danego instytutu. Praktyki na studiach licencyjnych są obowiązkową częścią kształcenia, natomiast ich obecność w programach studiów magisterskich wynika z indywidualnych decyzji każdego z ośrodków. Od roku akademickiego 2011/2012 każda uczelnia powinna określić efekty kształcenia i opracować Krajowe Ramy Kwalifikacji.

Analizując programy studiów poszczególnych instytutów, zauważa się wszechstronne kształcenie studentów tak, by mogli podjąć pracę w bibliotekach wszystkich typów oraz w innych instytucjach związanych z książką i informacją, takich jak: wydawnictwa, księgarnie, centra informacji, archiwa, instytucje kultury, również prywatne firmy, zgodnie z wymaganymi standardami kształcenia. W programie studiów oprócz przedmiotów kierunkowych są także przedmioty związane z nauką języków obcych, nowoczesnymi technologiami, komputeryzacją i rozwojem Internetu jako narzędziami pracy. Bogata jest oferta przedmiotów specjalizacyjnych na studiach magisterskich, obejmująca m.in. następujące zagadnienia: szeroko pojęta rola bibliotek we współczesnym świecie, dawna książka i dziedzictwo kulturowe, publikowanie cyfrowe, informacja naukowa i komunikacja, informacja biznesowa, Internet, systemy biblioteczne i informacyjne, edytorstwo, prasoznawstwo, kultura czytelnicza i medialna *etc.* W większości instytutów można zdobyć także uprawnienia pedagogiczne.

² *Standardy kształcenia dla kierunku studiów: Informacja naukowa i bibliotekoznawstwo*. Załącznik nr 44. [on line] [dostęp 3 lipca 2013]. Dostępny w: http://www.bip.nauka.gov.pl/_gALLERY/23/61/2361/44_informacja_naukowa_i_bibliotekoznawstwo.pdf.

³ D. Konieczna, *op. cit.*

Kształcenie akademickie bibliotekarzy i związana z tym przyszłość polskiego bibliotekarstwa są przedmiotem zainteresowania i dyskusji w środowisku bibliotekarskim.

Tabela 1. Realizacja standardów kształcenia na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo przez poszczególne uczelnie – dane liczbowe

Lp.	Instytucja	Dane za r. akad.	Studia I stopnia			Studia II stopnia		
			Godz.	Praktyka	ECTS	Godz.	Praktyka	ECTS
1.	Standardy kształcenia MNiSW	-	1900	4 tyg.	180	800	-	120
2.	Uniwersytet Śląski Katowice	2012/13	1935	180 h	180	810	60 h (i)	120
3.	UJK Kielce	2012/13	bd	bd	180	bd	bd	120
4.	UJ Kraków	2012/13	2050	180 h	180	895	120 h	120
5.	UP Kraków	2012/13	1960	120 h	180	800nn 842n	120 h n	120
6.	UMCS Lublin	2012/13	1920	120 h	180	810	60 h	120
7.	Uniwersytet Łódzki	2012/13	1920	4 tyg.	180	840	2 tyg. lub 4 tyg.(i)	120
8.	UMK Toruń	2013/14 2012/13	1920	120 h	180	805	brak	120
9.	Uniwersytet Warszawski	2012/13	1542*	312 h	180	675-780**	156 h	150
10.	Uniwersytet Wrocławski	2013/14	1940	80 h	180	810	30 h	120

Źródło: opracowanie własne na podstawie programów studiów dostępnych na stronach internetowych instytutów (dane na dzień 2.07.2013).

Legenda:

bd – brak danych na stronie www Instytutu,

h – godziny,

(i) – dotyczy absolwentów studiów licencyjnych innych niż informacja naukowa i bibliotekoznawstwo,

n – specjalność nauczycielska,

nn – specjalność nienauczycielska,

*przedmioty obowiązkowe bez liczby godzin praktyk i przedmiotów fakultatywnych,

** liczba godzin w zależności od specjalizacji bez liczby godzin praktyk i przedmiotów fakultatywnych.

Dużo uwagi poświęcił temu zagadnieniu prof. Jacek Wojciechowski z Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ w Krakowie w swych felietonach wydanych w 2012 r. w zbiorze *O bibliotekach po mojemu*. Porusza w nich m.in. problem kandydatów do zawodu, praktyk studenckich, tworzenia wyobrażenia zawodu, kształcenia specjalistów i współpracy instytutów z bibliotekami. Wypowiedzi autora pochodzą z lat 2004–2011.

„Kandydaci do zawodu przychodzą tu z przekonaniem, że niczego umieć nie trzeba, a że wystraszeni życiem – mają w dodatku nadzieję na azyl” (wypowiedź z 2004 r.)⁴.

„[...] znaczna część studentów inb trafia tu z braku lepszego pomysłu. [...] rekrutacja nie szokuje nadmiarem przyjemnych niespodzianek” (wypowiedź z 2011 r.)⁵.

Jacek Wojciechowski uważa także, że częściowo jest to spowodowane niekorzystnym stereotypem zawodu. Ostatecznie jednak o wyborze tego właśnie kierunku decydują czynniki wiadome samym kandydatom. Rekrutacja jest elektroniczna, brak egzaminów wstępnych i rozmów kwalifikacyjnych, brak jest bezpośredniego kontaktu z młodym człowiekiem. Decydują oceny na świadectwie maturalnym i inne udokumentowane osiągnięcia, które nie definiują, czy kandydat ma predyspozycje do pracy w tym zawodzie. Może rekrutacja na studia powinna przebiegać tak, jak jest aktualnie na rynku pracy – oprócz wymaganych dokumentów także rozmowa kwalifikacyjna?

„Studia mianowicie, ponieważ akademickie, wzięły z praktyką dostrzegalny **rozbrat** i obecnie środowiska bibliotekarskie nie mają wpływu na kształcenie adeptów zawodu. A to jest zawód w niemałym stopniu praktyczny, porównywalny z lekarskim – gdzie [...] trzeba praktycznie **pokazać**, jak się robi zastrzyk; otóż u nas takie pokazywanie przebiega źle. [...] nigdzie bowiem w takim stopniu jak u nas nie uległ redukcji wymiar studenckich praktyk zawodowych” (wypowiedź z 2006 r.)⁶.

Praktyka jest formą współpracy instytutów z bibliotekami w zakresie kształcenia przyszłych bibliotekarzy, formą niezwykle ważną, gdyż współcześnie potencjalny pracodawca wymaga od młodych ludzi oprócz wiedzy także praktycznego doświadczenia. Tymczasem standardy wymagają, by praktyka trwała tylko 4 tygodnie w całym okresie studiów.

Obecnie student sam stara się o możliwość odbycia praktyki w konkretnej bibliotece. Do końca lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku to instytuty bibliotekoznawstwa kierowały studentów do wybranych bibliotek naukowych w kraju. Chciały bowiem mieć wpływ na to, by studenci odbywali praktykę w bibliotekach, w których mogliby się dużo nauczyć. Praktyka trwała miesiąc po każdym roku studiów (poza ostatnim) i zapewnione było podczas niej pokrycie kosztów utrzymania. Opiekun praktyk nadzorował ich przebieg. Student poznawał specyfikę pracy w każdym oddziale biblioteki, miał okazję współpracować z doświadczonymi specjalistami. Mógł nauczyć się znacznie więcej niż w obecnym systemie, w którym np. praktyka w oddziale opracowania zbiorów trwa dwa dni i w tym czasie student ma się nauczyć zasad ewidencji, opracowania formalnego

⁴ J. Wojciechowski, *O bibliotekach po mojemu*, Warszawa : SBP, 2012, s. 126.

⁵ *Ibid.*, s. 148.

⁶ *Ibid.*, s. 118-119.

różnego rodzaju zbiorów, opracowania rzeczowego oraz innych czynności w zależności od organizacji pracy w tym dziale w konkretnej bibliotece.

„Aktualna rzeczywistość zawodowego kształcenia nie sprawdza się w roli inspiracyjnej jako kuźnia świadomości zawodowej, ani też w profilowaniu tożsamości profesjonalnej. [...] Mówię tu [...] o wytwarzaniu podczas studiów **wyobrażenia zawodu**; otóż ten wytwór jest nijaki, bądź żaden, z przyczyn osobowych. Mianowicie lekarzy kształcą lekarze [...], zaś bibliotekarzy – różni. [...] zawodową świadomością nie zainfekuje nikt obcy. Tymczasem wśród samodzielnych pracowników nauki (od dr hab.) w instytutach inb, osób z dłuższą praktyką bibliotekarską jest mniej, niż kot napłakał” (wypowiedź z 2007 r.)⁷.

Dawniej praktykujący bibliotekarze kształcili kandydatów do zawodu w szkołach pomaturalnych, np. w Państwowym Studium Kulturalno-Oświatowym i Bibliotekarskim we Wrocławiu. Pracowali tam m.in. bibliotekarze dyplomowani z Biblioteki Głównej Akademii Ekonomicznej – Kazimierz Sołtysik i Aleksander Kudelski⁸. Fachowcy przekazywali słuchaczom wiedzę praktyczną wynikającą ze studiów i wieloletniego zawodowego doświadczenia, uświadamiając im jednocześnie, co jest istotą zawodu i czym jest codzienna rzeczywistość bibliotekarska. Obecnie studenci studiów uniwersyteckich mają sposobność uczyć się pod kierunkiem doświadczonych bibliotekarzy jedynie podczas coraz krótszych praktyk zawodowych.

„Na dodatek w naszych bibliotekach prawie nie ma **bibliotekarzy dziedzinowych**, a bez nich porządna merytoryczna mediacja w komunikacji jest niemożliwa. Nie ma wyklarowanego w pełni pomysłu, jak takich bibliotekarzy kształcić. Według mnie: dopiero po magisterskich studiach dziedzinowych i po zatrudnieniu w bibliotece – na podyplomowych studiach inb, co najmniej trzyletnich (takie na razie są rzadkością), ale realizowanych przez instytuty inb [...]” (wypowiedź z 2007 r.)⁹.

Studia stacjonarne rzeczywiście nie kształcą bibliotekarzy dziedzinowych. Aktualnie bibliotekarze dziedzinowi zdobywają umiejętności jedynie na studiach podyplomowych w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Bibliotekarzem dziedzinowym jest także osoba legitymująca się dyplomem innego kierunku oraz ukończeniem studiów podyplomowych w zakresie informacji naukowej i bibliotekoznawstwa lub też absolwent informacji naukowej i bibliotekoznawstwa, który ukończył studia podyplomowe z innego kierunku.

⁷ *Ibid.*, s. 91-92.

⁸ E. Parzonka, E. Pieńkowska, *Pierwsi bibliotekarze dyplomowani*, [w:] *Ewolucja procesów bibliotecznych na tle dziejów Biblioteki Głównej Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu*. Pod red. B. Żmigrodzkiej. Wrocław : Wydaw. AE, 2007, s. 19-30.

⁹ *Ibid.*, s. 84-85.

„W Polsce z tego rozspecjalizowania wypłucał nam się bibliotekarz **kontaktowy, dyżurny, doradca** – który w innych krajach jest, ale u nas (w zasadzie) nie ma. To osoba, która nie ma żadnych innych obowiązków, poza bieżącymi rozmowami z użytkownikami. Rozmowa o charakterze doradczym, refleksyjnym, dyskusyjnym. [...] Stanowi więc o duszy biblioteki. Nie ma u nas, albo prawie nie ma, takich specjalności ani stanowisk. [...] nikt kogoś takiego nie kształci” (wypowiedź z 2009 r.)¹⁰.

„Dzisiaj na bibliotecznych stanowiskach usługowych potrzebny jest mobilny BIBLIOTEKARZ DYŻURNY, z bagażem dobrej orientacji, z iPodem albo z iPadem «w kieszeni» oraz z laptopem w pobliżu, proponujący **każdemu**, kto wejdzie, pomoc w szukaniu, znajdowaniu i wykorzystaniu” (wypowiedź z 2011 r.)¹¹.

Teoretycznie studenci są przygotowani do roli bibliotekarzy kontaktowych i mobilnych bibliotekarzy dyżurnych. Na studiach jest wiele godzin zajęć z zakresu komunikacji społecznej oraz wyszukiwania informacji w źródłach tradycyjnych i elektronicznych. Na pewno dobre wypełnianie tych zadań wymaga jeszcze kilkuletniego doświadczenia zawodowego, predyspozycji osobistych, może dodatkowych szkoleń i odpowiedniej organizacji pracy w konkretnej bibliotece.

„Tymczasem dobrze byłoby rozpoznać główne, rzeczywiste problemy naszego współczesnego bibliotekarstwa poprzez badawczą autopsję, z dobroczynnymi potem następstwami dla praktyki i dla kształcenia profesjonalistów inb. Można to zrobić, jednak wyłącznie **wspólnymi** siłami instytutów i bibliotek – razem. No i do tego niezbędna jest jeszcze obopólna **chęć**” (wypowiedź z 2009 r.)¹².

Odpowiadając niejako na życzenie prof. Wojciechowskiego, w tym samym roku został uruchomiony – z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Bibliologicznego i Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego – projekt „Aktualizacja kształcenia akademickiego bibliotekarzy pracujących w małych gminnych bibliotekach publicznych”. Zakładał on opracowanie oraz wdrożenie odrębnych przedmiotów dotyczących zagadnień ważnych z punktu widzenia pracy w lokalnych bibliotekach publicznych zarówno na studiach licencjackich, jak i magisterskich, przygotowanie programów praktyk zawodowych dla studentów i ich realizację, przygotowanie programów specjalizacji magisterskich poświęconych problematyce lokalnych bibliotek publicznych. Nawiązana w ramach realizowanego projektu współpraca między bibliotekami gminnymi i instytutami bibliotekoznawstwa oraz instytucjami pozarządowymi przyczyniła się do głębszego poznania problemów gminnych bibliotek publicznych i spowodowała częściową aktualizację

¹⁰ *Ibid.*, s. 35.

¹¹ *Ibid.*, s. 35-36.

¹² *Ibid.*, s. 25.

cję treści programowych kształcenia akademickiego w zakresie dotyczącym tego rodzaju bibliotek¹³.

„Dla jasności – to nie jest ocena zawodowych umiejętności absolwentów kierunku inb, bo te (mam nadzieję) nie są złe. Potwierdza to obserwacja ich późniejszych losów, przypadków i karier” (wypowiedź z 2007 r.)¹⁴.

Jacek Wojciechowski, wypowiadając się na temat obecnego kształcenia bibliotekarzy, uważa, że absolwenci studiów bibliotekoznawczych są dobrze wyposażeni w wiedzę teoretyczną. Nie brak wśród nich jednostek inteligentnych, ambitnych i pracowitych, które dbają o swój rozwój zawodowy, podnoszą kwalifikacje, piszą artykuły, występują na konferencjach, studiują podyplomowo, zostają bibliotekarzami dyplomowanymi i awansują w hierarchii biblioteczej. Wiedza teoretyczna to jednak nie wszystko. Młodzi ludzie potrzebują także dobrych przykładów w osobach praktykujących bibliotekarzy i sprawnie funkcjonujących bibliotek.

Jacek Wojciechowski zwraca przede wszystkim uwagę na zbyt słabą współpracę instytutów i bibliotek, na niewystarczający kontakt studentów z praktyką biblioteczną i z zawodowymi bibliotekarzami. Przykład projektu „Aktualizacja kształcenia akademickiego bibliotekarzy pracujących w małych gminnych bibliotekach publicznych” pokazuje, jak bardzo taka współpraca jest ważna i potrzebna. Stanowi konfrontację wiedzy teoretycznej z praktyką bibliotekarską, przyczynia się do lepszego poznania problemów bibliotek przez instytuty i studentów, może być pomocna w rozwiązywaniu problemów bibliotekarskich, może wpływać na aktualizację kształcenia. Nieustanny monitoring problemów współczesnych bibliotek, szybkie reagowanie na zmiany mogą wpłynąć na podniesienie jakości kształcenia i jakości pracy bibliotekarskiej, w konsekwencji zaś przyczynić się do likwidacji niekorzystnego stereotypu zawodu.

¹³ M. Ochmański, *Aktualizacja kształcenia akademickiego bibliotekarzy w małych bibliotekach gminnych, opis projektu*, [w:] *Aktualizacja kształcenia akademickiego bibliotekarzy w małych bibliotekach gminnych*. Pod red. E. Chuchro, M. Ochmańskiego, M. Zająca. Warszawa: PTB, 2010, s. 99-108.

¹⁴ J. Wojciechowski, *op. cit.*, s. 91-92.

Anna Stach-Sięgieńczuk
Biblioteka Wydziału Elektrycznego
Politechniki Wrocławskiej

Szkolenie Erasmus – szansą rozwoju dla bibliotekarza na przykładzie praktyki w hiszpańskiej i tureckiej bibliotece

Abstrakt: Praca przedstawia zalety szkolenia bibliotekarzy w ramach programu Erasmus. Autorka omówiła działalność Biblioteki z Middle East Technical University (Orta Doğu Teknik Üniversitesi Kütüphanesi) w Ankarze oraz Biblioteki Uniwersytetu Karola III w Madrycie. Praktyka w tych placówkach była możliwa dzięki udziałowi w programie edukacyjnym. Wyjazd pozwolił na wymianę doświadczeń oraz na zapoznanie się z funkcjonowaniem i organizacją bibliotek. Uczestnictwo w programie Erasmus jest cennym doświadczeniem, z którego powinna skorzystać jak największa liczba bibliotekarzy.

1. Wstęp

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej w maju 2004 r. umożliwiło pracownikom i studentom naszego kraju odbywanie praktyk oraz wymian międzynarodowych z innymi ośrodkami naukowymi w Europie. Będąc pracownikiem Biblioteki Wydziału Elektrycznego Politechniki Wrocławskiej, skorzystałam z takiej propozycji. Studenci oraz pracownicy uczelni mogą bowiem uczestniczyć w programie Erasmus (*Lifelong Learning Programme*). Jego celem jest wsparcie współpracy międzynarodowej między uczelniami państw członkowskich Unii i krajów stowarzyszonych¹.

Szkolenia odbyły się w La Biblioteca de la Universidad Carlos III (13–18.11.2011) oraz w Orta Doğu Teknik Üniversitesi Kütüphanesi (17–24.11.2012). Miały na celu doskonalenie kwalifikacji poprzez poszerzenie wiedzy z zakresu organizacji pracy, gromadzenia i opracowywania księgozbioru, udostępniania zbiorów oraz stosowanego systemu zabezpieczeń bibliotek w Madrycie i Ankarze.

¹ *LLP-Erasmus*. [on-line] [dostęp 13.05.2013]. Dostępny w: http://www.dwm.pwr.wroc.pl/dla_pracownikow/459/llp_erasmus.html.

Sprawy organizacyjne towarzyszące praktykom wyglądały tak samo. Przed wyjazdem należało skontaktować się z koordynatorem z partnerskiej uczelni, sporządzić indywidualny program szkoleniowy (*Individual Training Programme*), podpisać umowy, wyszukać przeloty oraz noclegi w obu krajach. Na pokrycie kosztów podróży i zakwaterowania przysługują granty. Po powrocie należy wypełnić w formie online ankietę dla stypendystów programu, zawierającą ocenę pobytu i szkolenia.

Porównując w artykule obie biblioteki, skoncentrowano się na kwestiach ich lokalizacji, architektury budynków, obsługi biblioteczej, księgozbioru, obiegu książki i strony WWW.

2. Lokalizacja

Wyjazdy umożliwiły zapoznanie się z działaniem doskonale zorganizowanych placówek. Biblioteka w Madrycie (o całkowitej powierzchni 22 304 m²) posiada model zdecentralizowany. Składa się z czterech księżnic rozmieszczonych na trzech kampusach: Biblioteca de la Escuela Politécnica „Rey Pastor” (Leganés), Biblioteca multidisciplinar „Menéndez Pidal” (Colmenarejo) oraz dwóch w Getafe – Biblioteca de Ciencias Sociales y Jurídicas „María Moliner” i Biblioteca de Humanidades, Comunicación y Documentación². Wstęp do nich mają wszyscy, także czytelnicy spoza uczelni.

Z kolei Orta Doğu Teknik Üniversitesi Kütüphanesi (powierzchnia 12 000 m²) znajduje się na terenie uczelnianego kampusu (4500 ha). Wstęp na teren uczelni mają tylko jej studenci oraz pracownicy, jak również upoważnione osoby. Umundurowani i uzbrojeni strażnicy nie pozwolą wejść nikomu obcemu.

3. Architektura

Budynki obu placówek zostały zaprojektowane z myślą o przyszłych czytelnikach. Szkolenie w Madrycie pozwoliło na zapoznanie się z pracą w Biblioteca de la Escuela Politécnica „Rey Pastor” w Leganés oraz w Biblioteca de Ciencias Sociales y Jurídicas „María Moliner” w Getafe. Biblioteka w Getafe powstała w 1989 r. i jest najstarszą placówką na terenie Uniwersytetu Karola III. Budynek składa się z pięciu kondygnacji, w tym dwóch podziemnych. Placówka w Leganes jest z 1991 r. i liczy cztery poziomy kondygnacji, w tym jedną podziemną.

Bibliotekę w Ankarze utworzono w 1956 r.³ Jej wszystkie oddziały mieszczą się w jednym dużym budynku, zajmując trzy piętra. W pobliżu obiektu znajdują się korty

² *Library*. [on-line] [dostęp 11.05.2013]. Dostępny w: http://www.uc3m.es/portal/page/portal/library/about_library/welcome.

³ *METU Library History*. [on-line] [dostęp 11.05.2013]. Dostępny w: <http://www.lib.metu.edu.tr/en/history>.

tenisowe, stadion oraz sklepy. Książnica jest nowoczesna i w całości przystosowana do potrzeb studentów.

W skład bibliotek hiszpańskich i tureckiej wchodzi czytelnia, pokoje do nauki indywidualnej – udostępniane po wcześniejszej rezerwacji – oraz liczne stanowiska komputerowe. Biblioteka w Madrycie dodatkowo posiada pokoje do nauki grupowej.

4. Obsługa biblioteczna

W hiszpańskich książnicach i tureckiej bibliotece zatrudnieni są wykwalifikowani bibliotekarze. W Madrycie dodatkowo pracują także studenci, których czas pracy jest ograniczony do 4 godzin 2 razy w tygodniu. Do ich zadań należy pomoc bibliotekarzom oraz utrzymanie porządku na półkach. Z kolei w Ankarze zatrudniani są na pełen etat asystenci bibliotekarzy. Od bibliotekarzy różni ich jedynie brak wyższego wykształcenia z zakresu bibliotekoznawstwa.

W obu placówkach pracownicy biblioteki starają się wychodzić naprzeciw oczekiwaniom użytkowników. W Hiszpanii przygotowywane są listy książek z podziałem na grupy tematyczne, a także spisy lektur rekomendowanych przez pracowników. Ułatwiają one studentom wybór publikacji do konkretnego kursu. W Turcji bibliotekarze przygotowują prezentacje dla studentów (są dostępne na stronie WWW biblioteki)⁴. Dotyczą one dostępu i obsługi źródeł elektronicznych i katalogu biblioteki.

Biblioteki te należą do różnych organizacji, których celem jest m.in. poprawa jakości usług bibliotecznych dzięki międzynarodowej współpracy realizowanej przez wzajemną wymianę doświadczeń zawodowych i naukowych z dziedziny informacji naukowej i bibliotekoznawstwa. Przykładowo, Biblioteka w Hiszpanii należy do konsorcjum Madroño⁵, Red de Bibliotecas Universitarias Españolas (Rebiun)⁶ oraz Nareus⁷, Orta Doğu Teknik Üniversitesi Kütüphanesi zaś jest członkiem: Association of Anatolian University Libraries Consortium (ANKOS)⁸, International Federation of Technological University Libraries (IATUL)⁹, Confederation of Open Access Repositories (COAR)¹⁰,

⁴ *Guides for Library Users*. [on-line] [dostęp 11.06.2013]. Dostępny w: http://www.lib.metu.edu.tr/en/presentations_for_users.

⁵ *Madroño*. [on-line] [dostęp 11.05.2013]. Dostępny w: http://www.consorciomadrono.es/info/web/eng_index.php/

⁶ *Rebiun*. [on-line] [dostęp 11.05.2013]. Dostępny w: <http://www.rebiun.org/queesrebiun/Paginas/default.aspx>.

⁷ *Nareus*. [on-line] [dostęp 11.05.2013]. Dostępny w: <http://www.nereus4economics.info/about-us.html>.

⁸ *ANKOS*. [on-line] [dostęp 11.05.2013]. Dostępny w: <http://www.ankos.org.tr/>.

⁹ *IATUL*. [on-line] [dostęp 11.05.2013]. Dostępny w: <http://www.iatul.org/>.

¹⁰ *COAR*. [on-line] [dostęp 11.05.2013]. Dostępny w: <http://www.coar-repositories.org>.

Association of European Research Libraries (LIBER)¹¹, American Mathematical Society (AMS)¹².

5. Księgozbiór

Profil księgozbioru w obu placówkach jest podobny i obejmuje książki z zakresu nauk ścisłych, humanistycznych oraz beletrystykę. Różnice można dostrzec w językach publikacji. W Hiszpanii są to głównie książki w rodzimym języku, w Turcji natomiast, gdzie językiem wykładowym na uczelni jest angielski, w skład księgozbioru placówki wchodzi głównie publikacje w tym języku. Obie biblioteki stale powiększają swój księgozbiór.

Tabela 1. Stan księgozbioru w La Biblioteca de la Universidad Carlos III i w Orta Doğu Teknik Üniversitesi Kütüphane

Biblioteka	Książki drukowane (woluminy)	E-book (liczba tytułów)	Czasopisma (woluminy)	E-journal (liczba artykułów)
La Biblioteca de la Universidad Carlos III	600 000	105 000	2000	50 000
Orta Doğu Teknik Üniversitesi Kütüphane	445 974	117 713	1385	53 000

W tab. 1 porównano stan księgozbioru w bibliotekach. Hiszpańska ma większy zasób książek drukowanych, turecka zaś – większy dostęp do e-booków oraz e-czasopism. W skład obu zbiorów wchodzi różne kolekcje, m.in.: słowników, prac magisterskich, książek do nauki języków obcych, beletrystyki.

W obydwu instytucjach przed kradzieżą chronią bramki, które znajdują się przy wyjściu z bibliotek. W Hiszpanii do użytku na terenie biblioteki są laptopy, a w Turcji – tablety. Maksymalny czas udostępniania tych urządzeń wynosi 3 godziny.

6. Obieg książki

W prezentowanych księżnicach stosowany system biblioteczny umożliwia zarządzanie zakupami, informuje o aktualnych funduszach i zamówieniach. Biblioteka w Hiszpanii używa systemu bibliotecznego Symphony, turecka stosuje Millennium.

¹¹ LIBER. [on-line] [dostęp 11.05.2013]. Dostępny w: <http://www.libereurope.eu>.

¹² AMS. [on-line] [dostęp 11.05.2013]. Dostępny w: <http://www.ams.org/home/page>.

W obu placówkach członkowie społeczności akademickiej mogą złożyć zamówienie na zakup nowej książki.

Chcąc wypożyczyć interesującą lekturę czytelnik – i w Madrycie, i w Ankarze – musi skorzystać z katalogu komputerowego. Publikacji nie można zamawiać drogą elektroniczną. Należy po spisaniu sygnatury udać się do biblioteki, gdzie księgozbiór uporządkowany jest według Klasyfikacji Biblioteki Kongresu. W Hiszpanii istnieje możliwość samodzielnego wypożyczenia książki za pomocą specjalnego urządzenia. Czytelnik po zeskanowaniu swojej karty bibliotecznej może wbić książkę na konto lub ją z niego zwrócić.

Publikacje wypożyczane są na stosunkowo krótko. Biblioteki chcą, by jak największa liczba czytelników mogła skorzystać z książek. Hiszpańska placówka okres wypożyczenia uzależniła od postaci zbiorów, np. materiały audiowizualne są udostępniane na 1 tydzień (do 3 sztuk), książki 10–20 dni (do 5 pozycji). W Turcji natomiast ważny jest status czytelnika. Nauczyciele akademicy mogą wypożyczyć 25 książek na 30 dni, studenci – 15 książek na 15 dni. W bibliotekach nie są naliczane kary za przetrzymanie książek. Blokowane jest jedynie konto.

7. Strona WWW

Witryna internetowa biblioteki uczelnianej powinna być wizytówką tejże instytucji. W obecnym skomputeryzowanym świecie potencjalny użytkownik najczęściej pierwszy kontakt z biblioteką nawiązuje właśnie poprzez jej stronę WWW. Strony te w obu bibliotekach tworzą bibliotekarze. Są dostępne w dwóch wersjach językowych (hiszpańskiej i angielskiej w Madrycie oraz tureckiej i angielskiej w Ankarze)¹³. Zawierają standardowe informacje: dane teleadresowe, odnośniki do katalogu, przewodniki po swojej siedzibie, mapy. Dzięki temu, gdy czytelnik zechce odwiedzić bibliotekę, będzie się w niej czuł swobodnie, ponieważ „nie czuje się intruzem w nieznanym mu instytucji pełnej książek, ale przychodzi do drzwi biblioteki z pewną dozą pewności siebie i wie, czego może oczekiwać za jej progiem”¹⁴.

Dodatkowo placówki udostępniają swoim użytkownikom szereg platform, kursów online czy serwisów, które ułatwiają funkcjonowanie na uczelni nie tylko studentom, ale też pracownikom. Przykładowo, hiszpańska biblioteka udostępniła Open Course

¹³ *Biblioteca*. [on-line] [dostęp 11.05.2013]. Dostępny w: <http://biblioteca.uc3m.es/>.

¹⁴ A. Sidorczyk, A. Gogiel-Kuźmicka, *Web 1.0, Web 2.0, czy może już Web 3.0? – narzędzia i technologie informacyjno-komunikacyjne stosowane na stronach WWW bibliotek technicznych szkół wyższych w Polsce*, Biuletyn EBIB 2012, nr 2 (129) [on-line] [dostęp 11.05.2013]. Dostępny w: <http://www.nowyebib.info/biuletyn/numer-129-spis/980-ebib-22012-1296>.

Ware¹⁵, uczestniczy w projekcie e-Archivo (Open Archive)¹⁶. Społeczność akademicka zaś ma dostęp do Intranetu, tzw. Campus Global¹⁷.

Pracownicy zajmujący się stroną WWW starają się, by wszystkie informacje pojawiające się na niej były rzetelne i aktualne. Wykorzystują serwisy społecznościowe umożliwiające budowanie sieci społecznych (Facebook, Twitter, Flickr, YouTube). Turecka placówka prowadzi blog i korzysta z serwisu Delicious¹⁸. W Hiszpanii korzysta się z Tuenti¹⁹. Biblioteki na swoich profilach w serwisach społecznościowych umieszczają zdjęcia, informują czytelników o wydarzeniach, które w nich się odbywają. Zakładanie kont w serwisach ma na celu ukazanie biblioteki jako nowoczesnej, przyjaznej użytkownikom. Narzędzia Web 2.0 usprawniają komunikację między czytelnikami a bibliotekarzami. Pracownicy biblioteki dzięki ich zastosowaniu oferują swoim użytkownikom możliwość współtworzenia zasobów informacyjnych, dzielenia się nimi, komunikowania się, klasyfikowania i oceniania.

8. Podsumowanie

Wyjazdy do biblioteki hiszpańskiej i tureckiej były możliwe dzięki programowi Erasmus. Pozwoliły na wymianę doświadczeń oraz na zapoznanie się z funkcjonowaniem i organizacją tych placówek. Udział w programie sprzyjał podnoszeniu kwalifikacji zawodowych, nawiązywaniu nowych kontaktów, a także dostarczył niezapomnianych wrażeń.

Praktyki umożliwiły zapoznanie się z funkcjonowaniem biblioteki w Hiszpanii i w Turcji. Obie instytucje starają się dostarczać aktualnych źródeł informacji potrzebnych do rozwoju naukowego, technicznego i kulturalnego uczelni. W swoich działaniach dążą do podnoszenia jakości i rangi uniwersytetu. Są nowoczesne i spełniają oczekiwania użytkowników. Cieszą się ogromnym zainteresowaniem studentów, o czym świadczą zapełnione czytelnie oraz długie kolejki oczekujących na możliwość skorzystania z indywidualnych pokoi do nauki. Również pracownicy są zadowoleni ze współpracy. Dzięki zastosowaniu nowoczesnych technologii komunikacyjno-informacyjnych biblioteki zaspokajają indywidualne potrzeby użytkownika.

¹⁵ *Open Course Ware*. [on-line] [dostęp 11.05.2013]. Dostępny w: <http://ocw.uc3m.es/ocwuniversia>.

¹⁶ Szerzej na stronie *E-archivo*. [on-line] [dostęp 11.05.2013]. Dostępny w: <http://e-archivo.uc3m.es>

¹⁷ *Aula Global*. [on-line] [dostęp 11.05.2013]. Dostępny w: http://www.uc3m.es/portal/page/portal/titulaciones_grado/primer_dia/aula_global.

¹⁸ Pozwala na gromadzenie i kategoryzację linków do ulubionych stron WWW.

¹⁹ Hiszpański portal społecznościowy.

Pobyt za granicą pozwolił mi, z jednej strony, podnieść kwalifikacje zawodowe i umiejętności językowe, z drugiej – dał możliwość kontaktu z odmienną kulturą i szansę na zobaczenie ciekawych miejsc. Podczas wyjazdu zwiedziłam m.in. turecki Anitkabir (mauzoleum założyciela tureckiej Republiki – Atatürka), Anadolu Medeniyetleri Müzesi (Muzeum Cywilizacji Anatolijskich) czy hiszpańskie Toledo. Uczestnictwo w programie Erasmus jest bardzo cennym doświadczeniem, do którego zachęcam wszystkich bibliotekarzy.

Bibliografia:

1. *AMS*. [on-line] [dostęp 11.05.2013]. Dostępny w: <http://www.ams.org/home/page>.
2. *ANKOS*. [on-line] [dostęp 11.05.2013]. Dostępny w: <http://www.ankos.org.tr/>.
3. *Aula Global*. [on-line] [dostęp 11.05.2013]. Dostępny w: http://www.uc3m.es/portal/page/portal/titulaciones_grado/primer_dia/aula_global.
4. *Biblioteca*. [on-line] [dostęp 11.05.2013]. Dostępny w: <http://biblioteca.uc3m.es/>.
5. *COAR*. [on-line] [dostęp 11.05.2013]. Dostępny w: <http://www.coar-repositories.org/>.
6. *E-archivo*. [on-line] [dostęp 11.05.2013]. Dostępny w: <http://e-archivo.uc3m.es>.
7. *Guides for Library Users*. [on-line] [dostęp 11.06.2013]. Dostępny w: http://www.lib.metu.edu.tr/en/presentations_for_users.
8. *IATUL*. [on-line][dostęp 11.05.2013]. Dostępny w: <http://www.iatul.org/>.
9. *LIBER*. [on-line] [dostęp 11.05.2013]. Dostępny w: <http://www.libereurope.eu/>.
10. *Library*. [on-line] [dostęp 11.05.2013]. Dostępny w: http://www.uc3m.es/portal/page/portal/library/about_library/welcome.
11. *LLP-Erasmus*. [on-line] [dostęp 13.05.2013]. Dostępny w: http://www.dwm.pwr.wroc.pl/dla_pracownikow/459/llp_erasmus.html.
12. *Madroño*. [on-line] [dostęp 11.05.2013]. Dostępny w: http://www.consorciomadrono.es/info/web/eng_index.php.
13. *METU Library History*. [on-line] [dostęp 11.05.2013]. Dostępny w: <http://www.lib.metu.edu.tr/en/history>.
14. *Nareus*. [on-line] [dostęp 11.05.2013]. Dostępny w: <http://www.nareus4economics.info/about-us.html>.
15. *Open Course Ware*. [on-line] [dostęp 11.05.2013]. Dostępny w: <http://ocw.uc3m.es/ocwuniversia>.
16. *Rebiun*. [on-line] [dostęp 11.05.2013]. Dostępny w: <http://www.rebiun.org/queesrebiun/Paginas/default.aspx>.
17. Sidorczyk A., Gogiel-Kuźmicka A., *Web 1.0, Web 2.0, czy może już Web 3.0? – narzędzia i technologie informacyjno-komunikacyjne stosowane na stronach WWW bibliotek technicznych szkół wyższych w Polsce*, Biuletyn EBIB 2012, nr 2 (129) [on-line] [dostęp 11.05.2013]. Dostępny w: <http://www.nowyebib.info/biuletyn/numer-129-spis/980-ebib-22012-1296>.

Beata Starosta

Biblioteka Główna i OINT

Politechnika Wroclawska

Kształcenie bibliotekarzy w krajach nordyckich

Abstrakt: W referacie przedstawiono programy edukacyjne z dziedziny bibliotekoznawstwa i informacji naukowej realizowane w krajach nordyckich, takich jak: Szwecja, Norwegia, Finlandia, Dania. Nakreślono krótki rys historyczny kształcenia bibliotekarzy w wyżej wymienionych państwach oraz zobrazowano sytuację obecną i współczesne tendencje rozwojowe w tym zakresie.

Wstęp

W czasach współczesnych biblioteki w znacznym stopniu zorientowane są na użytkownika, nie tylko na zaspokajanie jego bieżących oczekiwań, ale także na przewidywanie jego przyszłych potrzeb. W obliczu szybko zachodzących zmian technologicznych i społecznych rolą bibliotek jest obserwowanie tych zmian i systematyczna do nich adaptacja. Istnieje zatem z jednej strony konieczność wdrażania nowych usług, a z drugiej sprawna ocena ich adekwatności do istniejącego zapotrzebowania. Warunkiem tak ukierunkowanego rozwoju bibliotek jest między innymi właściwie wykwalifikowany personel. Dlatego niezwykle ważne jest, aby proces edukacji bibliotekarzy odzwierciedlał bieżące wymagania pracodawców i wyposażał kandydatów do pracy w bibliotece, jak też zatrudnionych już pracowników, w odpowiednią wiedzę i umiejętności.

Dodatkowym, równie istotnym, czynnikiem wpływającym na transformację systemów edukacyjnych jest Proces Boloński, którego założeniem było stworzenie do 2010 r. Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego, co miało na celu podniesienie poziomu jakości szkolnictwa wyższego w Europie i jego konkurencyjności w skali światowej oraz rozwój współpracy krajów europejskich w tym zakresie. Podpisanie Deklaracji Bolońskiej zobligowało sygnatariuszy do przeprowadzenia szeregu reform w obszarze szkolnictwa wyższego. Najważniejsze z nich to:

- utworzenie europejskiego systemu stopni naukowych opartych na identycznych standardach i jakości;

- przyjęcie systemu kształcenia opartego na dwóch lub trzech poziomach kształcenia: studia licencjackie, magisterskie, doktoranckie;
- stosowanie systemu punktów kredytowych (ECTS – European Credit Transfer System), dzięki któremu europejscy studenci mają możliwość podjęcia lub kontynuacji studiów na różnych uczelniach krajowych i zagranicznych realizujących projekt.

Opierając się na przykładzie krajów nordyckich, takich jak: Szwecja, Norwegia, Finlandia i Dania, można zaobserwować przemiany zachodzące w programach kształcenia bibliotekarzy na przestrzeni lat.

Szwecja

Początki kształcenia bibliotekarzy w Szwecji datują się od roku 1926, kiedy to rozpoczęła swoją działalność Swedish State Library School, która powstała przy National School Board w Sztokholmie. Nauczanie odbywało się wówczas tylko na poziomie licencjackim. Od 1948 r. także Stockholm City Library wprowadziła własny program edukacji bibliotekarzy. Od 1972 r. największą instytucją w Szwecji prowadzącą kształcenie w dziedzinie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej jest Swedish School of Library and Information Science (SSLIS) w Borås. W ciągu ponad 40 lat jej istnienia zaszły duże zmiany zarówno w samej uczelni, jak i w otoczeniu zewnętrznym. Początkowo program SSLIS oferował dwa dwuletnie kursy do wyboru: biblioteki szkolne i publiczne oraz biblioteki naukowe i ekonomiczne. W roku 1977 w wyniku reformy szkolnictwa wyższego szkoła została włączona do Uniwersytetu w Borås. Kolejna reforma, z 1993 r., ustanowiła bibliotekoznawstwo i informację naukową przedmiotem akademickim. Wówczas włączono ten przedmiot do czteroletnich studiów magisterskich. W tym też okresie przy współpracy z Uniwersytetem w Gothenburgu utworzono studia podyplomowe. Wkrótce również na innych uczelniach (Lund, Uppsala, Umeå, Växjö) otworzono ten kierunek nauczania.

Kolejne reformy były związane z podpisaniem Deklaracji Bolońskiej. W ich wyniku, od 2006 r., wprowadzono istniejący obecnie trzystopniowy system kształcenia na poziomach: licencjackim, magisterskim i doktorskim. System punktacji ECTS umożliwia studiowanie w trybie stacjonarnym, zdalnym lub mieszanym, zarówno w pełnym, jak i w niepełnym wymiarze godzin.

W edukacji kładzie się nacisk na zaspokojenie potrzeb rynku pracy. Do programów kształcenia studentów stale wdraża się nauczanie nowych umiejętności praktycznych, a także oferuje szkolenia dla osób już pracujących. Jednocześnie dąży się do równowagi pomiędzy umiejętnościami zawodowymi a wiedzą akademicką. Programy nauczania są elastyczne i często uaktualniane. W tym celu prowadzi się regularne badania, między

innymi badania adekwatności kompetencji absolwentów do potrzeb pracodawców. Przykładowo, odpowiadając na zapotrzebowanie rynku pracy, utworzono w ostatnich latach nowe kierunki nauczania, takie jak: administrowanie stronami internetowymi, digitalizacja, strategia informacji i komunikacji.

Swedish School of Library and Information Science oferuje obecnie następujące kierunki kształcenia:

1. Studia licencjackie: bibliotekoznawstwo i informacja naukowa; administrowanie stronami internetowymi.
2. Studia magisterskie: bibliotekoznawstwo i informacja naukowa; strategia informacji i komunikacji; biblioteka cyfrowa i serwisy informacyjne.
3. Studia doktoranckie.

W Szwecji nauka na wyższych uczelniach jest bezpłatna również dla obcokrajowców (stanowią oni około 20% wszystkich studiujących). Dużym ułatwieniem jest równoległe kształcenie w języku angielskim. Studenci mogą wybierać nie tylko język, w jakim chcą studiować, ale także tryb zajęć: dzienny lub wieczorowy, stacjonarny lub zdalny, oraz formy mieszane.

Norwegia

W Norwegii pierwsza uczelnia dla bibliotekarzy, Norwegian School of Librarians, powstała w 1940 r. w Oslo. Początkowo jej program obejmował dziewięciomiesięczne szkolenia ukierunkowane głównie na pracowników bibliotek publicznych, którzy mieli już określony staż pracy w zawodzie. Stopniowo czas kursu wydłużano, a od 1972 r. wprowadzono studia trzyletnie. Od 1983 r. można było kontynuować naukę na dwuletnich uzupełniających studiach magisterskich. Równoległe do rozwoju programu kształcenia następował rozwój badań bibliotekoznawczych. W 1994 r. szkoła została włączona do Uniwersytetu w Oslo, jako jeden z jego wydziałów. Do dziś jest to w Norwegii wiodąca jednostka kształcąca bibliotekarzy, mimo iż podobne kierunki pojawiły się również na innych uczelniach: Tromsø University, Norwegian University for Technology and Natural Science, Agder University.

Obecnie Wydział w Oslo funkcjonuje pod nazwą Department of Archivistics, Library and Information Science, oferuje kursy jednoroczne, trzyletnie studia licencjackie i dwuletnie magisterskie. Założeniem Wydziału jest przygotowanie „wszechstronnego bibliotekarza”, dlatego kładzie się nacisk na interdyscyplinarny program kształcenia, który szeroko obejmuje takie zagadnienia, jak: organizacja i wyszukiwanie wiedzy, społeczna rola zawodu, tematy związane z kulturą. Na ukształtowanie programu studiów miało wpływ wiele czynników, począwszy od wytycznych Deklaracji Bolońskiej, Reformy Jakościowej Szkolnictwa Wyższego, Ram Kwalifikacji dla Szkolnictwa Wyższe-

go, a skończywszy na bardzo istotnych czynnikach geograficznych. Norwegia jest krajem długim i wąskim, słabo zaludnionym. Wiele bibliotek zatrudnia tylko jednego bibliotekarza, ważne zatem jest, aby posiadał on szeroki zestaw umiejętności. Większa specjalizacja podczas studiów mogłaby ograniczać możliwości zatrudnienia absolwentów, natomiast poprzez interdyscyplinarność kierunku są oni przygotowywani do pracy w różnych środowiskach zawodowych.

Ponieważ uważa się za istotne konfrontowanie teorii z praktyką zawodową, Wydział utrzymuje ściśle kontakty z bibliotekami, między innymi poprzez kilkutygodniowe staże studenckie podczas pierwszych dwóch lat studiów. Dzięki stażom studenci nie tylko łatwiej przyswajają wiedzę teoretyczną, ale dowiadują się, jakie umiejętności będą im potrzebne. Kształtowanie programu studiów opiera się także na badaniach bibliotecznym. Według stworzonego na ich podstawie dokumentu *Library Reform 2014*¹ wynika, że brakuje obecnie kandydatów z kwalifikacjami na stanowiska kierownicze. W związku z tym wprowadzono na studiach magisterskich program „Zarządzanie biblioteką”.

Warunkiem podjęcia studiów magisterskich jest ukończenie studiów licencjackich z tej samej dziedziny (zasada ta nie obowiązuje w wielu innych krajach europejskich, gdzie tytuł licencjata z innej dziedziny uprawnia do podjęcia bibliotekoznawczych studiów magisterskich). Zakłada się, że taki model zapewnia absolwentom wysoki poziom wiedzy, zarówno podstawowej (studia licencjackie), jak i specjalistycznej (studia magisterskie).

Wydział w Oslo określił następujące perspektywy dla swojego rozwoju:

- Zachowanie właściwych proporcji pomiędzy teoretyczno-badawczym i praktycznym przygotowaniem do zawodu.
- Przygotowanie kandydatów do pracy z solidnym zestawem umiejętności, otwartych i przygotowanych na zmiany, na przekraczanie obecnych praktyk, a nie tylko ich powielanie.
- Rozwój programu nauczania w kierunku interdyscyplinarności.
- Większa specjalizacja na trzecim roku studiów licencjackich.
- Rozwój bibliotekoznawstwa i informacji naukowej jako kierunku akademickiego (w 1996 r. żaden z pracowników Wydziału nie posiadał stopnia doktora, obecnie niemal połowa ma tytuł doktora).
- Rozwój i ugruntowanie studiów doktoranckich (osiągnięcie liczby 15–20 doktorantów).

Po ukończeniu studiów licencjackich absolwenci podejmują najczęściej pracę w bibliotekach, archiwach, wydawnictwach, księgarniach i innych instytucjach zajmują-

¹ <http://www.biblioteki.org/repository/PROJEKT%2018/Inspiracje/Library%20Reform%202014.pdf>

cych się zarządzaniem wiedzą i kulturą. W 2010 r. przeprowadzono badania absolwentów z tytułem magistra². Z badań wynika, że połowa z nich podejmuje pracę w instytucjach ABM (tj. archiwa, biblioteki i muzea). Pozostała część pracuje w sektorze prywatnym (głównie w przemyśle – 27%), w instytucjach rządowych (13%), w instytucjach szkolnictwa wyższego na stanowiskach naukowo-dydaktycznych (9%). Płace absolwentów bibliotekoznawczych studiów magisterskich kształtują się w granicach 418–581 tys. NOK rocznie (tj. 218–303 tys. zł). Oceniono również zadowolenie z pracy, które w skali 1–5 wynosi ok. 4 pkt.

Dokształcanie bibliotekarzy finansowane jest ze środków indywidualnych (wcześniej były to środki ministerialne). Organizowane są krótsze lub dłuższe szkolenia odpowiadające bieżącemu zapotrzebowaniu. Przykładowo, w dużych bibliotekach na kierowniczych stanowiskach często zatrudnione są osoby, które nie mają wykształcenia bibliotekarskiego, zatem oferuje się im kursy w ramach programu studiów magisterskich „Zarządzanie biblioteką”. Dla bibliotek publicznych, realizowany przez biblioteki okręgowe i wspierany przez bibliotekę narodową, jest projekt „A changing library landscape”. Jednym z jego zadań jest rozwój kompetencji personelu, szczególnie w takim zakresie jak: technologie informatyczne, umiejętności komunikacyjne, marketing, innowacyjność, zarządzanie zmianami.

Finlandia

W początkach XX w. organizacje takie jak Society of Popular Education i Finnish Library Association (1910) promowały kształcenie bibliotekarzy poprzez organizowanie kilkutygodniowych kursów szkoleniowych. Od 1945 r. edukację bibliotekarzy w postaci jednorocznej szkoły pomaturalnej wprowadzono w College for Social Sciences w Helsinkach. W 1960 r. uczelnia została przeniesiona do Tampere, a w 1966 r. otrzymała miano uniwersytetu. W 1971 r. powstała tu pierwsza w krajach nordyckich katedra bibliotekoznawstwa i informacji naukowej (Library and Information Science = LIS). Kolejne uniwersytety, które wprowadziły LIS jako kierunek akademicki, to University of Oulu (1988) i Åbo Akademi University w Turku (1982).

Na fiński system edukacji składa się: dziewięć lat edukacji podstawowej (szkoła ogólnokształcąca), szkoła średnia obejmująca kształcenie ogólne i zawodowe oraz studia wyższe na uniwersytetach, politechnikach i uniwersytetach nauk stosowanych. Kształcenie bibliotekarzy oferują na poziomie średnim szkoły zawodowe, a na poziomie wyższym – uniwersytety i politechniki. Uniwersytety oferują kształcenie na trzech po-

² <http://www.hioa.no/Studier/SAM/Master/Bibliotek-og-informasjonsvitenskap/Hva-gjoer-masterstudentene>

ziomach (studia licencjackie, magisterskie, doktoranckie), a także studia podyplomowe. W ostatnich latach w wyniku reorganizacji zlikwidowano kierunek pod nazwą bibliotekoznawstwo i informacja naukowa, a przedmioty związane z zawodem są wykładane w ramach programów: Informacja Naukowa na Wydziale Studiów Informacji i Mediów Interaktywnych (Tampere, od 2010), Studia Informacji na Wydziale Ekonomii i Biznesu (Turku), Studia Informacji na Wydziale Komunikacji Społecznej (Oulu).

Po zaimplementowaniu zasad Procesu Bolońskiego kształcenie na poziomie licencjackim pojawiło się także na politechnikach i uniwersytetach nauk stosowanych (Oulu, Seinäjoki, Turku). Podczas gdy uniwersytety kładą nacisk na zagadnienia teoretyczne i przygotowują studentów do ewentualnej pracy naukowej, na politechnikach, oprócz podstaw teoretycznych, studenci zdobywają więcej umiejętności praktycznych, i to oni najczęściej podejmują pracę w bibliotekach.

Na uwagę zasługuje projekt badawczo-edukacyjny Memornet Doctoral Programme realizowany od 2007 r. przy współdziałaniu trzech instytucji pamięci narodowej i sześciu uniwersytetów (koordynatorem jest Uniwersytet w Tampere). Celem programu jest przygotowanie wysoko wykwalifikowanych badaczy i specjalistów podejmujących zadania digitalizacyjne w skali krajowej. Istotną cechą projektu jest oparcie go na ścisłej współpracy organów zawodowych, takich jak: muzea, archiwa, biblioteki, z instytucjami akademickimi. Z funduszy projektu finansowane są interdyscyplinarne studia doktoranckie oraz wykłady, warsztaty, seminaria prowadzone przez znanych naukowców z renomowanych uczelni krajowych i zagranicznych.

W Finlandii obowiązuje ustawa Library Act and Decree (1998), która określając wymagane kwalifikacje dla kadry w bibliotekach publicznych, daje gwarancję profesjonalnego przygotowania bibliotekarzy. Ustawa nie dotyczy bibliotek naukowych, które mają swoje specyficzne wymagania. Według ustawy, co najmniej 70% pracowników fińskich bibliotek publicznych musi mieć kwalifikacje zawodowe. Na stanowiska dyrektorskie mogą ubiegać się jedynie kandydaci z dyplomem uniwersyteckim z dziedziny bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Aby uzyskać stanowisko bibliotekarza należy zdobyć co najmniej 60 punktów ECTS na studiach kierunkowych. Osoby po średnich szkołach zawodowych zatrudniani są jako asystenci biblioteczni.

Dużą wagę przykładają do podnoszenia kwalifikacji personelu bibliotek publicznych, których kompetencje muszą być dostosowane do zmian społecznych i technologicznych. Zadanie to finansowane jest ze środków ministerialnych i realizowane przez jednostki państwowej administracji regionalnej i biblioteki regionalne. Dokument *Quality recommendation for public libraries*³ z 2010 r. zaleca doksztalcenie per-

³ http://www.minedu.fi/OPM/Julkaisut/2010/Yleistien_kirjastojen_laatusuositus.html?lang=en

sonelu bibliotecznego w sposób regularny i planowy. Konieczne jest zarezerwowanie na ten cel czasu i funduszy. W praktyce na zalecanych 6 dni dokształcania, przypadających na osobę w ciągu roku w 2011 r., zrealizowano 3,83 dnia. Tematy szkoleń to głównie: marketing, usługi informacyjne, media społeczne, technologie informatyczne, literatura współczesna. Niektóre szkolenia (głównie o tematyce prawnej) są wspólne dla pracowników bibliotek, muzeów i archiwów. Kursy sprzyjają bezpośrednio wymianie doświadczeń zawodowych. Oprócz szkoleń tradycyjnych prowadzone są także wideokonferencje.

Dania

Pierwsza duńska szkoła kształcąca bibliotekarzy Danish State Library School powstała w 1918 r. w Kopenhadze. W 1956 r. w jej miejsce utworzono Royal School of Library and Information Science (RSLIS). Początkowo oferowano tylko kursy teoretyczno-praktyczne (tzw. *sandwich course*) przygotowujące personel do pracy w bibliotekach publicznych. W 1969 r. RSLIS rozszerzyła swoją ofertę o program dyplomowy obejmujący zagadnienia bibliotek narodowych, naukowych i akademickich. W 1985 r. oba programy połączono w jednolite studia bibliotekarskie. W 1998 r. szkoła otrzymała status uniwersytetu, co umożliwiło w 2004 r. otwarcie studiów doktoranckich. Obecnie RSLIS ma dwa oddziały: w Kopenhadze i w Aalborg (od 1973 r.).

Do niedawna, podstawowe i ustawiczne kształcenie personelu bibliotecznego było niemal wyłącznie w gestii RSLIS. Dziś uczelnia skupia się głównie na szkolnictwie wyższym, oferując następujące programy kształcenia:

1. Bachelor/Librarian: 3-letnie studia licencjackie stacjonarne kończą się uzyskaniem stopnia Bachelor of Science (B.Sc.). Studiowanie przez kolejne pół roku umożliwia studentom zdobycie tytułu Librarian D.B. (3 ½ roku studiów LIS łącznie).
2. Master of Library and Information Science (nauka w niepełnym wymiarze godzin): studia magisterskie realizowane w niepełnym wymiarze godzin stanowią uzupełnienie cyklu trzyletniego. Ukierunkowane przede wszystkim na osoby już pracujące, służą podnoszeniu ich kwalifikacji, zdobywaniu specjalizacji (nie uzyskuje się tytułu magistra).
3. Master of Library and Information Science (nauka w pełnym wymiarze godzin): 2letnie studia, po ukończeniu których otrzymuje się tytuł magistra bibliotekoznawstwa i informacji naukowej (MLISc.). Ten program akademicki skupia się głównie na nauczaniu teorii, zasad, metod i praktycznych zastosowań informacji naukowej.
4. PhD Programme: 3-letnie studia doktoranckie.

RSLIS prowadzi programy badawcze dotyczące: procesów innowacyjnych, systemów informacyjnych i projektowania interakcji, kompetencji informacyjnych, mediacji kulturowej, teorii wiedzy i informacji.

Badania przeprowadzone w 2011 r. przez Danish Agency for Culture wykazały silną potrzebę kształcenia ustawicznego bibliotekarzy. W zakresie bibliotekarstwa publicznego jest ono realizowane najczęściej przez współpracujące ze sobą biblioteki regionalne, natomiast pracownicy bibliotek naukowych doksztalają się na kursach organizowanych przez Duńskie Stowarzyszenie Bibliotek Naukowych (Danish Research Library Association). Warto podkreślić, że duńscy bibliotekarze mają dziś znacznie szersze wykształcenie niż zaledwie kilka lat temu, co jest spowodowane potrzebą posiadania nowych umiejętności informacyjno-komunikacyjnych i rosnącą tendencją do kształcenia ustawicznego.

Podsumowanie

W krajach nordyckich programy edukacyjne dla bibliotekarzy, zarówno w zakresie kształcenia podstawowego, jak i ustawicznego, zmieniły się istotnie w ciągu ostatnich 40 lat. Najważniejszą zmianą jest przejście od kształcenia zawodowego do edukacji akademickiej. Szkoły bibliotekarskie przekształcono w jednostki (np. wydziały) funkcjonujące w obrębie uczelni wyższych (najczęściej uniwersytetów) lub nadano im status uniwersytecki (np. RSLIS). Zaowocowało to rozwojem prac badawczych w dziedzinie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, utworzeniem studiów doktoranckich i przyrostem kadr naukowo-dydaktycznych. W wyniku reform będących rezultatem Procesu Bolońskiego wprowadzono trzystopniowy system studiów i punktację ECTS, co pozwala studentom na dużą elastyczność w realizacji procesu kształcenia. Programy studiów opracowuje się w oparciu o badania rynku pracy pod względem zapotrzebowania na określone kwalifikacje absolwentów. Jedne szkoły kładą nacisk na większą interdyscyplinarność programów, inne oferują uzyskanie bardziej specjalistycznych kwalifikacji. W wyniku przemian na wydziałach LIS pojawiają się nowe kierunki nauczania, np.: administrowanie stronami internetowymi, digitalizacja, strategia informacji i komunikacji. Natomiast na niektórych uczelniach (zob. Finlandia) wydziały LIS zmieniają swoją nazwę, a przedmioty związane z zawodem są włączane do programu kierunków pokrewnych.

Istotnym faktem jest to, że szkoły, zapewniając absolwentom szeroki zakres kwalifikacji, przygotowują ich do pracy także w innych niż biblioteki środowiskach zawodowych: archiwach, wydawnictwach, księgarniach i innych instytucjach zajmujących się zarządzaniem wiedzą i kulturą, a także w sektorze prywatnym (głównie w przemyśle), instytucjach rządowych, na wyższych uczelniach.

W ostatnich latach kładzie się duży nacisk na kształcenie ustawiczne, szczególnie w obszarze bibliotekarstwa publicznego. Koordynatorami tych działań są zazwyczaj bi-

blioteki regionalne, ale też znaczna część kursów oferowana jest przez uczelnie wyższe. Tematy szkoleń najczęściej dotyczą zagadnień istotnych w nowoczesnie funkcjonującej bibliotece: marketing, usługi informacyjne, media społeczne, technologie informatyczne, literatura współczesna, przepisy prawne, zarządzanie biblioteką, zarządzanie zmianami.

Współczesne technologie przyczyniają się do rozwoju nowych form edukacji, coraz bardziej popularne staje się kształcenie w trybie zdalnym i to oferowane przez niektóre uczelnie zamiennie z kształceniem stacjonarnym. Również instytucje doszkalcające korzystają z tej formy komunikacji, organizując internetowe warsztaty i seminaria. Nie odchodzi się jednak od kursów tradycyjnych, gdyż podkreśla się, że bezpośrednia wymiana doświadczeń pomiędzy bibliotekarzami jest wartością niezwykle istotną.

Potrzeba sprostania nowym zadaniom bibliotek wymaga zdobywania nowych umiejętności informacyjno-komunikacyjnych, co sprawia, że bibliotekarze mają dziś znacznie szersze kompetencje niż dawniej.

Bibliografia

1. Audunson, R.A.: *Challenges and developments in library and information science*. Scandinavian Library Quarterly 2008, vol. 41, no. 1. Tryb dostępu: <http://slq.nu/?-article=norway-challenges-and-developments-in-library-and-information-science>.
2. Audunson, R.A., Gjestrum, L.: *Training of librarians in Oslo*. W: Scandinavian Library Quarterly 2012, vol. 45, no. 3. Tryb dostępu: <http://slq.nu/?article=volume-45-no-3-2012-7>.
3. *European Curriculum Reflections on Library and Information Science Education*. Copenhagen 2005. Tryb dostępu: http://www.library.utt.ro/LIS_Bologna.pdf.
4. Golten, E.: *Competence for innovative libraries*. W: Scandinavian Library Quarterly 2012, vol. 45, no. 3. Tryb dostępu: <http://slq.nu/?article=volume-45-no-3-2012-10>.
5. Haasio, A.: *Education and research in Information Studies*. W: Finnish Libraries Now! 2012. Tryb dostępu: <http://now.libraries.fi/education.html#Uh0IPn8fDeq>.
6. Jepsen, E.T.: *Continuous education of library staff in Denmark*. W: Scandinavian Library Quarterly 2012, vol. 45, no. 3. Tryb dostępu: <http://slq.nu/?article=volume-45-no-3-2012-6>.
7. Mustanen, M.K.: *Run to keep up pace: further education for staff in public libraries*.
8. W: Scandinavian Library Quarterly 2012, vol. 45, no. 3. Tryb dostępu: <http://slq.nu/?article=volume-45-no-3-2012-12>.
9. Petersen, J.H.: *Competencies for an unbundled library*. W: Scandinavian Library Quarterly 2012, vol. 45, no. 3. Tryb dostępu: <http://slq.nu/?article=volume-45-no-3-2012>
10. Rodin, M.L.: *The librarian's profession is constantly changing. BHS turns 40*. W: Scandinavian Library Quarterly 2012, vol. 45, no. 3. Tryb dostępu: <http://slq.nu/?article=volume-45-no-3-2012-5>.

11. Sormunen, E.: *Memornet Doctoral programme for experts in memory institutions*. W: Scandinavian Library Quarterly 2012, vol. 45, no. 3. Tryb dostępu: <http://slq.nu/?article=volume-45-no-3-2012-2>.
12. *The Swedish School of Library and Information Science*.
13. Widen, G.: *How to educate the information specialists of tomorrow*. W: Scandinavian Library Quarterly 2012, vol. 45, no. 3. Tryb dostępu: <http://slq.nu/?article=volume-45-no-3-2012-11>.

Strony internetowe:

1. <http://www.mastersportal.eu/universities/737/royal-school-of-library-and-information-science.html>
2. <http://www oulu.fi/education/education-programmes/informaatiotutkimuksen-koulutusohjelma#content-top>
3. <http://www.hioa.no/Studier/SAM/Master/Bibliotek-og-informasjonsvitenskap/Hva-gjoer-masterstudentene>
4. <http://www.hioa.no/eng/>
5. <http://www.hb.se/PageFiles/49691/about%20doc.pdf>

Hanna Pacholska

Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu

Między Formatem Marc 21 a NUKAT-em: dylematy katalogera

Abstrakt: W referacie przypominałam cele współkatalogowania, podstawowe procedury obowiązujące przy tworzeniu rekordu bibliograficznego i ich przestrzeganie przez katalogerów. W oparciu o własne doświadczenia przedstawiłam kilka uwag na temat stopnia szczegółowości opisu bibliograficznego, umiejętności analizy danych przez katalogerów oraz roli korekty lokalnej i w katalogu centralnym NUKAT.

Do napisania artykułu skłoniły mnie sugestie dr Eweliny Kristanovej, która, podkreślając znaczenie doświadczenia bibliotekarzy-praktyków, zachęcała nas – słuchaczy studiów podyplomowych informacji naukowej i bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Łódzkiego – do publikacji na tematy związane z naszą codzienną pracą. Drugim powodem jest temat V Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej, która odbędzie się w tym roku w Szczecinie „Dylematy opracowania”, na której będą poruszane zagadnienia interesujące każdego katalogera, m.in.: „czy wysiłek pracowników wkładany w opracowanie materiałów bibliotecznych zgodnie z normami bibliotecznymi jest potrzebny i oczekiwany przez czytelnika? Czy przypadkiem pełne opracowanie jest robione tylko i wyłącznie na potrzeby wewnętrzne biblioteki?”¹. Rodzi się też pytanie: Dlaczego jest tak dużo rozbieżności w rekordach bibliograficznych w katalogu NUKAT skoro obowiązuje wszystkich katalogerów Format Marc 21? Zainspirował mnie również artykuł Iwony Ruś *Kwiatki z NUKAT-owej rabatki z ubiegłorocznego Tytułu Ujednoliconego*, w którym Autorka w sposób dowcipny skomentowała problemy, z jakimi spotyka się przy korekcie haseł jhp.²

Podążając tym tropem postanowiłam przyjrzeć się „kwiatkom z NUKAT-owej rabatki” tym razem na polu rekordów bibliograficznych, z którymi zetknęłam się pod-

¹ *O konferencji*. [online][data dostępu: 15.04.2013]. Dostępny w: <<http://do.univ.szczecin.pl/>>.

² I. Ruś, *Kwiatki z NUKAT-owej rabatki*, Tytuł Ujednolicony. [online] [data dostępu: 15.12.2012]. Dostępny w: <<http://issuu.com/nukat/docs/tu.2.2012/1>>

czas bieżącej pracy w Oddziale Wydawnictw Zwartych Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu.

Chciałam na przykładach wybranych pól indeksowanych oraz pól 246 i 5XX pokazać, jak różnie mogą być rozumiane i stosowane przepisy katalogowania. Zaznaczam, że moja interpretacja nie musi być właściwa, ale może być przyczynkiem do dyskusji.

Cele powstania katalogu centralnego NUKAT najlepiej przytoczyć za Marią Burchard. „Katalog centralny NUKAT:

- ułatwił uzyskanie informacji o miejscu przechowywania dokumentu w Polsce oraz o jego dostępności w bibliotece lokalnej; stanowi to istotne ułatwienie w prowadzeniu wypożyczeń bibliotecznych;
- umożliwił przyspieszenie i racjonalizację katalogowania zbiorów, poprzez organizację współkatalogowania wykluczającą dublowanie pracy;
- umożliwia budowanie spójnego systemu danych w skali kraju;
- wymusza w bibliotekach współkatalogujących restrykcyjne stosowanie norm, formatów i przepisów katalogowania oraz podążanie za zmianami w tym zakresie;
- ma wpływ na organizację pracy w bibliotekach współkatalogujących”³

Koncepcja NUKAT – to współkatalogowanie, polegające na tworzeniu jednego rekordu bibliograficznego dla każdego nowego dokumentu pojawiającego się w bibliotekach i po zatwierdzeniu skopiowanie do biblioteki lokalnej. Współkatalogowanie wymaga ścisłego przestrzegania procedur dotyczących kolejności przygotowania i modyfikacji rekordów (nie stosowanie się do nich wydłuża czas od powstania do skopiowania rekordu). W dobrze pojętym interesie biblioteki lokalnej jest umieszczanie rekordów bibliograficznych w buforze w odpowiednim statusie umożliwiającym podjęcie pracy przez korektorów w bazie NUKAT.⁴

Pracę nad nowym opisem bibliograficznym, zaczynamy od sprawdzenia wszystkich potrzebnych haseł khw, a brakujące należy utworzyć. Podstawową zasadą stosowaną przy tworzeniu rekordów bibliograficznych jest pobieranie rekordów khw z indeksu, czyli rekord khw musi powstać przed rekordem bibliograficznym w którym ma być zastosowany. Taki tryb pracy pozwala na „zachowanie jakości danych [...] oraz zachowa-

³ M. Burchard, *Narodowy Uniwersalny Katalog Centralny NUKAT a przemiany w bibliotekach*, [w]: *Biblioteki naukowe w kulturze i cywilizacji*. [online] [data dostępu: 12.01.2011]. Dostępny w: www.ml.poznan.pl/2005/.

⁴ M. Burchard, *NUKAT – ponad 4 cztery lata współkatalogowania*. [online][data dostępu: 12.01.2011]. Dostępny w: <http://www.kul.pl/art-10822.html>

nie spójności danych”⁵. Okazuje się, że nie wszyscy tę zasadę znają i stosują. Tę „ciemną stronę” pracy niektórych katalogerów odkrył przed nami obszar roboczy NUKAT. Obszar roboczy, który umożliwia „podglądanie” bieżącej pracy w buforze, eliminując dublowanie pracy nad tym samym dokumentem, unaoczniał nam, że pomysłowość bibliotekarzy nie zna granic. Pojawiają się rekordy bibliograficzne niekompletne, które zamiast haseł khw pobranych z indeksu, mają w polach indeksowanych tajemnicze: „Autor, Autor”, „!!!”, „A...”, „Chąąąą”, „Seria !!!” itp. W ten sposób kataloger „rezerwuje” sobie wcześniejszy numer systemowy rekordu bibliograficznego. Pół biedy, kiedy sam później to khw utworzy. Problem pojawia się, gdy khw robi inna biblioteka, przestrzegająca kolejności czynności, w buforze są dwa rekordy bibliograficzne, a z zasady przechodzi do bazy ten z numerem systemowym wcześniejszym.

Warto przypomnieć zasady ustalone przed laty: „rekord dla hasła wzorcowego musi być utworzony przed rekordem bibliograficznym, w którym dane hasło ma być użyte”⁶, „sporządzając rekord bibliograficzny, odpowiednie hasło kopiuje się z rekordu khw, nie wprowadza się ręcznie z klawiatury!”⁷, czyli „przed wprowadzeniem rekordu bibliograficznego do bazy muszą być wprowadzone rekordy khw dla wszystkich haseł użytych w tym rekordzie”⁸.

Widać jak w pracy bibliotek lokalnych ważne jest tempo pracy i statystyka, ale nawet w takiej „rywalizacji” zachowujemy zasady *fair play*.

Przykładem nowej interpretacji przepisów są pola 246 – wariant tytułu, a zwłaszcza pole 246 ze wskaźnikami 30 „dodatek do tytułu, który może być podstawą wyszukiwania”⁹. Dodatek do tytułu to - ”wyraz lub wyrażenia (podtytuł, nadtytuł) uzupełniający tytuł”¹⁰. Są przypadki, kiedy podtytuł należy umieścić w polu 246 -ze wskaźnikami 30 jako podstawę wyszukiwania, ale należy to czynić tylko wówczas, gdy na stronie tytułowej podtytuł jest w jakiś szczególny sposób wyróżniony, np. graficznie. Robienie z tej zasady normy i wyciąganie prawie mechanicznie każdego podtytułu, uważam za zbędne i bezzasadne. Podtytuł spełnia swoje funkcje umieszczony w polu 245 \b, oderwany od tytułu raczej niczego nie wyjaśnia i nie uzupełnia, a tylko rozpycha indeks. Myślę, że jeśli nie jest wyróżniony, rzadko staje się podstawą wyszuki-

⁵ A. Padziński, *Znaczenie dorobku Anny Paluszkiewicz w dziedzinie bibliotekarstwa*, [w]: *Rola katalogu centralnego NUKAT w kształtowaniu społeczeństwa wiedzy*, pod red. M. Burchard, K. Grzędzińskiej i A. Kasperczyk, Warszawa, 2010, s. 69.

⁶ A. Paluszkiewicz, *Prace wybrane*, wybór i wstęp A. Padziński, Warszawa, 2008, s. 29

⁷ Tamże, s. 38

⁸ Tamże, s. 52

⁹ *Format MARC 21 rekordu bibliograficznego dla książki*, Warszawa 2005, s. 68.

¹⁰ G. Czapnik, Z. Gruszka, *Podręczny słownik bibliotekarza*, Warszawa 2011, s. 60

kiwania, i trudno wyobrazić sobie - czytelnika, który nie zna tytułu, ani autora książki, ale zna podtytuł (kolejność i szereg wyrazów) i według tego kryterium wyszukuje lektury. Warto się zastanowić, zanim utworzymy pole 246 30, czy katalogując tradycyjnie, celowe byłoby tworzenie odsyłacza dla podtytułu.

Podobne tendencje zauważyłam w polu 246 ze wskaźnikiem 1 – tytuł oryginału. Katalogerzy zaczęli umieszczać podtytuł w podpolu \b. Pole 246 odpowiada, w wielu wypadkach, polu 240 tytuł ujednolicony. Format nie przewiduje w polu 240 podpola \b. Przy okazji często tytuł oryginału ze względu na rodzajnik trzeba powtórzyć w polu 500 i istnieje ryzyko popełnienia literówki. Przypuszczam, że na takie postępowanie mają wpływ opisy w Bibliotece Narodowej, ale BN ma inny stopień szczegółowości opisu i nie wpisuje do bazy NUKAT.

Przykładów na brak umiejętności analizy danych dostarczają pola 5XX. Pole 5XX w którym uwaga powinna być sformułowana zwięźle z zastosowaniem skrótów, to nieograniczony popis twórczego wkładu katalogerów w Format Marc21. Znajdujemy tam informacje o ilustracjach na okładce, nowej szacie graficznej (ukłon dla czytelnika który z informacji o książce zna tylko kolor okładki) czy informacje, że książka ukazała się po śmierci autora. Prawdziwym przebojem pola 500 są reklamy umieszczane przez wydawcę, najczęściej na okładce, mające pomóc w promocji i sprzedaży książki, a także przyciągnąć uwagę czytelnika i zachęcić do kupna. Cytowanie ich w polu 500 uważam za bezzasadne. W niektórych polach 5XX są ściśle określone przypadki zastosowania, np. pole 502 uwaga o dysertacji, więc po co umieszczać informację o pracy magisterskiej lub licencjackiej. Wydanie książki zawsze jest przez kogoś sfinansowane, instytucją lub osobą. Format przewiduje umieszczenie w polu 536 takiej informacji, wyłącznie kiedy znajduje się na stronie tytułowej. Tutaj pomysłowi bibliotekarze informacje spoza strony tytułowej cytują w polu 500.

Innym zjawiskiem jest umieszczanie informacji spoza katalogowanej pozycji. Są dane które koniecznie musimy ustalić np. data wydania, ale czy wszystkie informacje w polu 500 są potrzebne? Książki, wpływają do bibliotek w różnym czasie, i po latach trudno ustalić dlaczego podało się np. poprawny ISBN, skoro na książce jest tylko błędny. Uwagi nie mogą wprowadzać w błąd, a wyjaśnienia, modyfikacje trwają, wydłużają pracę i czas między opracowaniem a udostępnieniem książki czytelnikowi.

„Do pracy w systemach skomputeryzowanych biblioteki przeniosły swój warsztat wypracowany przez lata pracy w budowaniu katalogu kartkowego, wraz z różnymi nawykami i odrębnościami”¹¹. Nadać ramy tym „odrębnościom” i „nawykom” powinny przepisy katalogowania, Format Marc 21, szkolenia i materiały szkoleniowe z Centrum

¹¹ M. Burchard, *Narodowy Uniwersalny katalog centralny NUKAT...*

NUKAT, a także drugi stopień szczegółowości opisu obowiązujący w bazie NUKAT oraz korekta. Niestety Format Marc21 mimo swej obszerności okazuje się nie dość precyzyjny, by zlikwidować różnice w interpretacji poszczególnych zapisów przez różne biblioteki. Efektywność szkoleń i materiałów szkoleniowych z Centrum NUKAT też nie jest zbyt duża skoro nie gwarantuje nawet przestrzegania kolejności tworzenia poszczególnych rekordów przez katalogera. Korekta w bibliotece lokalnej powinna jak najszybciej nadać rekordom odpowiedni status Nowy 3, który umożliwi pracę nad rekordem administratorom Centrum NUKAT. Niestety nie zawsze tak jest. Przetrzywanie rekordów w statusie Nowy 1 może spowodować, że do bazy wejdzie rekord później wpisany, ale szybciej zatwierdzony w bazie NUKAT, a czas na utworzenie rekordu w bibliotece lokalnej zostanie stracony. Zmiany merytoryczne powinny być nanoszone za wiedzą i zgodą katalogera, który do rekordu „ma swego rodzaju prawo autorskie”¹². Na jakość rekordów wpływa również: doświadczenie katalogera, umiejętność analizy danych, organizacja i tempo pracy oraz statystyka.

Przystępując w 1994 r. do opracowania komputerowego zbiorów w BUWr. katalogerzy mieli wybór: czy rekord utworzony w innej bazie online skopiować i ewentualnie zmodyfikować, czy mniej pracochłonne i czasochłonne jest wprowadzenie nowego rekordu do katalogu online BUWr.

Współkatalogowanie w katalogu centralnym takiego wyboru nie daje i dlatego „wymaga, dużej dyscypliny, współpracy i ścisłego przestrzegania norm. Tylko w ten sposób możliwe jest stworzenie rzetelnej i pełnej informacji o książce, na podstawie której będzie można jednoznacznie zidentyfikować publikację. Dzięki konsekwentnemu dążeniu do spójności i jednolitej informacji o dokumencie można uniknąć wielokrotnego modyfikowania opisu, przyspieszyć katalogowanie bieżących publikacji i umożliwić realizację retrospektywnego opracowania zbiorów, w celu jak najlepszego zaspokojenia potrzeb informacyjnych użytkowników”¹³.

Katalog, tradycyjny czy online, jest pierwszym punktem dostępu do informacji o zbiorach biblioteki, dlatego NUKAT, który ma być „matką katalogów”, „musi być precyzyjny od początku, a wielki dopiero później”¹⁴.

¹² E. Pieńkowska, *Wybrane problemy opracowania wydawnictw zwartych*. [w:] *Ewolucja procesów bibliotecznych na tle dziejów Biblioteki Głównej Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu*. [online] [data dostępu 11.01.2011]. Dostępny w: <http://www.dbc.wroc.pl/dlibra/docmetadata>? [...]

¹³ K. Sanetra, M. Wielek-Konopka, *Bibliotekarz i wydawca : współtwórcy informacji o książce w trosce o szybki dostęp do publikacji*, [w:] *Rola katalogu centralnego NUKAT...*, s. 86.

¹⁴ H. Hollender, *Krajowy zasób zapisów bibliograficznych i NUKAT*, [w:] *Rola katalogu centralnego NUKAT...*, s. 15.

Bibliografia

1. Burchard M.: *Katalog centralny NUKAT – pięć lat współkatalogowania i co dalej?*, [w]: *Rola katalogu centralnego NUKAT w kształtowaniu społeczeństwa wiedzy w Polsce*, pod red. M. Burchard, K. Grzędzińskiej i A. Kasprzyk, Warszawa 2010.
2. Burchard M.: *Narodowy Uniwersalny Katalog Centralny NUKAT a przemiany w bibliotekach*, w: *Biblioteki naukowe w kulturze i cywilizacji*. [online] [data dostępu: 12.01.2011]. Dostępny w : <www.ml.poznan.pl/2005/>.
3. Burchard M.: *NUKAT – ponad 4 lata współkatalogowania*. [online] [data dostępu: 12.01.2011]. Dostępny w : <<http://www.kulpl/art.10822.html>>.
4. Czapnik G., Gruszka Z.: *Podręczny słownik bibliotekarza*, Warszawa 2011.
5. *Format MARC 21 rekordu bibliograficznego dla książki*, Warszawa 2005.
6. Grzędzińska K.: *Katalog Centralny NUKAT a organizacja dostępu do zasobów naukowych biblioteki akademickiej?*, [w]: *Rola katalogu centralnego NUKAT w kształtowaniu społeczeństwa wiedzy w Polsce*, pod red. M. Burchard, K. Grzędzińskiej i A. Kasprzyk, Warszawa 2010.
7. Hollender H.: *Krajowy zasób zapisów bibliograficznych i NUKAT*, [w]: *Rola katalogu centralnego NUKAT w kształtowaniu społeczeństwa wiedzy w Polsce*, pod red. M. Burchard, K. Grzędzińskiej i A. Kasprzyk, Warszawa 2010.
8. *O konferencji*, [online] [data dostępu: 15.04.2013]. Dostępny w : <<http://do.univ.szczecin.pl/>>.
9. Padziński A.: *Znaczenie dorobku Anny Paluszkiewicz w dziedzinie bibliotekarstwa*, w: *Rola katalogu centralnego NUKAT w kształtowaniu społeczeństwa wiedzy w Polsce*, pod red. M. Burchard, K. Grzędzińskiej i A. Kasprzyk, Warszawa 2010.
10. Paluszkiewicz A.: *Prace wybrane / wybór i wstęp A. Padziński*, Warszawa 2008.
11. Pieńkowska E.: *Wybrane problemy opracowania wydawnictw zwartych*, [w]: *Ewolucja procesów bibliotecznych na tle dziejów Biblioteki Głównej Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu*. [online] [data dostępu: 11.01.2011]. Dostępny w : <[http://www.dbc.wroc.pl/dlibra/docmetadata?\[...\]](http://www.dbc.wroc.pl/dlibra/docmetadata?[...])>.
12. Ruś I.: *Kwiatki z NUKAT-owej rabatki*, „Tytuł Ujednolicony”. [online] [data dostępu: 15.12.2012], dostępny w : <<http://issuu.com/nukat/docs/tu.2.2012/1>>
13. K. Sanetra, M. Wielek-Konopka: *Bibliotekarz i wydawca : współtwórcy informacji o książce w trosce o szybki dostęp do publikacji*, [w]: *Rola katalogu centralnego NUKAT w kształtowaniu społeczeństwa wiedzy w Polsce*, pod red. M. Burchard, K. Grzędzińskiej i A. Kasprzyk, Warszawa 2010.

Małe biblioteki naukowe, a potrzeby nauki XXI wieku

Abstrakt: Artykuł stanowi próbę spojrzenia na pracę małych (często jednoosobowych¹) bibliotek w czasach społeczeństwa informacyjnego i społeczeństwa wiedzy. Biblioteki muszą wykazać się znajomością rozwijających się informatycznych narzędzi wspierających naukę i powinny w tym aspekcie zaspokajać (a nawet wyprzedzać) potrzeby swoich użytkowników: pracowników naukowych, doktorantów i studentów. Te nowe zadania (wyszczególniono 17 przykładów) dołączają do zakresu podstawowej działalności bibliotecznej i przeplatają się z tradycyjnymi pracami od gromadzenia po zarządzanie. Zostaną więc omówione różne postawy pracowników oraz ogólne przykłady zastosowanych już rozwiązań. Niewątpliwie najlepiej jest, kiedy naukowcy i dydaktycy oraz bibliotekarze stają się sprzymierzeńcami w reorganizacji, a tym samym w rozwoju, własnej jednostki w duchu potrzeb nauki XXI w.

Nikt nie zaprzeczy, że funkcjonujemy w okresie gwałtownego rozwoju technologii informacyjnych i komunikacyjnych. Nikt też nie ma wątpliwości, że żyjemy w czasach społeczeństwa informacyjnego i gospodarcze opartej na wiedzy, co pozwala mówić już nawet o modelu społeczeństwa wiedzy². W formacji tej cenioną wartością jest umiejętność permanentnego uczenia się oraz reorganizacji posiadanej wiedzy w celu rozwoju swoich kompetencji. Nauka i komunikacja naukowa, według tej idei, muszą podlegać znacznym przemianom, promuje się bowiem Otwartą Naukę i Otwartą Edukację, a także rekomenduje dostęp do informacji, wyników badań i treści naukowych w nieograniczonym czasie i miejscu oraz na uczciwych warunkach. Podstawowym celem nauki ma być innowacyjność i zastosowanie wiedzy w praktyce. To tylko wybrane zadania dotyczące edukacji i nauki w społeczeństwie informacyjnym i społeczeństwie wiedzy. W literaturze określono, że biblioteki mają funkcjonować jako

¹ Biblioteki jednoosobowe = one-person library.

² Choć teoretycy nie zawsze są zgodni i w definicjach tego terminu mocniej lub słabiej podkreślają konkretne aspekty ekonomiczne, edukacyjne, technologiczne i informatyczne.

ośrodki edukacyjne bądź wspomagające naukę. Taka służebna rola wobec społeczeństwa każdego typu bibliotek oczywiście nie jest nowa, ale zmienia się znacznie zakres ich powinności.

Pomoc bibliotek i bibliotekarzy w realizacji nowych i globalnych idei dotyczących kształcenia i nauki w społeczeństwie wiedzy wymaga niestety wielu, często drastycznych, zmian, np. w sferze: myślenia, tradycji i przyzwyczajzeń, organizacji i zarządzania, struktur, finansów, a także w rodzaju współpracy. W tej wyjątkowej i historycznej sytuacji można postawić pytania: jaka jest rola i zadania bibliotekarzy, szczególnie w małych bibliotekach naukowych? Jak nowe zadania przystają do dotychczasowych obowiązków bibliotecznych? I najważniejsze: czy nowe idee odpowiadają oczekiwaniom pracodawcy i pracowników naukowych? Niezmiennie głównymi zadaniami bibliotekarzy i bibliotek jest wspomaganie procesów dydaktycznych oraz pomaganie w rozwoju zawodowym pracowników naukowych. Czy nasza kadra naukowa jest świadoma nieuchronnych zmian związanych z rozwojem idei społeczeństwa wiedzy?

Na bibliotekarzy czekają nowe zadania wynikające z nowoczesnego postrzegania nauki i dydaktyki, a wszystko w oparciu o rozwój technologii informatycznych i komunikacyjnych. W statystykach bibliotecznych już zauważa się wzrost odwiedzin użytkowników, a nie czytelników, więcej jest osób, które przychodzą skorzystać z komputerów, niż osób chcących wypożyczyć książki³. Rozwój bibliotekarstwa jest bardzo dynamiczny, cenione zaś będą te biblioteki, które potrafią zarządzać treścią, a nie zasobami.

Poniższe zadania, wynikające z potrzeb społeczeństwa informacyjnego i społeczeństwa wiedzy, wybrano z literatury przedmiotu. Tutaj zasygnalizowane zostaną bardzo ogólnie, bez podawania przykładów ich realizacji. Niektóre są już bibliotekarzom znane z autopsji, inne – z fachowej literatury; niektóre są całkowicie nowe, inne wymagają tylko reorganizacji w zakresie wykorzystywanych narzędzi. Oczywiście należy też pamiętać o określonych grupach użytkowników. Działania skierowane do studentów, doktorantów i pracowników naukowych muszą być sprofilowane.

1. Zagwarantowanie w bibliotekach stanowisk komputerowych z dostępem do bezpłatnych i licencjonowanych baz danych, fachowych portali i serwisów społecznościowych; stworzenie kont w obrębie wewnętrznej uczelnianej (lub innej) sieci, zarządzanie kontami; szkolenia użytkowników.
2. Stworzenie wirtualnego warsztatu pracy (wirtualnego biurka) dla „swojej” fachowej grupy użytkowników; melioracja i ewaluacja warsztatu; szkolenia użytkowników.

³ Wydaje się dziwne, bo właściwie każdy student ma już swój komputer, laptop lub notebook.

3. Fachowa pomoc dziedzinowa w zakresach: przegląd i tworzenie zestawień tematycznych, recenzowanie i rekomendowanie fachowych i wartościowych naukowo treści z określonej dziedziny, sugerowanie tematyki badań, dostarczanie wyników badań w postaci danych itp. (usługa bibliotekarza uczestniczącego, np. dla naukowców, którym brakuje czasu na szukanie i porządkowanie zdobytej wiedzy; przy budowaniu przez instytucję projektów; dla firm i instytucji współpracujących z naszą jednostką).
4. Profesjonalne i efektywne wyszukiwanie, porządkowanie i hierarchizowanie informacji, rekomendowanie wartościowych treści i organizowanie do nich dostępu; sieciowa, interaktywna relacja użytkownik–bibliotekarz (np. komunikatory 24/7, infolinia); szkolenia użytkowników.
5. Szkolenie użytkowników w zakresie samodzielnego poszukiwania, krytycznej analizy i wyboru, przyswojenia i efektywnego oraz moralnego wykorzystania informacji (kompetencje informacyjne i medialne / edukacja informacyjna).
6. Gromadzenie, opracowanie, udostępnianie materiałów bibliotecznych wytworzonych w nowych technologiach i informowanie o nich (np. e-booki, audiobooki, gry komputerowe; technologie mobilne); szkolenia użytkowników w wykorzystywaniu multimediiów.
7. Wprowadzenie dla czytelników i użytkowników usług i szkoleń, które pozwolą na zdobywanie nowych umiejętności i kompetencji (np. organizowanie dla nich e-learningu, infolinii, specjalnych serwisów, szkoleń z trenerami).
8. Wspomaganie własnych naukowców w działaniach związanych z publikowaniem elektronicznym prac naukowych, pre- lub postprintów, a także prac licencjackich i doktorskich swoich studentów i doktorantów (np. w e-czasopismach, repozytoriach, bazach bibliograficznych).
9. Wspomaganie w pracach wydawniczych jednostki (np. materiałów edukacyjnych, konferencyjnych czy publikacji studenckich kół naukowych).
10. Wspomaganie działań związanych z digitalizacją naukowych materiałów i źródeł powstałych w formie tradycyjnej, wirtualnych wystaw lub efektów realizacji projektów (np. w bibliotekach cyfrowych lub fachowych portalach naukowych).
11. Obsługa i szkolenia autorów w zakresie publikowania elektronicznego (np. pomoc techniczna, w redakcji tekstu, dodania metadanych i personalizacji publikacji, przetworzenia na formaty do długoterminowego przechowywania).
12. Doradztwo w zakresie prawa autorskiego i praw pokrewnych; szkolenia autorów i czytelników.

13. Pomoc i doradztwo pracownikom naukowym w budowaniu kariery zawodowej (np. widoczność w fachowych serwisach, zwiększenie liczby cytowań, prowadzenie bloga i profilu w portalach społecznościowych).
14. Pomoc pracownikom dydaktycznym w tworzeniu wirtualnego zbioru tekstów potrzebnych na konkretne zajęcia.
15. Wspomaganie dydaktyki w wykorzystaniu multimediiów, organizowaniu wideokonferencji, a nawet pomoc w tworzeniu scenariuszy zajęć.
16. Szkolenia w zakresie zespołowej pracy w chmurze (np. tworzenie jednej treści, pomoc w pracy nad dokumentami, wspomaganie wymiany poglądów na dany temat, umożliwienie przeglądania różnych wersji dokumentu).
17. Uczestniczenie w reklamie i marketingu swojej jednostki (np. poprzez organizowanie i prowadzenie nowoczesnej i mobilnej biblioteki; promowanie pracowników, donatorów i sponsorów, promowanie poprzez serwisy społecznościowe).

Żadna mała biblioteka, ani jej bibliotekarz, nie jest w stanie wypełnić wszystkich tych zadań. Nie zawsze instytucja macierzysta ma takie potrzeby i oczekiwania, a czasami nawet nie jest świadoma, jaką rolę może odegrać biblioteka w jej rozwoju. Możemy założyć osiem poziomów świadomości, które będą determinować powodzenie lub niepowodzenie zmian w naszych naukowych jednostkach:

- nikt nie jest świadomy,
- tylko bibliotekarz jest świadomy,
- tylko dyrekcja jest świadoma,
- tylko naukowiec / naukowcy są świadomi,
- bibliotekarz i dyrekcja są świadomi,
- bibliotekarz i naukowiec / naukowcy są świadomi,
- dyrekcja i naukowiec / naukowcy są świadomi,
- bibliotekarz, dyrekcja i naukowcy są świadomi [!].

Oczywiście największe i najlepsze przemiany oraz rozwój są zapewnione, kiedy cały zespół ma świadomość koniecznej reorganizacji: współpracuje, ma wizję, plan działania i harmonogram zadań. Pozostałe przypadki zawsze są większym lub mniejszym utrudnieniem w zarządzaniu zmianami. Paradoksem jest fakt, że pewien rodzaj wykluczenia cyfrowego dotyczy niestety w jakimś stopniu kadry na naszych uczelniach.

Na powodzenie działań w małych bibliotekach naukowych ma ogromny wpływ centralizacja i współpraca na poziomie: kraju, typu uczelni oraz uczelni macierzystej. Współdziałanie może polegać np. na opracowaniu wspólnej wizji, skoordynowaniu działań i opracowaniu standardów. Niezwykle cenne jest, kiedy jednoosobowa bibliote-

ka może liczyć w tym zakresie na pomoc jednostki nadrzędnej sprawującej merytoryczny nadzór nad funkcjonowaniem sieci swoich bibliotek. Zaleca się tutaj prowadzenie centralnych projektów, szkoleń i kursów, delegowanie i wymianę specjalistów w konkretnych pracach czy centralny nadzór techniczny.

Przychylność i wiedza pracodawcy są bardzo potrzebne, ale muszą nastąpić zmiany w organizacji i zarządzaniu oraz finansowaniu biblioteki. Najczęściej zaleca się automatyzację i wprowadzenie samoobsługi czytelników, aby bibliotekarz miał czas na zadania związane z zarządzaniem treścią oraz na samokształcenie, udział w szkoleniach i przygotowanie szkoleń. Ponieważ nowe zadania mają charakter interdyscyplinarny, do działań bibliotecznych włączani są wolontariusze, stażyści i praktykanci oraz fachowcy z innych jednostek. Wykorzystuje się tutaj fachowość, specjalizację, współpracę i efekt synergii. Niestety, można czasami spotkać przykłady służbowego polecenia wprowadzenia zmian albo tzw. zielonego światła do działań, którym nie towarzyszą zmiany systemowe.

Bibliotekarz w małej, często jednoosobowej, bibliotece wykonuje wszystkie czynności biblioteczne od gromadzenia po informowanie, zajmuje się też zarządzaniem i marketingiem. Konieczne jest, aby podnosił kwalifikacje i zwiększał kompetencje dzięki kursom, szkoleniom i samokształceniu. Działalność biblioteczna w dużych zespołach rozkłada się na grupę, natomiast w małej bibliotece – skupia na jednej osobie. Sytuacja ta powoduje, że sam bibliotekarz może być niechętny wprowadzeniu zmian, a tym samym dodatkowemu wysiłkowi.

„Pokolenie analogowe” błędnie sądzi, że „dzieci sieci” świetnie sobie radzą w cyfrowym świecie. Zakładamy, że rodzą się już z umiejętnościami informatycznymi oraz kompetencjami informacyjnymi i medialnymi albo że nauczą się szybko samodzielnie lub od rówieśników. Nic bardziej błędnego. To właśnie „tubylcom sieci” może grozić nowy rodzaj wykluczenia cyfrowego, jeśli nie będą mądrze i systematycznie edukowani i kształceni w domu, w przedszkolu i aż po uniwersytet trzeciego wieku. Biblioteki, co może zaskakiwać, są stresującymi miejscami w przestrzeni społecznej i naukowej (tzw. efekt *library anxiety*). Młodzi czytelnicy (o najwyższym poziomie stresu) najczęściej boją się pytać, doznają odczuć zagubienia, niepewności, dezorientacji umysłowej i wstydu z niezajomości zmodernizowanej biblioteki i jej cyfrowych narzędzi. A przecież to jest właśnie to nowe pokolenie „dzieci sieci”. Zadziwiająca, że tak dużo pracy jest przed bibliotekarzami!

Przemiany w bibliotekarstwie są nieodwołalne i stały się już (w większym lub mniejszym zakresie) rzeczywistością w naszych bibliotekach. Aby były widoczne efekty, bardzo potrzebne są centralne (uczelniane) zmiany systemowe, które zastąpią oddolną inicjatywę. Niezbędna jest pomoc naukowych pracowników bibliotekoznawstwa, aby dotrzeć z nowymi ideami do naukowców na uczelni. Nieodzowne są permanentne szkolenia dla bibliotekarzy i dla czytelników oraz merytoryczna opieka nad nowymi

zadaniami. I jeszcze niezwykle potrzebna jest współpraca i jej koordynacja, bo przecież „razem możemy więcej”. Wartość uczelni stanie się większa, jeśli będzie kształcić zgodnie z potrzebami społeczeństwa wiedzy. Ważne jest również, aby korzystać z gotowych projektów i praktycznych rozwiązań wdrożonych w kraju i za granicą. Naukowcy i dydaktycy oraz bibliotekarze muszą stać się sprzymierzeńcami w reorganizacji, a tym samym w rozwoju, własnej jednostki w duchu potrzeb nauki XXI w. Temat nie jest wyczerpany, jedynie zasygnalizowano niektóre zagadnienia z nadzieją na dyskusję i działania w środowisku bibliotecznym i naukowym.

Bibliografia:

1. Cencora, A., *DINI – Deutsche Initiative für Netzwerkinformation e. V. – Niemiecka Inicjatywa na rzecz Informacji Sieciowej* [online]. Wrocław, 2008. [Dostęp: 15.08.2013]. Dostępny w: <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/19062>.
2. *Cyfrowa przyszłość : edukacja medialna i informacyjna w Polsce – raport otwarcia* [online]. Red. J. Lipszyc. Warszawa, [2012]. [Dostęp: 15.08.2013]. Dostępny w: <http://nowoczesnapolska.org.pl/2012/05/29/katalog-kompetencji-medialnych-i-informacyjnych-juz-dostepny/#more-4776>.
3. Kościuczuk, A., *One-person library*. [w:] *Młodzi rzecznikami nowoczesności w bibliotece XXI w. Materiały z III Forum Młodych Bibliotekarzy. Szczecin, 11-12 września 2008 r.* [online]. Szczecin, 2008, s. 31-34. (Seria Bibliotekarza Pomorskiego; T. 5). [Dostęp: 15.08.2013]. Dostępny w: <http://zbc.ksiaznica.szczecin.pl/Content/18107/Seria+BZP+T+V.pdf>.
4. Majewska, A., Szyda, M., *Czy biblioteka może być powodem stresu?*, „Biuletyn EBIB” [online] 2006, nr 2 (72). [Dostęp 15.08.2013]. Dostępny w: http://www.ebib.info/2006/72/majewska_szyda.php.
5. *Przyszłość bibliotek – wypowiedzi eksperckie z Niemiec*. [w:] *Goethe Institut Polen* [online]. [Dostęp: 15.08.2013]. Dostępny w: <http://www.goethe.de/ins/pl/lp/kul/dup/bib/pl110382510.htm>.
6. *Przyszłość bibliotek – wypowiedzi eksperckie z Polski*. [w:] *Goethe Institut Polen* [online]. [Dostęp: 15.08.2013]. Dostępny w: <http://www.goethe.de/ins/pl/lp/kul/dup/bib/pl11219709.htm>.
7. Siess, J.A., *Bibliotekarstwo uczestniczące – co to takiego i czy nas bezpośrednio dotyczy?*, „Biuletyn EBIB” [online] 2009, nr 9 (109). [Dostęp 15.08.2013]. Dostępny w: <http://www.ebib.pl/2009/109/a.php?siess>.
8. *Społeczeństwo wiedzy* [hasło]. [w:] *Encyklopedia Zarządzania* [on-line]. [Dostęp 15.08.2013]. Dostępny w: http://mfiles.pl/pl/index.php/Spo%C5%82ecze%C5%84stwo_wiedzy.

9. Staromiejska, J., *Jednoosobowa? biblioteka naukowa*, „Biuletyn EBIB” [online] 2012, nr 9 (136). [Dostęp: 20.12.2012]. Dostępny w: http://www.nowyebib.info/images/stories/numery/136/136_staromiejska.pdf.
10. Thorhauge, J., *Program dla nowej biblioteki. W stronę społeczeństwa wiedzy: trzy etapy zmian w nowoczesnych bibliotekach*, „Biuletyn EBIB” [online] 2012, nr 9 (136). [Dostęp: 15.08.2013]. Dostępny w: http://www.nowyebib.info/images/stories/numery/136/136_thorhauge.pdf.
11. *Zarządzanie treścią* [hasło].[w:] *Encyklopedia Zarządzania* [on-line]. [Dostęp 15.08.2013]. Dostępny w: http://mfiles.pl/pl/index.php/Zarz%C4%85dzanie_tre%C5%9Bci%C4%85.

Joanna Mikuła

Biblioteka Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie

Filia we Wrocławiu

Biblioteka we współistnieniu ze sztuką na przykładzie działalności biblioteki Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. L. Solskiego w Krakowie Filia we Wrocławiu

Abstrakt: Artykuł przedstawia specyfikę pracy i działalność biblioteki uczelni artystycznej. Na przykładzie Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie Filia we Wrocławiu ukazuje zarówno strukturę biblioteki naukowej, jak też formy pracy ściśle związane z kształceniem przyszłych aktorów, reżyserów, scenografów i pracowników instytucji kulturalnych. Podkreśla zróżnicowanie zasobów bibliotecznych i form pracy pod kątem zapotrzebowania i tworzenia zaplecza naukowego. Ukazuje bibliotekę jako miejsce dydaktyki i warsztat pracy z możliwością dostępu do najnowszych środków technologicznych, a także miejsce pielęgnowania i kontynuowania tradycji teatralnych.

PWST została założona w 1946 r. przez Juliusza Osterwę. Obecnie, oprócz macierzystej uczelni w Krakowie, szkoła kształci studentów w ramach jednolitych stacjonarnych studiów magisterskich. Posiada pięć wydziałów: Wydział Aktorski i Wydział Reżyserii Dramatu w Krakowie, Wydział Aktorski i Wydział Lalkarski w Filii we Wrocławiu oraz Wydział Teatru Tańca w Bytomiu. Filia PWST we Wrocławiu prowadzi również kształcenie w ramach Podyplomowego Studium Reżyserii Teatru Dzieci i Młodzieży. PWST im. L. Solskiego w Krakowie od początku swego istnienia zapewnia ciągłość polskiej sztuki aktorskiej. O specyfice Uczelni decyduje jej bliski związek z teatrami wrocławskimi oraz krakowskimi. Zarówno macierzysta Uczelnia w Krakowie jak i jej oba oddziały – we Wrocławiu i w Bytomiu – posiadają profesjonalne biblioteki stanowiące zaplecze naukowo-dydaktyczne.

W swoim artykule chciałabym skoncentrować się na wybranych aspektach pracy biblioteki wrocławskiej Filii PWST. Jakie są oczekiwania, a jaka rzeczywistość biblioteki? Czy jest ona miejscem przyjaznym czytelnikom, biorąc pod uwagę fakt, że jej użytkownikami są ludzie sztuki, esteci, przyszli i obecni aktorzy, reżyserzy i artyści?

Odbiorcy bardzo wymagający i szukający kreatywnych i twórczych działań. Na ile stan faktyczny sprostał ich wymaganiom i oczekiwaniom?

Po wielu latach funkcjonowania w kilku budynkach, w ubiegłym roku biblioteka PWST we Wrocławiu uzyskała piękną lokalizację w nowoczesnym i w pełni zmodernizowanym gmachu uczelni. Do użytku studentów i pedagogów przeznaczono przestronną i funkcjonalną wypożyczalnię oraz nowoczesną czytelnię i salę komputerową. Jej użytkownicy mają dostęp do Internetu i sieci WiFi, a tym samym możliwość dostępu do licznych baz danych i katalogów elektronicznych. W czytelni istnieje możliwość odsłuchania i obejrzenia spektakli teatralnych oraz skorzystania z zasobów bibliotecznych (m.in. księgozbioru podręcznego, czasopism, prac monograficznych).

Biblioteka PWST Filia we Wrocławiu jest jednostką międzywydziałową pełniącą funkcję naukową, dydaktyczną i usługową. W swoich zbiorach posiada publikacje zgodne z kierunkiem kształcenia:

- literaturę o profilu humanistycznym ze szczególnym uwzględnieniem historii i teraźniejszości teatru, filmu, historii kultury i filozofii,
- szerokie spectrum tytułów czasopism specjalistycznych zarówno krajowych, jak i zagranicznych, m.in.: „Scena”, „Didaskalia” czy „Teatr Lalek”,
- teksty literackie niezbędne do prawidłowego przebiegu procesu dydaktycznego,
- adaptacje tekstów teatralnych i scenariusze,
- bogato reprezentowana jest literatura z zakresu teatru lalkowego.

Biblioteka PWST może poszczycić się unikatową kolekcją zbiorów o tematyce teatru lalek. Od ubiegłego roku w ramach projektu naukowego „Pracownia naukowo-badawcza historii i dokumentacji sztuki teatru lalkowego” została zdigitalizowana i opisana dokumentacja części spektakli dyplomowych teatru PWST i zaprezentowana na stronie internetowej szkoły (www.pwst.wroc.pl) oraz na stronie wirtualnej czytelni PWST (www.skene.pwst.wroc.pl). Użytkownicy mają zatem możliwość obejrzenia najciekawszych spektakli, przeczytania tekstów scenariuszy, wglądu w archiwalne materiały – zdjęcia, programy, plakaty.

Od 2006 r. Biblioteka PWST jest członkiem Dolnośląskiego Konsorcjum Bibliotek Cyfrowych (www.dbc.wroc.pl). Wybrane zbiory biblioteki PWST Wrocław prezentowane są w formie zdigitalizowanej, w ramach specjalnej kolekcji DBC.

Na uwagę zasługuje również tworzona kolekcja zbiorów multimedialnych obejmująca adaptacje sztuk teatralnych światowych i polskich. Użytkownicy mają możliwość obejrzenia klasyki teatru światowego, jak i najnowszych spektakli i performansów. Osobno w kolekcji prezentowane są nagrania ze spektakli dyplomowych studentów PWST, etiud i pokazów teatralnych.

Zainteresowane osoby mogą skorzystać z dość bogatej kolekcji nut i płytoteki. W pracowni komputerowej biblioteki tak studenci aktorstwa, jak i reżyserii mają możliwość pracy nad swoimi dziełami – tworzenia ścieżek muzycznych, zdjęć, pracy w różnorodnych technikach komputerowych.

Z działalnością biblioteki ściśle związana jest praca pedagogów i studentów upowszechniająca literaturę i teatr oraz promująca kulturę i twórczą, teatralną aktywność. Jest miejscem spotkań z teatrem i aktorem. Liczne i bardzo popularne są wizyty i wycieczki ze szkół podstawowych, średnich i wyższych. Jednym z przykładów tego typu spotkania może być zorganizowany w czerwcu tego roku Teatralny Dzień Dziecka. Uczniowie szkoły podstawowej mieli możliwość poznania teatru i biblioteki „od kulis”. Studenci Wydziału Aktorskiego opowiadali o swoich studiach i pracy w teatrze. Młodzi uczniowie mogli obejrzeć wystawę rekwizytów ze spektakli i poznać różnego typu lalki teatralne oraz sposoby ich animacji. Spotkanie połączone było z czytaniem bajek i konkursem plastycznym.

W sali wystawowej biblioteki prezentowane są cyklicznie galerie i wernisaże plakatu i grafik. Najnowsze galerie i wystawy to m.in.:

- „Tworzymy własne plakaty teatralne” – wystawa prac dzieci ze szkoły podstawowej goszczących w bibliotece na spotkaniu z okazji Dnia Dziecka,
- „Teatr w grafice komputerowej” – wystawa prac studentów I roku wydziałów Aktorskiego i Lalkarskiego,
- „Dziecko i teatr w twórczości Janusza Korczaka” – wystawa w 70. rocznicę śmierci pisarza.

W formie warsztatów odbywają się również zajęcia ze studentami scenografii, mające na celu przygotowanie wystaw literackich promujących zbiory i zasoby teatralne uczelni. Studenci scenografii pod opieką bibliotekarza-dydaktyka i, często, scenografa nadają im profesjonalny i wizualny kształt. W ramach tych zajęć studenci uczą się tworzyć kolekcje, gromadzić i eksponować literaturę i unikalne pozycje literackie. Przygotowanie wernisaży czy też stworzenie galerii wymaga od studentów bardzo dobrej znajomości posiadanych przez uczelnię zbiorów. Często wystawy te towarzyszą spektaklom dyplomowym, premierom wystawianym na naszej scenie. Ostatnio prezentowana była m.in. „Antoine de Saint-Exupery – *Mały Książę. The Little Prince. Le Petit Prince*” – wystawa poświęcona pisarzowi i towarzysząca spektaklowi „Mały K.” w reżyserii Pawła Passiniego.

Uczelnia PWST od kilku lat wspólnie z Ośrodkiem Kultury i Sztuki we Wrocławiu i Wrocławskim Towarzystwem Przyjaciół Teatru jest współorganizatorem WROSTJA – Wrocławskich Spotkań Teatrów Jednego Aktora. Licznym spektaklom i prezentacjom

na scenie PWST, towarzysząc odbywającym się w bibliotece sesje naukowe, spotkania autorskie, wywiady z aktorami i osobowościami monodramu. W ramach tych spotkań gośćmi byli m.in. Olgierd Łukaszewicz i Andrzej Seweryn. W 2012 r. gościliśmy aktorkę Teatru Narodowego w Kijowie Łarysę Kadyrową i Ałę Piđużną – dziennikarkę i autorkę licznych publikacji. W tym roku, w ramach Wrocławskich Spotkań Teatrów Jednego Aktora odbyła się sesja naukowa „Moja praca nad monodramem”. W bibliotece gościliśmy wielu znanych aktorów polskiego filmu i teatru. O swoich doświadczeniach i pracy nad rolą opowiadali m. in. Zdzisław Kuźniar, Bogusław Kierc i Anna Skubik. Moderatorem sesji był red. Tomasz Miłkowski. W ramach WROSTJI odbyły się również promocje książek i spotkania z autorami.

Do ważnych aspektów działalności uczelni i biblioteki należy wpisać bardzo cenną dla nas współpracę z Uniwersytetem Trzeciego Wieku. Uczelnia udostępnia na swojej stronie internetowej (<http://utw.wroclaw.pl>) oraz w swojej siedzibie aktualny repertuar Teatru Szkolnego PWST, promując w ten sposób ofertę Teatru PWST wśród swoich słuchaczy. W bibliotece można przejrzeć najciekawsze teatralia (archiwalne programy, zdjęcia, scenariusze). Coraz więcej materiałów jest digitalizowanych i dostępnych w formie cyfrowej. Istotną rolę odgrywa praca informacyjno-dydaktyczna biblioteki. W jej ramach pracownicy biblioteki realizują program zajęć informatyczno-bibliograficznych dla studentów (szkolenia z zakresu m.in. obsługi katalogów elektronicznych, dostępu do baz, struktury biblioteki naukowej), a także corocznych praktyk studenckich, sprawując opiekę merytoryczną nad studentami Instytutu Informatyki Naukowej i Bibliotekoznawstwa.

Istnienie biblioteki naukowej na uczelni artystycznej nie mogłoby być możliwe bez ścisłej współpracy z teatrami i kontynuowania tradycji teatralnej. Biblioteka zatem staje się miejscem nauki i sztuki. Stworzenie studentom, pedagogom i innym użytkownikom biblioteki naukowej możliwości dostępu to takiego warsztatu pracy powoduje, że studiowanie staje się procesem twórczym ukierunkowanym na samodzielne poznawanie i kreowanie wizerunku artysty, naukowca, badacza kultury i teorii.

Elżbieta Sienkiewicz

Biblioteka Pedagogiczna

w Lwówku Śląskim

Integracja bibliotekarzy powiatu lwóweckiego na przykładzie działań podejmowanych przez Bibliotekę Pedagogiczną w Lwówku Śląskim

Abstrakt: W referacie dokonano przeglądu realizowanych przez Bibliotekę Pedagogiczną w Lwówku Śląskim działań związanych z integracją bibliotekarzy z terenu powiatu lwóweckiego. Zastosowano trójdziałowy układ przy omawianiu trzech podstawowych przestrzeni integracji bibliotekarzy. W pierwszej części scharakteryzowano bibliotekę jako jednostkę składającą się z księgozbioru, użytkowników oraz pracowników. Przedstawiono ją jako instytucję współpracującą ze stowarzyszeniami, szkołami, bibliotekami różnych typów, muzeami i galeriami; jako instytucję skupiającą bibliotekarzy, pedagogów, historyków i regionalistów. Bibliotekę, która inspiruje i poprzez swoją działalność stanowi ważny punkt na mapie powiatu lwóweckiego, stając się centrum wiedzy i edukacji. W drugiej części skupiono się na działaniach Biblioteki Pedagogicznej w zakresie podnoszenia kwalifikacji zawodowych bibliotekarzy. Działania polegających na organizacji szkoleń, zgodnych z oczekiwaniami lokalnej społeczności bibliotekarskiej. Trzecia część odnosi się do form integrowania bibliotekarzy poprzez organizację konferencji, sympozjów, wykładów i spotkań. Realizacja wymienionych inicjatyw stwarza platformę komunikacyjną, na której bibliotekarze rozproszeni na terenie powiatu lwóweckiego mają możliwość wymiany informacji i uczenia się od siebie. Wszystkie trzy części są spójne, wzajemnie się przenikają, odnoszą się do kształtowania wizerunku bibliotekarza XXI wieku, jego kształcenia, etycznej postawy i otaczającej rzeczywistości. Określają cele, zadania oraz osiągnięte rezultaty wynikające z realizacji poszczególnych przedsięwzięć.

Przygotowanie zawodowe pracowników bibliotek, ich wykształcenie, kwalifikacje zawodowe i pragmatyka zawodowa od lat bywają przedmiotem wielu dyskusji i sporów. Już w latach 30. XX w. dwaj wielcy polscy bibliotekarze Adam Łysakowski i Józef

Grycz przedstawiali swoje krytyczne stanowiska wobec ówczesnych bibliotekarzy¹. Jednak obaj przez całe swoje życie walczyli o fachowe wykształcenie bibliotekarzy oraz podnoszenie rangi społecznej zawodu².

W powszechnej świadomości dominuje przekonanie, że „bibliotekarzem może być każdy”, co dla naszej grupy zawodowej jest opinią krzywdzącą i ukazującą bibliotekarzy w niezbyt korzystnym świetle.

Aby walczyć z takimi stereotypami, Biblioteka Pedagogiczna w Lwówku Śląskim podejmuje wiele działań. Wspomniana placówka nieprzerwanie od 1954 r. pełni rolę biblioteki specjalnej i podobnie jak wszystkie biblioteki pedagogiczne służy przede wszystkim nauczycielom i studentom. Realizując zadania statutowe, stara się jednocześnie pełnić rolę centrum wiedzy i skupiać wokół siebie ludzi twórczych i aktywnych. W roku 2012 biblioteka otrzymała większy lokal o powierzchni 156 m², mieszczący się w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Lwówku Śląskim. Lokal biblioteczny składa się z czytelnicy, mieszczącej 12 miejsc do pracy własnej czytelników, w tym 5 stanowisk komputerowych. Pozostałą część stanowi wypożyczalnia oraz magazyny książek i czasopism. Nowa lokalizacja placówki w centrum miasta i sąsiedztwo szkoły znacząco polepszyły realizowane działania. W Bibliotece Pedagogicznej zatrudnionych jest dwóch nauczycieli bibliotekarzy, posiadających pełne kwalifikacje zawodowe, systematycznie podnoszone na drodze studiów podyplomowych, samokształcenia, poprzez udział w kursach i szkoleniach doskonalących, czego owocem są kolejne stopnie awansu zawodowego.

Na znajdujący się w placówce bogaty księgozbiór o charakterze naukowym składają się wydawnictwa z zakresu pedagogiki, socjologii, nauki o literaturze i nauk humanistycznych. Szczególną dbałością otacza się kolekcję regionalną składającą się z czasopism, wydawnictw tematycznie związanych z regionem, kartografią regionalną oraz kolekcję literatury fachowej, która stanowi bazę niezbędnej pomocy dla bibliotekarzy powiatu lwóweckiego.

Ważne miejsce w pracy Biblioteki Pedagogicznej w Lwówku Śląskim zajmują działania integrujące środowisko bibliotekarskie powiatu lwóweckiego. Jak definiuje *Uniwersalny słownik języka polskiego*, integracja to „proces tworzenia się całości z poszczególnych części, zespalanie się elementów w całość. W ujęciu społecznym integracja to proces scalania zachodzący na poziomie małych grup, wyrażający się częstością kontaktów, ich intensywnością oraz wspólnotą wartości idei”³. Pełniąc rolę

¹ *Bibliotekarstwo polskie 1925-1951 w świetle korespondencji jego współtwórców*, oprac. M. Dembowska, Warszawa: Wydawnictwo SBP, 1995, s. 95.

² D. Konieczna, *Bibliotekarz musi wiedzieć więcej*, „Bibliotekarz” 2012, nr 7/8, s. 4.

³ *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, t. 2, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2003, s. 120.

bibliotekarza we współczesnym świecie, nie wystarczy bazować na raz nabytych umiejętnościach i wiedzy, należy je umiejętnie rozwijać, ponieważ biblioteka jest instytucją stale uczącą się i zmieniającą. Wyjątkowo ważna jest aktywność szkoleniowa biblioteki, wspomagająca proces kształcenia, a więc edukacja ustawiczna. Jest to współczesny model edukacji, polegający na ciągłym odnawianiu, podnoszeniu wiedzy i kwalifikacji ogólnych i zawodowych, trwający w ciągu całego życia jednostki⁴. Ważne są stale realizowane, planowe i przydatne w pracy zawodowej działania związane nie tylko z koniecznością dostosowania się do aktualnych wymogów pracy zawodowej, ale również istotne ze względu na potrzeby człowieka, utrzymujące w dobrej kondycji jego umysł i sprawność intelektualną.

Biblioteka Pedagogiczna swoimi działaniami stara się oddziaływać na wszystkich bibliotekarzy z terenu powiatu lwóweckiego, zarówno nauczycieli bibliotekarzy bibliotek szkolnych, jak i bibliotekarzy bibliotek publicznych. Bibliotekarze to specyficzna grupa zawodowa, a jej specyfika polega m.in. na rozproszeniu ludzi tej profesji po bardzo odległych zakątkach powiatu. Realizując zasadę integracji, udało się w 2005 r. zaprosić bibliotekarzy na spotkanie do Biblioteki Pedagogicznej, którego mottem była współpraca bibliotek w zakresie edukacji regionalnej. Na spotkaniu powołano do życia Powiatowe Forum Bibliotekarzy, które było inicjatywą bardzo oczekiwaną przez środowisko. Jednocześnie z rozpoczęciem współpracy systematycznie uzupełniano księgozbiór w Bibliotece Pedagogicznej, konsultując zakupy z innymi bibliotekami, aby nie dublować wydawnictw⁵ i stworzyć odpowiedni warsztat pracy bibliotekarza. Przez lata stworzono więc środowiskową i koleżeńską. Bibliotekarze zbudowali platformę do wymiany doświadczeń, a także przestrzeń, w której rodzą się pomysły na współpracę. Dzięki współpracy bibliotekarze zdobywają niezbędną wiedzę, wymieniają się doświadczeniami, co jest nieformalną metodą nauczania, bardziej skoncentrowaną na dynamice relacji społecznych, projektach i dyskusji niż na konkretnej wiedzy czy określonym materiale⁶. Integrowanie środowiska bibliotekarskiego zaowocowało wieloma projektami realizowanymi z różnymi instytucjami. Niewątpliwie ułatwiło to współpracę ze szkołami podstawowymi, gimnazjami, szkołami ponadgimnazjalnymi, z którymi realizowane są projekty poświęcone edukacji czytelniczej i medialnej. Godna zanotowania jest współpraca z Zespołem Placówek Edukacyjno-

⁴ *Encyklopedia pedagogiczna XXI w.*, t.1, Warszawa: Żak, 2003, s. 985-988.

⁵ Posunięcie takie umożliwiło zgromadzenie bogatej kolekcji, nie narażając biblioteki na poniesienie wielkich kosztów, bezpośredni związek z małym budżetem, jakim dysponuje Biblioteka Pedagogiczna.

⁶ *Istota uczenia się. Wykorzystanie wyników badań w praktyce*, red. H. Dument, D. Istance, F. Benavides, Warszawa: ABC a Wolters Kluwer business, 2013, s. 250-251.

-Wychowawczych i Warsztatem Terapii Zajęciowej, promująca czytelnictwo wśród osób niepełnosprawnych intelektualnie i ruchowo.

Zadanie integracji bibliotekarzy realizowane jest na wielu płaszczyznach, a jedną z nich są działania kulturalno-oświatowe i bogata działalność wystawiennicza, która nie byłaby możliwa, gdyby nie nawiązanie stosownych relacji m.in. z Muzeum Papiernictwa w Dusznikach Zdroju czy Galerią za Miedzą w Lubomierzu. Współpraca z bibliotekami nie ogranicza się tylko do terenu powiatu lwóweckiego. Cenna i twórcza jest współpraca z Dolnośląską Biblioteką Pedagogiczną we Wrocławiu czy Książnicą Karonoską w Jeleniej Górze. Bardzo istotną rolę w realizacji zadań bibliotecznych ma współpraca ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich. Władze oddziałowe i powiatowego koła SBP działającego przy Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej we Lwówku Śląskim chętnie udzielają wsparcia merytorycznego i rzeczowego przy organizacji szkoleń i spotkań organizowanych np. z okazji Dnia Bibliotekarza. Wsparcie Polskiego Towarzystwa Biblioterapeutycznego zaowocowało dwustopniowym kursem z biblioterapii. Na uwagę zasługuje także relacja, jaką Biblioteka Pedagogiczna nawiązała w ostatnim czasie z Fundacją Osób Niepełnosprawnych PŁAKOWICE, która przekazuje do zbiorów bibliotecznych wydawnictwa wzbogacające księgozbiór biblioteki.

Działalność Biblioteki Pedagogicznej w każdym jej aspekcie podporządkowana jest wymogom edukacji. Biblioteka wspiera kształcenie ustawiczne nauczycieli, w tym nauczycieli bibliotekarzy, i czyni to poprzez organizację szkoleń tematycznie odpowiadających zapotrzebowaniu środowiska. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie bogata oferta szkoleniowa Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej we Wrocławiu. Dzięki niej udało się przeszkolić wielu bibliotekarzy z powiatu lwóweckiego w zakresie technologii informacyjno-komunikacyjnych, otwartych zasobów edukacyjnych, możliwości wyszukiwarek elektronicznych, jak również z platformy edukacyjnej Moodle. Szkolenia organizowane wspólnie z Dolnośląską Biblioteką Pedagogiczną zawsze cieszą się dużym zainteresowaniem i są wysoko cenione ze względu na kompetencje i profesjonalizm prowadzących. Poza szkoleniami istotną płaszczyzną doskonalącą, a jednocześnie integrującą bibliotekarzy są kursy doskonalące i warsztaty. Na uwagę zasługuje dwustopniowy kurs z biblioterapii prowadzony przez Genowefę Surniak, prezes Polskiego Towarzystwa Biblioterapeutycznego, czy cykliczny kurs z pedagogiki zabawy prowadzony przez Iwonę Podlasińską, neurologopedę klinicznego, filologa, terapeutę rodzinnego, bibliotekarza i animatora polskiego Stowarzyszenia Pedagogów i Animatorów KLANZA.

Wartością niezaprzeczalną kursów i warsztatów poza podnoszeniem kwalifikacji zawodowych jest ich cykliczność, ciągłość i planowość działań, kontynuacja i stałe pogłębianie wiedzy. Zaprzyjaźnieni z Biblioteką Pedagogiczną bibliotekarze współpracują podczas

organizacji różnych imprez, np. wystaw, spotkań, konferencji, sympozjów czy wykładów, chętnie w nich uczestniczą, prezentując na spotkaniach np. twórczość literacką swoich koleżanek piszących „do szuflady”. Bibliotekarze aktywnie uczestniczą w spotkaniach Dyskusyjnego Klubu Regionalistów, skupiającego historyków i bibliotekarzy.

W roku 2003 zainicjowano Sympozjum Bibliotekarzy pod hasłem „Biblioteka promotorem aktywnego nauczania”. Z tytułowym referatem wystąpiła dr Jadwiga Andrzejewska. W kolejnych latach rozważaniom poddane zostały inne zagadnienia, takie jak: Biblioteka szkolna – biblioteką jakości, Regionalizm w bibliotece, Internet w pracy bibliotekarza, Dolnośląski System Informacji Edukacyjnej, Zabytki piśmiennictwa Ziemi Lwóweckiej, Współczesny wizerunek bibliotekarza i marketing biblioteczny, a także temat integracji środowiska bibliotekarskiego. Wśród prelegentów wymienić należy m.in. prof. Stefana Bednarka, Iwo Łaborewicza, kierownika Archiwum Państwowego w Jeleniej Górze, Ludwika Kaziowa, burmistrza Gminy i Miasta Lwówek Śląski, dr. Stefana Kubowa, Lucynę Kurowską-Trudzik, dyrektor Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej we Wrocławiu, Reginę Firszt, przewodniczącą Zarządu Oddziału Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Jeleniej Górze, a w bieżącym roku z wykładem na temat proveniencji na drukach polskich po 1945 r. była pani prof. Maria Pidłypczak-Majerowicz.

Biblioteka Pedagogiczna w Lwówku Śląskim dąży do stałej integracji rozproszonego środowiska bibliotekarskiego. Scala je i inspiruje do podejmowania wspólnych działań. Nie jest to zadanie łatwe, trzeba poświęcić wiele czasu i energii, aby zachęcić bibliotekarzy do większej niż ta codzienna aktywności zawodowej. Koleżeńskie relacje ułatwiają wspólne działania, wsparcie niweluje poczucie osamotnienia. Powołując się na słowa Jacka Wojciechowskiego, należy zaznaczyć, że każda biblioteka ma charakter środowiskowy, niezależnie od tego, w jakim stopniu realizuje funkcję integracyjną⁷. Bibliotece Pedagogicznej w Lwówku Śląskim od lat udaje się tworzyć przestrzeń publiczną, w której każdy bibliotekarz realizuje swoje indywidualne zamierzenia. W przestrzeni tej istnieje możliwość wymiany opinii oraz dyskusji. Rozmowy te sprzyjają empatii i głównie na tym polega integracyjna aktywność Biblioteki Pedagogicznej, która stale pozostaje w bliskich relacjach, funkcjonuje na rzecz i dla bezpośredniego środowiska z pełnym rejestrem swoich powinności⁸.

⁷ J. Wojciechowski, *Biblioteka w komunikacji publicznej*, Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2010, s. 181-182.

⁸ *Ibidem*, s. 183.

Bibliografia:

1. *Bibliotekarstwo polskie 1925-1951 w świetle korespondencji jego współtwórców*, oprac. M. Dembowska, Warszawa 1995.
2. *Encyklopedia pedagogiczna XXI w.*, t. 1, Warszawa 2003.
3. *Istota uczenia się. Wykorzystanie wyników badań w praktyce*, red. H. Dument, D. Istance, F. Benavides, Warszawa 2013.
4. Konieczna D., *Bibliotekarz musi wiedzieć więcej*, „Bibliotekarz”, 2012, nr 7/8, s. 4-9.
5. *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, t. 2, Warszawa 2003.
6. Wojciechowski J., *Biblioteka w komunikacji publicznej*, Warszawa 2010.

Ewa Bochynek
DBP Filia w Wałbrzychu

Biblioteka szkolna w Zespole Szkół Specjalnych Przyszpitalnych w Wałbrzychu jako przykład sposobu organizacji obsługi bibliotecznej w podmiotach leczniczych

Abstrakt: W artykule omówiono specyfikę organizowania i działania bibliotek szpitalnych na przykładzie biblioteki w wałbrzyskiej szkole przyszpitalnej. Scharakteryzowano środowisko szpitalne jako specyficzny teren działalności tej placówki. Zwrócono uwagę na sytuację lokalową, estetykę i urządzenie biblioteki, zmieniające się w ciągu ostatnich pięciu lat. Zaprezentowano zasady gromadzenia księgozbioru i formy udostępniania materiałów bibliotecznych. Przedstawiono zadania biblioteki szkolnej w szpitalu w zakresie pracy z uczniem, nauczycielem, rodzicem oraz personelem medycznym. Szczególnie podkreślono te konkretne działania, które w ostatnich pięciu latach są realizowane we współpracy szkoły przyszpitalnej z Dolnośląską Biblioteką Pedagogiczną Filia w Wałbrzychu.

Biblioteki szpitalne dla pacjentów uzyskały w Polsce swój statut prawny w drugiej połowie XX wieku, chociaż już w okresie dwudziestolecia międzywojennego minister spraw wewnętrznych wydał zalecenia odnośnie do wydatków szpitali na biblioteki dla lekarzy i pacjentów. Przez wiele lat podstawowym aktem prawnym dla bibliotek szpitalnych była Ustawa o bibliotekach z dnia 9 kwietnia 1968 r., która w art. 28 nakładała na placówkę szpitalną obowiązek zapewnienia obsługi bibliotecznej swoim pacjentom, a także Zarządzenie z dnia 4 stycznia 1974 r. Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Ministra Kultury i Sztuki, określające zasady organizacji obsługi bibliotecznej w szpitalach oraz współdziałania z bibliotekami publicznymi (uzupełnione i doprecyzowane w latach późniejszych, m.in. w zarządzeniu z dnia 18 maja 1976 r.). Obecnie funkcjonowanie bibliotek szpitalnych reguluje Ustawa o bibliotekach z dnia 27 czerwca 1997 r., która w art. 26 mówi o prowadzeniu bibliotek w podmiotach leczniczych w celu zapewnienia obsługi bibliotecznej specjalnych grup użytkowników, oraz Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 5 grudnia 2012 r. w sprawie sposobu organizacji obsługi biblio-

tecznej w podmiotach leczniczych oraz sposobu współdziałania bibliotek publicznych w wykonywaniu tej obsługi.

Biblioteka w wałbrzyskiej szkole przyszpitalnej zlokalizowana jest na terenie budynku szpitalnego, lecz pod względem prawnym pozostaje biblioteką szkolną. Początkowo ograniczona była jedynie do umieszczonego na kilku regałach w bibliotecznym szafie pedantycznie skatalogowanego księgozbioru. Prowadzono dla niego księgę inwentarzową, gdzie na bieżąco dokonywano aktualizacji zakupów bibliotecznych, otrzymywanych darów czy ubytków. Dzięki zaangażowaniu dyrektora szkoły, Pani dr Haliny Noszczyk, biblioteka zmieniała się, a księgozbiór biblioteczny sukcesywnie powiększał. Pozytywne zmiany obserwuje się zwłaszcza na przestrzeni ostatnich pięciu lat. Uwzględniane są nowości wydawnicze, kupowane lektury szkolne, w tym ekranizacje i adaptacje z kanonu lektur. Gromadzony księgozbiór biblioteki przyszpitalnej to nie tylko materiały biblioteczne dla uczniów, ale też pozycje przeznaczone jako pomoc w pracy nauczycieli. Biblioteka wypożycza książki zarówno uczniom, jak i nauczycielom. Czytelnikom leżącym udostępniane są książki na oddziale. Jest też w szkole przyszpitalnej możliwość poszerzenia przestrzeni bibliotecznej poprzez korzystanie z pracowni komputerowej w świetlicy. Z przeprowadzonej w placówce ankiety wynika, że mali pacjenci wykorzystują komputer w szpitalu również do czytania książek.

Misją każdej biblioteki, w tym też szpitalnej, jest zapewnienie dostępu do źródeł wiedzy i informacji. Biblioteka w szpitalu poprzez swoje zasoby i ukierunkowaną działalność uczestniczy w systemie wspomagania rozwoju szkoły. Do priorytetów należy: gromadzenie, ochrona, przechowywanie i udostępnianie książek oraz innych materiałów bibliotecznych (zapisy obrazu i dźwięku). Podstawowe zadania nauczyciela-bibliotekarza to głównie praca edukacyjna polegająca na poszukiwaniu różnorodnych dróg dostępu do źródeł wiedzy i informacji, praca biblioteczna – typowa, związana ze zbiorami i obsługą czytelników, promowanie edukacji czytelniczej, działalność kulturalna, w tym działalność wydawnicza (wałbrzyska placówka przygotowała m.in. broszurę o Januszu Korczaku).

Warto przywołać postać lekarza i pedagoga, Janusza Korczaka, który dostrzegł, jak ważna jest rola dobrze zorganizowanych bibliotek w szpitalach. Dlatego już w swym pierwszym miejscu pracy, w Szpitalu dla Dzieci im. Bersonów i Baumanów przy ul. Ślińskiej w Warszawie, był nie tylko lekarzem, ale także pełnił funkcję bibliotekarza w bibliotece szpitalnej. Zajmował się m.in. opracowywaniem katalogu księgozbioru biblioteki szpitalnej według wzoru nowo wprowadzonego, tj. kartkowego.

Praca biblioteki przyszpitalnej przede wszystkim koncentruje się na małych pacjentach. Podczas hospitalizacji uczeń nie uczestniczy w zajęciach razem z rówieśnikami w macierzystej szkole. Jednak okres choroby to nie jest czas wolny od codzien-

nych zajęć i obowiązków. Dziecko znajduje się w niesamowicie trudnej sytuacji. Oprócz choroby nieodłącznym towarzyszem jest strach. Pobyt w szpitalu przypomina podróż w nieznane. Nowe miejsce. Inne łóżko. Białe fartuchy. Obce twarze. Leki. Zastrzyki. Ból. Bez mamy, bez taty (w świetle przepisów rodzicom nie przysługuje zwolnienie lekarskie z pracy, tzw. opieka, ponieważ nad hospitalizowanym dzieckiem sprawuje ją personel medyczny). Trudno założyć, że są to okoliczności sprzyjające spokojnej lekturze bądź „nadrabianiu zaległości w czytaniu”. Dopóki nie znajdziemy się w szkole przyszpitalnej, nie mamy dobrego rozeznania w rozkładzie dnia uczniów, którzy z całą pewnością nie myślą o pobycie w szpitalu jak o swoim czasie wolnym, który można spędzić na przykład na czytaniu. Ankietowani w roku szkolnym 2012/2013 chorzy uczniowie wałbrzyskiej szkoły przyszpitalnej często wskazywali, że nie mogą czytać przed zabiegami, po niektórych lekach, a także przy niedyspozycji organizmu związanej z podwyższoną temperaturą. Inaczej podczas powrotu do zdrowia – wtedy częściej i chętniej sięgają po książkę. Lekarze zwracają uwagę, że gdy mały pacjent zdrowieje, przeważnie zwiększa się jego ruchliwość w obrębie oddziału szpitalnego. Właśnie wtedy najczęściej trafia do świetlicy. W tym momencie ważna jest rola nauczyciela i bibliotekarza ze szkoły przyszpitalnej, których zadaniem jest zaproponowanie właściwej lektury. Książka nie może wyleczyć, ale niektórym pacjentom może pomóc odnaleźć się w trudnej szpitalnej sytuacji. Najczęściej czas sprzyjający czytaniu w okresie rekonwalescencji jest przeznaczony na zrealizowanie swoich pragnień, marzeń, planów poprzez literaturę. Gdy choroba przesunęła je w czasie, albo nawet uniemożliwiła, dobrze dobrana lektura potrafi pomóc choremu i jego bliskim. Nierzadko wspólne czytanie zbliża do siebie uczniów i rodziców.

Z pewnością na czytelnictwo w szkole przyszpitalnej ma też korzystny wpływ tzw. półka z wolnymi książkami. Korzystają z niej zarówno uczniowie oraz nauczyciele, jak i personel medyczny. Pierwsza półka powstała w maju 2009 r. w ramach nawiązanej w roku szkolnym 2008/2009 współpracy między Zespołem Szkół Specjalnych Przyszpitalnych a wałbrzyską filią Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej. Pierwsze książki dla dzieci i młodzieży przebywających na oddziale szpitalnym dostarczyli nauczyciele z Wałbrzycha i okolic. Promocją akcji i organizacją zbiórki książek zajął się zespół nauczycieli-bibliotekarzy z wałbrzyskiej filii Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej. Dzięki ich inicjatywie przekazano prawie 200 egzemplarzy książek. Półka miała funkcjonować tylko przez czas prowadzenia akcji *bookcrossingu*. Cieszyła się dużym zainteresowaniem. Zapotrzebowanie na taką formę kontaktu z książką było tak duże, że ta pierwsza półka jest do dzisiaj w szpitalu. Powstały również następne. Każdego roku w maju w ramach reedycji akcji „Wolne książki w Wałbrzychu” zbierane są kolejne egzemplarze dla dzieci przebywających w szpitalu. Za-

uważalna jest przewaga bajek i baśni oraz lektur szkolnych. Półka uzupełniana jest systematycznie nie tylko przez nauczycieli, ale również przez małych pacjentów i ich rodziców. Do akcji aktywnie włączył się personel medyczny wałbrzyskiego szpitala. Dzięki tej inicjatywie dzieci mają dostęp do o wiele większej liczby tytułów, co ułatwia znalezienie interesującej książki. W roku szkolnym 2012/2013 uczestniczyliśmy wspólnie w X edycji Ogólnopolskiego Święta Wolnych Książek.

Cyklicznie odbywają się także prezentacje wybranych nowości wydawniczych, które zasiliły zbiory wałbrzyskiej filii DBP. Ponadto przygotowywane są zestawienia bibliograficzne, wykazy tematyczne, skany artykułów z czasopism pedagogicznych i publikacji nauczycielskich. Wspólnym przedsięwzięciem realizowanym z inicjatywy Pani dyrektor dr Haliny Noszczyk był projekt z edukacji czytelniczej „Czytanie przy choince”, realizowany w roku szkolnym 2012/2013, promujący czytelnictwo wśród dzieci i młodzieży w szpitalu.

Współpraca między nauczycielami Zespołu Szkół Specjalnych Przyszpitalnych w Wałbrzychu a przedstawicielem Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej Filia w Wałbrzychu, Ewą Bochynek, przynosi zadowolenie obu stronom. Bibliotekarz z DBP z satysfakcją dostarcza zamówione książki, które służą pomocą nauczycielom w szpitalu. Pracują oni przecież w szczególnych warunkach, spotykają uczniów – małych pacjentów z rzadkimi chorobami – i nie tylko uczą, ale starają się poprzez rozmowę ułatwić im pobyt w szpitalu. Stąd duże zainteresowanie nauczycieli pozycjami z zakresu psychologii, pedagogiki czy medycyny. Dzięki poszerzaniu swej wiedzy nauczycielskiej z tych dziedzin, korzystaniu z nowości wydawniczych, prasy specjalistycznej dostępnej w wałbrzyskiej filii DBP pracujący w szpitalu nauczyciele mogą łatwiej sprostać napotykanym zadaniom. Ich praca staje się bardziej efektywna. Sukcesy pedagogiczne osiągnięte w tak trudnych warunkach dają tym większe zadowolenie.

Na początku referatu przywołano postać Janusza Korczaka – nauczyciela i lekarza. W Roku Korczakowskim w szkole przyszpitalnej zorganizowano konkurs plastyczno-literackiego „Janusz Korczak – przyjaciel dzieci”. Nadesłane prace opublikowano w broszurze wydanej przez szkołę. Celem konkursu było także przybliżenie znajomości podstawowych praw dziecka, które sformułował Korczak. We wstępie do broszury Pani dyrektor zespołu szkół przyszpitalnych napisała, jaka myśl przyświecała jej jako organizatorce konkursu: „Działania nasze skierowane były do uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych, którzy z powodu złego stanu zdrowia przebywają z dala od domu. Pragnęliśmy, by nasi podopieczni odreagowali negatywne emocje związane z pobytem w szpitalu poprzez ekspresję słowną i plastyczną”. Właśnie te zdania biblioteka przyszpitalna traktuje jako motto na kolejne lata swojej działalności. Książka, ilustracja, tekst własny niech będą pomocą w trudnym okresie pobytu dziec-

ka w szpitalu, tego dziecka, które ma 7 lat i tego, które ma lat 17, bo ono też jest nadal dzieckiem, dla którego czas hospitalizacji nie jest prosty. Bibliotekarz w szkole przyszpitalnej jest nauczycielem, ale przede wszystkim przyjacielem swego ucznia. Plany rozwoju placówki wałbrzyskiej obejmują nie tylko dalsze wzbogacanie księgozbioru bibliotecznego i zasobów audiowizualnych, ale i rozbudowę katalogu (stworzenie elektronicznej bazy materiałów bibliotecznych, aby uczniowie i nauczyciele mieli dostęp do zasobów biblioteki przyszpitalnej 24 godziny na dobę, zautomatyzowanie formy usług bibliotecznych). Ponadto przewidziana jest modernizacja pomieszczenia bibliotecznego, unowocześnienie pracowni komputerowej, zwiększenie liczby urządzeń technologicznych (laptopy, skanery, rzutniki). W dalszym ciągu bibliotekarz i wszyscy nauczyciele szkoły przyszpitalnej będą stwarzać atmosferę gotowości niesienia pomocy swoim czytelnikom. Przewidziana jest także kontynuacja współpracy tej biblioteki z biblioteką pedagogiczną, bo przecież jednym z celów Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej jest wspomaganie bibliotek szkolnych. Współpraca daje placówkom możliwość wymiany doświadczeń, promowania własnych osiągnięć czy też wspólnego organizowania imprez czytelniczych. By sprostać zadaniom, jakie stawia przed biblioteką XXI wiek, wszystkie te działania są kluczowe.

„Biblioteki i bibliotekarze XXI wieku – kształcenie, oczekiwania a rzeczywistość”

Dyskusja panelowa – streszczenie.

Dnia 29 listopada 2013 r. podczas konferencji „Biblioteki i bibliotekarze XXI wieku – kształcenie, oczekiwania a rzeczywistość” odbyła się dyskusja panelowa zatytułowana „Bibliotekarze XXI wieku”, w której udział wzięli dyrektorzy bibliotek szkół wyższych Wrocławia, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu mgr Andrzej Ociepa oraz dyrektor Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego dr hab. Bożena Koredczuk, a także bibliotekarze biorący udział w spotkaniu. Warto zaprezentować najistotniejsze, naszym zdaniem, zagadnienia poruszone podczas dyskusji oraz przytoczyć ciekawe wypowiedzi zaproszonych gości.

Spotkanie rozpoczęła pani prof. Maria Piótyczak-Majerowicz krótkim omówieniem obecnej sytuacji bibliotekarstwa w Polsce. Zwróciła uwagę na przekształcenia, jakie obecnie zachodzą w bibliotekach, stających się właściwie przedsiębiorstwami informacji, ale jednocześnie prosiła, by nie ulegać całkowicie i bezkrytycznie nowym technologiom i starać się pamiętać o tradycji. Mówiła też o zmianach, jakie dla bibliotekarzy niesie reforma szkolnictwa, i zaproponowała, by nazwę „bibliotekarz dyplomowany” zastąpić „bibliotekarzem naukowym”, gdyż lepiej oddaje ona zadania i charakter pracy osób zatrudnionych na takich stanowiskach.

Do zmian zachodzących obecnie w bibliotekach nawiązał też dyrektor Biblioteki Politechniki Wrocławskiej Mirosław Ziółek, informując, że senat Politechniki Wrocławskiej podjął decyzję o przekształceniu z nowym rokiem biblioteki głównej w Centrum Wiedzy i Informacji Naukowo-Technicznej. Efektem uchwały jest przebudowa systemu bibliotecznego tej uczelni. Ten innowacyjny projekt zakłada zbudowanie nowoczesnej instytucji realizującej zadania na rzecz nie tylko pracowników i studentów szkoły wyższej, ale również uczestniczącej w przeobrażeniach gospodarczych regionu, wspierającej procesy innowacyjne, dostarczającej informacje potrzebne do transferu wiedzy do przemysłu, zaangażowanej w procesy dokumentowania i upowszechniania wyników badań i dorobku naukowego, zwłaszcza realizowanego z funduszy Unii Europejskiej. Nowa biblioteka ma być uczestnikiem zmian w samej nauce. Jednocześnie nadal będzie funkcjonował system biblioteczno-informacyjny oparty na bibliotece tradycyjnej. Bibliotekarze, ich potencjał, kompetencje, doświadczenia są atutem nowego Centrum. Bez ich wiedzy, umiejętności i zaangażowania realizacja projektu nie byłaby możliwa, dlatego rozwój kadry bibliotekarskiej i informacyjnej Biblioteki Politechniki Wrocławskiej

jest jednym z priorytetowych zadań. W tym celu stworzony został na najbliższe 3 lata program rozwoju kadry bibliotekarskiej.

Sporo miejsca w dyskusji zajęła sprawa deregulacji zawodu bibliotekarza, którą uczestnicy ocenili bardzo niekorzystnie. Zwrócono uwagę, że według nowego projektu ustawy o szkolnictwie wyższym senat każdej uczelni musi ustalić zasady i kryteria awansu na bibliotekarzy dyplomowanych. Powstało kilka projektów wymagań dla kandydatów na dyplomowanych bibliotekarzy oraz dyplomowanych pracowników dokumentacji i informacji naukowej, np. Konferencji Dyrektorów Bibliotek Akademickich Szkół Wyższych, bibliotekarzy krakowskich i poznańskich czy bibliotekarzy Politechniki Wrocławskiej.

W wielu wypowiedziach poruszano temat funkcji i roli bibliotekarza we współczesnej bibliotece. Pani dyrektor Biblioteki Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu Barbara Żmigrodzka stwierdziła, że bibliotekarze muszą być bardzo elastyczni i otwarci na zmiany, powinna ich cechować chęć ciągłego uczenia się i rozwijania swoich umiejętności. Mają pełnić przede wszystkim funkcje usługowe, organizacyjne i dydaktyczne; praca naukowa jest ważna, ale nie najważniejsza. Najistotniejszy w bibliotece jest czytelnik. Całkowicie z tym ostatnim stwierdzeniem zgodził się dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu Andrzej Ociepa, który umiejętność radzenia sobie z różnorodnymi czytelnikami uznał za najważniejszą i najistotniejszą umiejętność bibliotekarza. Od swoich pracowników oczekuje nie tylko wiedzy teoretycznej, ale znajomości sposobów postępowania z trudnym klientem, odporności na stres i racjonalności działań bibliotecznych. Współczesna biblioteka publiczna obsługuje wszystkich: dzieci, młodzież i dorosłych (w tym emerytów). Nie czeka w budynku na użytkownika, ale wychodzi do niego. Stara się być centrum kultury i edukacji, tworzy kluby czytelnice seniorów, organizuje kursy, np. fotografii cyfrowej i obsługi Internetu, czy promocję dobrej książki, np. tegoroczne targi na Dworcu Głównym we Wrocławiu. Bardzo ważne w działalności współczesnej biblioteki są właśnie działania okołobiblioteczne, dzięki którym biblioteka staje się instytucją ważną i potrzebną mieszkańcom. Z doświadczenia wynika, że często ważniejsza jest przestrzeń biblioteczna od jej zawartości. Do małych, ciasnych bibliotek nikt nie chce przychodzić, wyremontowane duże pomieszczenia przyciągają czytelników.

Dyrektor Biblioteki Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Stefan Kubów stwierdził, że najlepszym kandydatem na bibliotekarza jest osoba z entuzjazmem podchodząca do pracy, znająca języki obce oraz umiejąca pracować w zespole.

Dyrektor Biblioteki Akademii Muzycznej we Wrocławiu Magdalena Wiącek zwróciła uwagę na otwartość, pracowitość, wszechstronność i umiejętność organizacji pracy jako bardzo istotne elementy brane pod uwagę przy ocenie pracownika biblioteki. Niezwykle

ważne są również umiejętności interpersonalne: łatwość nawiązywania kontaktów i zdolność łagodzenia konfliktów w zespole. Podkreśliła ogromną rolę mistrza – osoby, od której można nauczyć się zawodu – w życiu młodego pracownika biblioteki.

Dużo informacji dotyczących programu kształcenia studentów w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego przedstawiła pani dyrektor Bożena Koredczuk. Zwróciła uwagę na fakt kształcenia w Instytucie przyszłych pracowników książki, a więc edytorów, wydawców, księgarzy, brokerów informacji, nie tylko bibliotekarzy. Wykłady i ćwiczenia starają się uwzględniać tę różnorodność, przekazując zarówno wiedzę ogólną, jak i specjalistyczną, bez wiedzy teoretycznej bowiem praktyka stanie się tylko wyuczonymi czynnościami, z których sensowności student nie będzie zdawał sobie sprawy. To właśnie wiedza teoretyczna pozwala na bycie elastycznym i umożliwia szybkie przekwalifikowanie się absolwentom Instytutu. Pani dyrektor zauważyła, że kształcenie bibliotekarzy dzisiaj nie jest zadaniem łatwym. Dawniej biblioteki obsługiwały czytelników, potem użytkowników, obecnie – coraz bardziej wymagających i coraz więcej oczekujących – klientów. Inaczej trzeba przygotować kandydata do pracy w bibliotece naukowej, a inaczej w bibliotece publicznej czy szkolnej. Nie jest łatwo dostosować przedmioty do wymogów ministerstwa, oczekiwań pracodawców i zainteresowań studentów, ale Instytut stara się to robić. By sprostać potrzebom rynku pracy, pani dyrektor zaproponowała stworzenie Społecznej Rady Pracodawców przy Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego, w której skład weszłoby dyrektorzy wrocławskich bibliotek. Zadaniem Rady będzie doradzanie władzom Instytutu w sprawach kształtowania programu nauczania, zwłaszcza w zakresie przedmiotów praktycznych.

Z ciekawą propozycją związaną z powyższym zagadnieniem wystąpiła pani dyrektor Biblioteki Uniwersytetu Przyrodniczego Barbara Barańska-Malinowska. Uznała, że należy duży nacisk położyć na rzetelne prowadzenie praktyk. Ich podstawą powinna być precyzyjna wymiana uwag między stronami: pracodawcą i praktykantem. Pracodawca powinien szczegółowo informować Instytut o brakach zauważonych u studenta, np. podać, jakich konkretnych czynności nie potrafi on wykonać, wiedzy z jakiego zakresu nie posiada, student natomiast może oceniać pracodawcę, zwracając uwagę np. na złą organizację pracy na jakimś stanowisku czy w konkretnym dziale. Na takich praktykach zyskają wszyscy zainteresowani: student będzie miał szansę uzupełnienia braków, Instytut – możliwość zmodyfikowania programu studiów po informacjach o zaległościach zauważonych u dużej grupy praktykantów, np. poprzez dodanie konkretnych ćwiczeń, pracodawca zaś zastanowi się, czy na pewno nie jest zasadne wprowadzenie zmian zgodnie z uwagami studentów.

